

Uzdrowiająca burza

str. 15

Karty rozdane

str. 5

Montaż ANDRZEJ TRZECIAK

MEBLE BIUROWE

70
LECI

ABSOLUT

TUR

EXPROF

3
LATA
GWARANCJA

- MEBLE GABINETOWE
- MEBLE PRACOWNICZE
- KRZESŁA I FOTELE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ARANŻACJA GRATIS !

REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel. / fax 076 / 856 00 60 (20 linii)



KOMANDOR

LUBIN

D.H. "PRYMUS"
ul. Armii Krajowej 9A
tel. (0-76) 841-14-83

LEGNICA

D.H. "MEGASAM"
ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (0-76) 862-90-81

Komfort
Oryginalność
Majstersztyk
Atrakcyjność
Niezawodność
Doskonałość
Oszczędność
Rzetelność



szafy
garderoby
wnęki

Najniższe ceny

Przyjdź i przekonaj się sam!

z tygodnia

Jednym zdaniem

• Dyrekcja ZOZ-u w Legnicy została przeniesiona z ul. Wrocławskiej 177 na ul. Chojnowską 112.

• Domy wielorodzinne z usługami na parterze powstaną m.in. przy ul. Reymonta, Roosevelta i Złotoryjskiej w Legnicy.

• We Wrocławiu podpisano porozumienie w sprawie powołania Forum Izb Gospodarczych Dolnego Śląska.

• W hali sportowej przy ul. Głogowskiej w Legnicy uruchomiono ściankę wspinaczkową.

• Legnicki Oddział Gospodarki Mieszkaniowej nr 3 ma nową siedzibę w oficynie przy ul. Zielonej 13.

• Wojciech Dylewski od nowego roku pełnić będzie obowiązki wojewody dolnośląskiego.

• Porosyjski obiekt w Kwadracie na Tarninowie, remontowany na potrzeby przyszłego Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, będzie zagospodarowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

• W Siedliskach (jednej z dwóch wsi w kraju objętych programem "Poprawa systemu scalania gruntów w Polsce") otwarto zmodernizowaną drogę transportu rolnego.

• O inwestycjach w Wyższej Szkole Zawodowej w Legnicy rozmawiał wojewoda legnicki z prorektorem uczelni.

• W Legnickim USC złote gody obchodzili państwo Anna i Tadeusz Żbikowscy z Pawłowic Małych (gmina Krotoszyce).

• W Legnickim Centrum Kultury odbył się wernisaż wystawy malarskiej Janiny Odziejko „Moje malowanie”.

• Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego prezydent Legnicy spotka się z grupą pracowników MOPS.

• W tym roku w Legnicy zniszczono 30 wiat autobusowych, straty wynoszą ponad 10 tys. zł.

(jom)

Miedziowe wieści

• Wszystkie centrale związkowe w Polskiej Miedzi, poza Związkiem Zawodowym Pracowników Fizycznych, ustaliły, że 30 listopada podpiszą list intencyjny dotyczący zakładowych umów emerytalnych. Będzie to pierwszy ważny krok w kierunku utworzenia na miedzi programu emerytalnego (tzw. III filar, czyli dodatkowa emerytura). Pracownicy, którzy otrzymali bezpłatne akcje KGHM, a chcą korzystać z tego programu, będą musieli ulokować w nim minimum 50 proc. uzyskanych akcji. Ci, którzy tego nie zrobią, będą mogli wejść do programu za 2,5 roku.

• W minionym tygodniu nadal utrzymywały się bardzo niskie ceny miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali - poniżej 1600 USD za tonę.

• Chodzą słuchy, że być może na barbórkowe uroczystości w KGHM przyjedzie ktoś z kręgu najwyższej władzy państwowej. Być może będzie to wicepremier Leszek Balcerowicz.

(chi)



Fot. GRZEGORZ SPAŁ

- W terenie nie będzie wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, jedynie delegatury. Poza Wrocławiem można ulokować najwyżej szefostwa straży albo inspekcji - mówił wojewoda legnicki Wiesław Sagan przed spotkaniem wojewodów dolnośląskich, które odbyło się w poniedziałek w Legnicy. Wojewodowie spotkali się po to, by dyskutować o reformie i przyszłości urzędów w nowym układzie administracyjnym. Poinformowano, że zarządy drogowe przejść granicznych będą się znajdować w Jeleniej Górze i Wałbrzychu.

W budynku dzisiejszego UW w Legnicy będzie siedziba powiatu ziemskiego i delegatury Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu.

(el)

Dzikie szczepienia

Sanepid ostrzega przed dzikimi szczepieniami. W Głogowie w wielu firmach szczepi się pracowników przeciwko grypie. Mimo że robią to lekarze lub pielęgniarki, szczepienia są nielegalne i grożą powikłaniami.

Lidia Zakrzewska, terenowy inspektor sanitarny, przypomina, że szczepień można dokonywać tylko w instytucjach służby zdrowia, gdzie zapewnione są odpowiednie warunki higieniczne. Tylko tam odpowiednio dowozi się i przechowuje szczepionki.

Sanepid ostrzega szczególnie przed tanimi usługami - niska cena jest zawsze uzyskiwana kosztem bezpieczeństwa pacjentów.

(oba)

Nagrody rozdane

Dobiegł końca konkurs plastyczny na plakat "80 lat niepodległości Polski". Wpłynęło 568 prac uczniów szkół podstawowych i średnich z całego województwa. Jury wybrało 32 prace, spośród których wyłoniło zwycięzców. W kategorii 7-11 lat zwyciężyła Magda Baszczak z SP 4 w Chojnowie. W kategorii 12 - 15 lat najlepsza okazała się Marta Hebda z SP 7 w Legnicy. W najstarszej kategorii wiekowej, powyżej lat 15, zwyciężyła Marta Dłubała z II LO w Lubinie.

(pi)

Już za tydzień!

Wspólnie z kilkoma bankami w sposób zwięzły i zrozumiały postaramy się przedstawić Państwu m.in.:

- nowe produkty bankowe
- stawki i oprocentowania kredytów oraz depozytów
- informacje o bankach itp.

Zapraszamy do lektury



Przeciw spalarni

Na drugiej sesji radni gminy Chojnów podjęli uchwałę o respektowaniu wyników referendum z 5 maja 1996, w którym mieszkańcy opowiedzieli się przeciwko budowie spalarni w Osetnicy. Wybrano sekretarza gminy, został nim Janusz Cygan, wieloletni pracownik administracji, mieszkaniec Piotrowic.

(el)

Dzień diabetyków

W ubiegły czwartek obchodzony był Światowy Dzień Zwalczenia Cukrzycy. W Legnicy organizowało go - zrzeszające około 200 osób - koło Polskiego Towarzystwa Diabetycznego kierowane przez Annę Kuciar-ską i Zofię Kołodziejską. Uroczystość odbyła się w Klubie Polijanta przy ul. Dziennikarskiej.

(v)

Lekarze chcą więcej kasy

Dwugodzinny strajk lekarzy odbył się w Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy w zeszły piątek. Lekarze żądają podwyżki płac do dziesięciu średnich pensji krajowych. Spór w tej sprawie z dyrekcją szpitala trwa już prawie rok. Teraz się nasilił.

W środowisku medycznym jest, zdaniem lekarzy, uprzywilejowana grupa zawodowa - anestezjolodzy, którzy mają podpisane kontrakty opiewające na ponad 15 tys. dla każdego z nich. Inni lekarze zarabiają około tysiąca złotych. Szpital Wojewódzki jest zadłużony na około 15 mln zł. Dostawcy grożą wstrzymaniem dostaw jedzenia. Nie ma więc pieniędzy na podwyżki dla lekarzy. Tymczasem do 18 bm. wyznaczony był termin składania umów kontraktowych. W regionalnym oddziale kasy chorych w Legnicy dowiedzieliśmy się, że kasy nie będą podpisywały kontraktów z zadłużonymi placówkami.

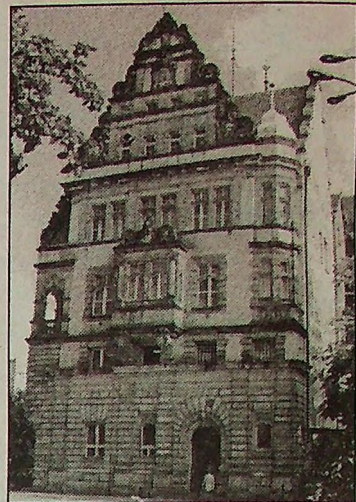
(el)

Złoto i srebro dla opozycji

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, na wniosek wojewody legnickiego Wiesława Sagana, docenił trud ustępującej lubińskiej władzy. Jej liderzy - prezydent Tadeusz Maćkała i przewodniczący Paweł Niewodniczański za wkład na rzecz rozwoju miasta zostali uhonorowani Złotymi Krzyżami Zasługi. Wiceprezydent Mirosław Gojdz, za działalność na rzecz społeczności lokalnej, został wyróżniony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Złotym Krzyżem Zasługi za działalność społeczną został także nagrodzony ks. Wiesław Migdał (dziekan lubińskiego dekanatu), a ks. Kazimierz Pracownik (proboszcz z kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej) za wkład w ochronę dóbr kultury (m.in. remont organów) otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi.

(dach)



Tydzień w ratuszu

Apel młodzieży

Czworo uczniów legnickich szkół (Monika Lipa - II kl. I LO, Mariusz Jadach - III kl. II LO, Paulina Buczek - IV kl. VI LO, Piotr Sowizdraniuk - III semestr Zespołu Szkół Medycznych) powróciło z Wuppertalu, gdzie odbyła się Międzynarodowa Konferencja Młodzieży dotycząca realizacji programu "AGENDA 21". W konferencji uczestniczyła młodzież z miast partnerskich Wuppertalu, tj. Berlina - Schöneberg, Koszyc, Legnicy, Schwering i South Tyneside (Anglia).

Na zakończenie obrad uczestnicy wydali oświadczenie, w którym czytamy m.in. "my, 26 młodych ludzi z miast partnerskich Wuppertalu... wyzywamy polityków miast do czynienia wszystkiego, co umożliwi temu i następnym pokoleniom XXI w. życie wartościowe i pożyteczne. W tym celu wymagane jest, by przy każdorazowej ingerencji w świat przyrody, przy wszystkich procesach i produkcjach była uwzględniana i realizowana zasada "długotrwałości". Nasze żądania:

- wzmożona praca publiczna w celu zwiększenia świadomości ekologicznej społeczeństwa,
- bardziej atrakcyjna komunikacja podmiejska (bezpłatna),
- regeneracyjne wykorzystanie energii,
- wspieranie produkcji regionalnych gospodarstw ekologicznych,
- upowszechnianie produktów wielokrotnego użytku..."

Legnicka młodzież przekazała ww. oświadczenie, podpisane przez wszystkich uczestników, oraz podzieliła się spostrzeżeniami z konferencji i rozmów ze swymi rówieśnikami podczas spotkania w Wydziale Oświaty Urzędu Miasta.

Nowa siedziba ZOZ-u

Nowa siedziba legnickiego Zespołu Opieki Zdrowotnej mieści się obecnie przy ul. Chojnowskiej nr 112. W związku z tym podajemy aktualne numery telefonów: centrala od 850 - 23 - 16 do 850 - 23 - 20; sekretariat 850 - 23 - 21, 850 - 23 - 13; fax 850 - 23 - 10.

Z raportów Straży Miejskiej

W październiku br. patrol Straży Miejskiej stwierdziły 773 wykroczenia, wydając 293 mandaty na ogólną kwotę 7860 zł. Do kolegium do spraw wykroczeń skierowano osiem wniosków, w tym pięć dotyczyło zakazu parkowania pojazdów w miejscu niedozwolonym.

Funkcjonariusze straży zatrzymali i przekazali policji sprawców kradzieży w Zespole Szkół Włóknienniczych oraz osoby usiłujące wymusić haracz w jednym ze sklepów. Zatrzymano także i przekazano rodzicom dwóch nieletnich, którzy wybili szybę w hotelu PKP.

Strażnicy miejscy zabezpieczali również wiele imprez sportowych i kulturalnych oraz - w okresie przed Świętem Zmarłych - teren Cmentarza Komunalnego.

(informacja płatna)

Koledze IGNACEMU PIĘCIE

Wójtowi Gminy Mściwojów

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci matki

składa prezes dr Tadeusz Samborski oraz pracownicy ZW PSL w Legnicy

22955-g

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI

dyrektorowi lek. med. ANNIE KUBACKIEJ

składają pracownicy obwodu Lecznictwa Kolejowego w Legnicy

22945-g

997

MERCEDES I NARKOTYKI. W garażu przy ul. Jastruna w Legnicy 9 bm. policjanci znaleźli skradzionego dzień wcześniej w Kunicach mercedesa. Podczas zatrzymania użytkownika garażu znaleziono przy nim 13,75 g amfetaminy. Mężczyznę osadzono w policyjnej izbie zatrzymań.

ŚMIERCIOSTRADA. Do tragicznego wypadku doszło 10 bm. na 62. km autostrady A-4. Kierujący toyotą corollą 62-letni walczyśnianin z nieznanymi przyczynami przejechał przez pas zieleni i zderzył się z jadącym z przeciwka polonezem, prowadzonym przez 19-letniego mieszkańca Mietkowa. Kierowca toyoty poniósł śmierć na miejscu. Kierujący polonezem i jego 49-letni pasażer w stanie ciężkim przebywają w szpitalu.

PIĘCIU CHŁOPA. Pięciu mężczyzn wtargnęło w nocy 11 bm. do mieszkania w Proboszczowie w gminie Pielgrzymka. Napastnicy bez powodu pobili gospodarza, a z ucha jego żony zerwali złoty kolczyk wartości 70 zł. Na pomoc rodzicom ruszyło czterech synów, którzy zmusili bandytów do opuszczenia domu. Policji udało się zidentyfikować trzech sprawców. Trwają ich poszukiwania.

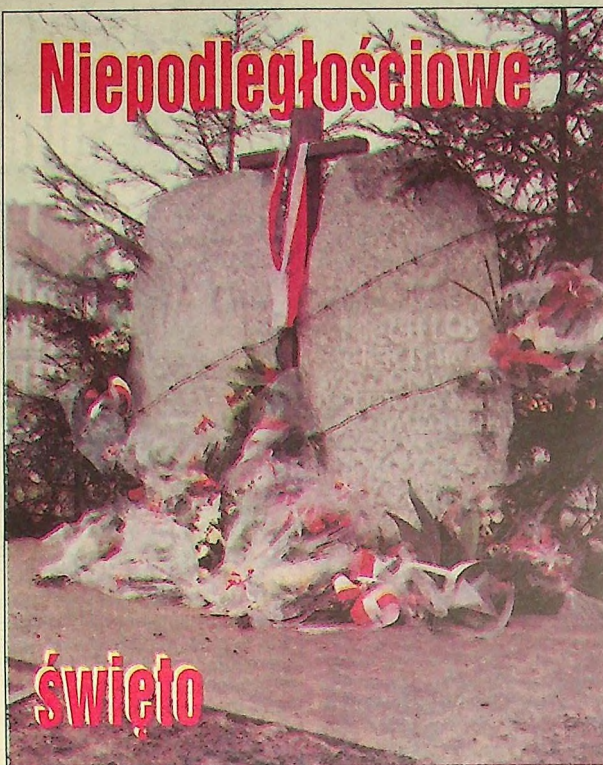
PRZYSZLI POWRÓŻYĆ. Trzech Cyganów wtargnęło tydzień temu do sklepu spożywczego przy ul. Hutników w Legnicy. Pobili właściciela, zrabowali dzienny utarg (450 zł) oraz papierosy wartości 500 zł. Pomimo wielu prób, napastnikom nie udało się zdjąć z palca handlowca złotej obrączki.

TRZYNASTEGO W PIĄTEK. Podczas snu gospodarzy w mieszkaniu przy ul. Jaworzyńskiej w Legnicy pojawił się złodziej, który ukradł metalową kasetkę z zawartością 35 tys. zł.

ZAPOMNIAŁ. W sobotni wieczór 22-letni kierowca fiata 126p przejechał leżącego na ulicy w Pielgrzymce młodego mężczyznę. Pijany chłopak nie był w stanie podać danych. Ustalono, że ranny jest 25-letnim mieszkańcem podjeleniogórskiego Wlenia.

SPIESZNO MU BYŁO. W niedzielę nad ranem pod Prochowicami 22-letni kierowca volkswagena LT jadąc z nadmierną prędkością wpadł w poślizg, uderzył w ochronną barierkę, a następnie przewrócił się na bok. Kierowca i jego 26-letni pasażer zostali ranni i przebywają w szpitalu.

(jom)



Niepodległościowe

święto

Odblokować akcje

Natychmiastowego odblokowania zamrożonych akcji pracowniczych KGHM domaga się Lubuskie Stowarzyszenie Samorządowe w liście otwartym do parlamentarzystów ziemi lubuskiej. Zdaniem Andrzeja Bończaka - sekretarza LSS, możliwe jest utworzenie z bezużytecznego dzisiaj majątku kapitału zastawnego, dzięki któremu górnicy rodzina mogłaby w trudnej chwili poratować się kredytem. Takiego wykorzystania akcji nie zabrania ustawa, a wszystko zależy od dobrej woli banków. Te jednak - jak na razie - wielkiej ochoty na to nie mają. Jak uważa Bończak, sprzyja to ich nielegalnemu obrotowi. Są na naszym terenie nieuczciwi wydrwigości, wykorzystujący trudną niekiedy sytuację górniczych rodzin, którzy powodują wyzbywanie się akcji za niewspółmiernie niską zapłatę, bo górnicy w żaden inny sposób nie mogą ze swojego kapitału skorzystać - twierdzi Bończak.

Powszechnie znaną metodą obejścia prawa jest zastawienie akcji pod pożyczkę. O ile zastawów takich nie przyjmują banki, osoby prywatne nie mają nic przeciwko temu. Zwłaszcza że zastaw jest jedynie pozorem.

Lubuskie Stowarzyszenie Samorządowe nie godzi się na nieuczciwe postępowanie z górnictwem własnością, które jest rzekomo niezgodne z obowiązującym obecnie w naszym kraju "świętym prawem własności", wynikającym z niedawno uchwalonej Konstytucji. Tym bardziej że wielu górników może nie doczekać chwili, w której będzie się cieszyć otrzymanym majątkiem. Dalsza zwłoka w odblokowaniu akcji, w opinii LSS nasuwa podejrzenie, że państwo jest zainteresowane maksymalnym obniżeniem ich rynkowej wartości, co już daje się zaobserwować na giełdzie, a z pewnością wystąpi z dużą gwałtownością w chwili ich nagłego odblokowania w lipcu 1999 roku.

(lama)

konkrety i ludzie

Po ubiegłotygodniowym felietonie na temat klęsk i sukcesów naszych lokalnych polityków pewien czytelnik z Głogowa uzupełnił moją wiedzę o przypadek sekretarza Urzędu Miasta, który został odwołany z tego stanowiska i dosłownie po paru dniach stanął na szczycie powiatowej władzy zostając starostą. Życzę mu, oczywiście, wszystkiego najlepszego.

Z wyborczych igrzysk odnotuję jeszcze tylko zadziwiający i nieprzejawny gest legnickiej Rady Miejskiej, która nie wybrała jednego z radnych do żadnej komisji. Nie wiem, czym podyktowane jest takie postępowanie? Ów radny wstawił się tym, iż narzucił niedawno na pomnik Wdzięczności spadochron, co odnotowały wszystkie media. Był to najbardziej spektakularny element minionej kampanii wyborczej. Jak widać, kampania ta nudą mogła rywalizować jedynie z filmowym serialem o przyrodzie na pustyni i z przemówieniami Gomułki.

Jeszcze o igrzyskach



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA I WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z udziałem wojewody, parlamentarzystów, władz samorządowych, przedstawicieli organizacji kombatanckich oraz partii i ugrupowań politycznych w legnickiej Akademii Rycerskiej 11 bm. obchodzono Święto Niepodległości. 80. rocznica odzyskania niepodległości była okazją do wręczenia odznaczeń państwowych przyznanych przez prezydenta RP oraz medali "Za zasługi dla województwa legnickiego".

W Legnicy obchody rozpoczął przemarsz orkiestr ulicami miasta i koncerty na wolnym powietrzu. W katedrze odbyła się uroczysta msza, po której w miejscu byłego więzienia odsłonięto obelisk poświęcony więźniom i pomordowanym w areszcie sowieckim. Święto zakończyło okolicznościowe widowisko w wykonaniu legnickich aktorów oraz akademii, którą uświetniły występy Legnickiej Orkiestry Symfonicznej i Kameralnego Chóru Madrygał.

(jom)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Na psa urok

Na stadionie przy ul. Bielańskiej w Legnicy miejscowy oddział Związku Kynologicznego zorganizował w niedzielę przegląd psów hodowlanych. Jury oceniało pochodzenie i wygląd ponad 30 czworonogów. Najwięcej było american staffordshire terier (na zdjęciu) - amerykańska rasa obroncza, która w Polsce cieszy się ostatnio największą popularnością.

Udział czworonogów w tego typu imprezach uprawnia je do hodowli. Aby pies mógł zostać reproduktorem, musi mieć przynajmniej 18 miesięcy, zaliczone dwie wystawy (na których nie sprawdza się metryk) z doskonałą oceną przynajmniej dwóch międzynarodowych sędziów oraz zaliczyć przegląd podobny do niedzielnego.

Impreza była również okazją do promocji najnowszego dwumiesięcznika kynologicznego "Terier", redagowanego przez sędziów, asystentów i członków Klubu Teriera Związku Kynologicznego w Polsce. Redaktorem naczelnym pisma jest Maciej Zalewski - do niedawna nasz redakcyjny kolega.

(jom)



Siła spokoju

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

**Z Andrzejem Kolińskim,
starostą powiatu głogowskiego,
rozmawia Alicja Bogiel.**

● Po blisko trzydziestu latach wracają powiaty. Mają teraz większe kompetencje niż kiedyś. Czym starostwo będzie się zajmowało?

- Pod opieką i kontrolą administracji powiatowej znajdują się m.in. szkoły ponadpodstawowe, służba zdrowia, sanepid, służby weterynaryjne, policja, straż pożarna, nadzór budowlany, urzędy geodezyjne, część dróg i rolnictwo regionu.

● Mówi się potocznie, że starostwo to taki zrekonstruowany i obciążony wieloma obowiązkami urząd rejonowy.

- To nie dziwi - ludzie będą przychodzić do starostwa z podobnymi sprawami jak teraz do urzędu rejonowego. Poza tym organizacyjnie urzędy przekształca się właśnie w administrację powiatową.

● Jak wygląda ten proces w Głogowie?

- Nasz urząd rejonowy jest dobrze przygotowany do reformy, ale wiele spraw przed nami. Utworzenie i scalenie powiatu to będzie ciężka praca. Kiedy kilka lat temu przekazywano władzę samorządom, gminy - jako takie - już istniały. Powiat dopiero trzeba zbudować. Dlatego zarząd pracuje już teraz, mimo że powiaty zaczną działać dopiero po 1 stycznia.

● Pracujecie, państwo, za darmo?

- Na to wygląda. Ja na szczęście jestem na wypowiedzeniu i dostaję pensję z poprzedniej pracy.

● Na razie pracujecie państwo w budynku urzędu rejonowego. Tymczasem w mieście krążą różne plotki na temat siedziby przyszłego powiatu. Może pan którąś potwierdzić?

- Żadnej, bo nigdzie się nie wyprowadzamy. Społeczne pieniądze trzeba wydawać ostroż-

nie i dlatego siedziba powiatu będzie na razie w pomieszczeniach urzędu rejonowego.

● A potem?

- Myślę, że porozumiemy się z władzami miasta i wspólnie przeprowadzimy się do ratusza.

● Jak zostanie zorganizowane starostwo. Czy administracja będzie duża?

- Władze powiatu już są znane. Członkowie zarządu odpowiadają będą za poszczególne działy. Piotr Murak zajmie się sprawami oświaty, Roman Dawidowski bezpieczeństwem, Marian Strohschneider problemami społecznymi. Natomiast wicestarosta Krzysztof Rusiecki zajmie się sprawami gospodarczymi i administracyjnymi. Starostwo nie będzie dużym urzędem - poza pracownikami urzędu rejonowego zatrudnimy może kilkanaście osób.

● O te miejsca stara się kilkuset chętnych. Co zdecyduje o wyborze?

- Pracowników urzędu rejonowego zatrzymamy z uwagi na ich kompetencje i doświadczenie. Tego samego będziemy wymagać od pozostałych kandydatów. Ważne też będzie wykształcenie i ewentualny wcześniejszy związek z administracją.

● Jaki będzie powiat głogowski? Mówi się, że biedny i mały. Do tego jeszcze gmina Pęczaw chce odejść do Polkowic.

- Specjaliści wyliczyli, że ten powiat pod względem gospodarczym plasuje się w środku ogólnopolskiej tabeli, nie jest więc tak źle, jak się powszechnie uważa.

● Ale przyzna pan, że pieniędzy będzie mało.

- Przyszłoroczny budżet dostaniemy od państwa. Jeszcze nie wiem, jaki on będzie. Z doświadczenia wiadomo, że subwencji i dotacji rządowych jest zawsze

za mało w stosunku do potrzeb. Gminy z własnych środków dopłacają do oświaty i pomocy społecznej. W powiecie pewnie będzie podobnie.

● Co w takim razie z inwestycjami, np. drogami?

- Powiat różni się od gminy. Tutaj znacznie więcej trzeba będzie wydać na utrzymanie jednostek budżetowych. Środki na inwestycje można uzyskiwać z różnych źródeł, np. od rządu lub Unii Europejskiej.

● Wróćmy do sprawy gminy Pęczaw. Czy będzie pan przekonywał jej władze do pozostania przy Głogowie?

- Gminy mają prawo żądać korekty powiatowej mapy. W ten sposób Głogów ma szansę przejąć Sławę. Jeżeli oczywiście nasz powiat znajdzie się w innym województwie.

● Jest pan zwolennikiem przynależności Głogowa do województwa lubuskiego? Przecież prawica, z której się pan wywodzi, ma inne zdanie.

- Mimo że jestem człowiekiem prawicy, widziałbym powiat głogowski w województwie lubuskim. Z tamtymi ziemiami mamy wiele wspólnego, a argumenty za jednością kombinatu są dla mnie nieprzekonujące. KGHM inwestuje przecież w Afryce, tym bardziej mogłoby prowadzić zakład w pobliskim województwie lubuskim.

● Jak pan w takim razie widzi współpracę z innymi średnimi powiatami?

- Ależ oczywiście będzie taka współpraca. Widziałbym ją jednak inaczej niż w takiej formie jak związek gmin.

● A propos współpracy - inna koalicja w mieście i powiecie nie wróży dobrze wzajemnym kontaktom. Tymczasem prezydent Głogowa, Zbigniew Rybka, powiedział, że cieszy się z pańskiego wyboru.

- Powiedziałbym tak - z uwagi na kompetencje pana prezydenta również cieszę się z jego wyboru, ale z uwagi na sposób, w jaki powstała koalicja SLD-UW, moja radość jest dużo mniejsza.

● Jak pan ocenia fakt podzielenia się władzą?

- Są tego dobre i złe strony. Dobre to wzajemne patrzeć sobie na ręce i kontrolowanie władzy przez opozycję. Zagrożenie widziałbym w kształtowaniu wspólnych decyzji i działań dotyczących jednocześnie gminy i powiatu.

● Bardzo pan dyplomatyczny i stonowany w opiniach.

- Głogowianie poznali mnie już jako człowieka zdecydowanego, ale spokojnego. Denerwuję się raz na parę lat.

● Głogowianie mało wiedzą jednak o pana prywatnym życiu. Czy zdradzi coś pan na ten temat?

- Moja prywatność to rodzina - żona Maria i dzieci: Maciej - student III roku prawa oraz Aleksandra - uczennica I klasy LO.

● Czym zajmuje się pan w wolnych chwilach?

- Interesuję się historią starożytną. Ostatnio czytałem np. "Poczet cesarzy rzymskich". Poza tym sześć lat temu kupiliśmy z żoną ogródek i bardzo lubimy się nim zajmować.

● Dziękujemy za rozmowę i życzymy sukcesów.

Program - tak, stołki - nie

Bylem tam, ale nie byłem zdecydowany, wtedy jeszcze się nie określiłem - mówi Edward Spark, radny do powiatu jaworskiego z gminy Wądroże Wielkie. Na pierwszej sesji zasiadł w ławach prawicy. Głosował jak siedzący obok niego koledzy i koleżanki. Na drugiej, kiedy wybierano członków zarządu, przesiadł się na lewą stronę.

- Przesiadłem się - tłumaczył - żeby umożliwić wybór zarządu. Chodzi też o reprezentację naszej gminy i o sprawy wsi.

Na pierwszej sesji rady powiatu ukształtowała się dość krucha równowaga 12:13. Lekką przewagę miała koalicja grupująca radnych z SLD i Przymierza Społecznego. Ci pierwsi mają w radzie dziesięć mandatów, drudzy - teoretycznie siedem, w praktyce tylko trzy. Wraz z Edwardem Sparkiem na prawą stronę przesiadło się bowiem jeszcze trzech innych radnych wybranych z listy PS.

Nie bez pewnych trudności (głosowanie w kilku turach) udało się wybrać przewodniczącego rady powiatu i jego dwóch zastępców. Parytet został zachowany: przewodniczący - Marek Zieliński z SLD, wiceprzewodniczący - Janina Lemańska (prawa strona) i Józef Noworól (PS). Na następnej sesji przewaga koalicji SLD-PS powiększyła się o jeden głos - Sparka. Do zarządu powiatu weszli już tylko

przedstawiciele koalicji: starosta - Jan Jaroński (SLD), zastępca starosty - Stanisław Dziak (PS), członkowie - Mirosław Wroński (PS), Józef Szatkowski (SLD) i Edward Spark (znów w PS).

Zbigniew Przychodzień, radny powiatowy z Męcinki, który z dwójką innych radnych PS przeszedł na prawą stronę, tłumaczy rozłam w Przymierzu sprawami programowymi i personalnymi: - Chodziło o to, kto będzie naszym kandydatem do zarządu powiatu. Wszyscy, którzy pozostali w PS i w koalicji z SLD, otrzymali ze strony SLD propozycję objęcia stanowisk. Ja mogłem zażądać wszystkiego i bym dostał, gdybym pozostał po lewej stronie sali.

W ten sposób radni z AWS (pięć osób) nie otrzymali żadnego stanowiska, choć przed wyborami zarządu powiatu, podobnie jak pozostali radni, podpisali Porozumienie Ponad Podziałami, czyli wspólny program rady powiatu.

- Nie jesteśmy dziećmi i nie wycofuujemy się z programu - mówi Artur Urbański z AWS. Nie ukrywa jednak rozczarowania co do współpracy z lewą stroną, z którą wcześniej prawa strona dyskutowała nie tylko o programie, ale i o podziale miejsc w zarządzie powiatu. A Urbański miał tam reprezentować AWS.

Wiesław Piotrkowski

U NAS NADAL WAKACYJNE CENY



LEGNICA

ul. Chojnowska 155
(za przejazdem kolejowym)

tel. (076) 850 12 93



Karty rozdane



Piątek, 13 listopada, wbrew krążącym ulotkom przed lubińskim Urzędem Miasta nie było pikiety przeciwko kandydaturze Dariusza Milki na prezydenta, ale około 11 zebrała się niewielka grupa starszych osób. Nie wznoszono haseł i okrzyków, ale emerytowany górnik dociekał: Skoro Milka był złym wiceprezydentem, to jak będzie dobrym prezydentem? Inny twierdził z mocą, że nowy układ sił będzie niczym innym jak reanimacją PRL-u. Nawiązywał do odwiecznego, antagonizującego podziału na białych i czerwonych, na „cudzych” i „naszych”.

- Oni teraz pchają się z kwiatami pod pomnik Piłsudskiego. A gdzie byli przed 89 rokiem? Niech sobie jadą do Poronina pod pomnik Lenina - wykrzykiwał uczestnik uroczystości z okazji 11 listopada.

- Gdyby pani była Piotrowskim, to jakby się pani czuła, składając kwiatki z matką Popiełuszką? - wytaczał argumenty przed wejściem do urzędu inny mieszkaniec. Ostatecznie kilkunastoosobowa grupa zwolenników Maćkały przeszła do sali konferencyjnej.

Wybór prezydenta przyciągnął tłumy. Obok członków samorządu powiatowego sporo nowych twarzy z Lubina, Scinawy, Krzeczyna i okolic. Wprawdzie wiadomo było, że scenariusz sesji został już wielokrotnie „przećwiczony” i karty zostały rozdane, to jednak emocje rosły.

Do pierwszego spięcia doszło już po dziesięciu minutach. Lewica zawnioskowała o przeniesienie dwóch uchwał (w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska na budowę i remont oczyszczalni oraz zmian w tegorocznym budżecie miasta) na następne posiedzenie. Prezydent

(jeszcze) Tadeusz Maćkała uznał pomysł za bezsensowny, miasto od dwóch lat czyniło bowiem starania o pożyczkę. Twierdził, że sprawa była wielokrotnie omawiana w komisjach i odsuwanie jej tylko po to, aby „nie wyszło na jaw, że Maćkała korzystając z funkcji posła wynagrodził pożyczkę w NFOS”, nie ma żadnego sensu.

Robert Grodecki popierał wniosek, argumentując, że odwołanie uchwał może, w związku z niedaleką reformą administracyjną, pokrzyżować całkowicie plany.

Jan Mowiński mówił wprost, że koalicja już się umówiła, żeby skreślić punkty z porządku obrad, toteż wszelkie wywody na ten temat nie mają sensu i podkreślał, że pożyczka może zostać w ten sposób zaprzeczona. Argumenty prawej strony napotykały na opór lewicy, toteż wniosek o wykreślenie z porządku obrad dwóch uchwał przeszedł.

Zaraz potem zaczęła się kolejna runda politycznego boksu. Po wniosku Henryka Bobera dotyczącym skrócenia procedury wyboru prezydenta (bez dyskusji) i podaniu dwóch kandydatów, pod adresem Dariusza Milki posypały się inwektywy ze strony zwolenników Maćkały. Okazało się jednak, że na sali znajdowali się również zwolennicy Milki, toteż między obydwiema grupami wywiązała się słowna pyskówka.

Prawica zażądała, aby Milka, w związku z dłuższym pobytem na chorobowym, przedstawił zaświadczenie o stanie zdrowia. Milka odmówił.

- To ingerencja w moje dobra osobiste. Stosowne zaświadczenie mogę przedstawić przewodniczącemu, ale jednocześnie równie dobrze mógłbym zapytać o to samo drugiego kandydata - przekonywał radnych.

Jakkolwiek wyniki głosowania nie były niespodzianką, to przebiegało ono w napięciu. Trudnemu do zdyscyplinowania tłumowi mieszkańców nadawał ton Janusz Sawicki ze Społecznego Ruchu na rzecz Mieszkańców Lubina. Co chwilę do głosu dochodziły emocje. Padły słowa „Judasza”, „zdrajca” pod adresem niektórych radnych z LTM i Młodych Demokratów. Atakowani nie dawali się prowokować. Po 20-minutowej przerwie ogłoszo-

no wyniki. Dariusz Milka otrzymał 23 głosy i fotel prezydenta. Na Tadeusza Maćkałę głosowało 17 radnych. Były oklaski i owacje dla zwycięzcy oraz owacje, kwiaty i podziękowania dla pokonanego. Z tłumy znów leciały obraźliwe słowa kierowane pod adresem nowego prezydenta. Sawicki zapewniał Maćkałę, że wróci po roku z honorem i twarzą.

Paweł Niewodniczański w końcowej mowie podsumował osiem lat władzy Maćkały jako czas ogromnego rozkwitu miasta. Porównywał byłego prezydenta do kanclerza Kohla, czym wzbudził na sali oklaski, ale i śmiechy.

W pełnej wzajemnych urazów atmosferze, nowy prezydent mówił krótko. Podkreślał jednak, że liczy, iż współpraca z całą radą ułoży się dobrze.

Były to przedwczesne próby łagodzenia napięcia. Robert Grodecki, który następny zabrał głos, jeszcze raz „uderzył” nawiązując do artykułu prof. Janusza Bielawskiego. Cztery miesiące temu, po odwołaniu Dariusza Milki z funkcji wiceprezydenta, w artykule „Nie gram w kręgle” profesor twierdził, że Milka dał się poznać jako „wyjątkowo napuszony grubianin”.

- Jak to się ma do dzisiejszego głosowania - pytał Bielawskiego Grodecki. Profesor, ku uciesze radnych, odparował:

- Jeżeli miałbym wybierać pomiędzy Maćkałą i Milką, to jeszcze raz podpisuję się pod wyborem pana Milki.

Po przerwie nowy prezydent przedstawił kandydatów na stanowiska wiceprezydentów i członków zarządu miasta. Zastępcami prezydenta zostali: Zdzisław Kozicki i Jan Duży. Do zarządu miasta weszli: Piotr Borys, Zofia Heksel, Krzysztof Szczepaniak i Wojciech Komornicki. Jednym z ostatnich punktów sesji było powołanie rady programowej „Biuletynu Lubińskiego”. Jej członkami zostali Leszek Czerwiński, Ryszard Kabat i Norbert Wojnarowski.

Pierwszy owoc koalicji będącej bardziej skutkiem zbiegu okoliczności niż sympatii został wydany. Niektórzy z radnych twierdzą, że scenariusz do tych faktów mimowolnie „napisał” sam Maćkała wiedziony politycznymi ambicjami. Jeszcze inni uważają, że koalicja SLD i LTM jest rezultatem ambitnych dążeń do władzy i zwycięstwo Milki określają pyrrusowym.

Tadeusz Maćkała podkreśla, że nie czuje się przegrany, bo w wyborach uzyskał przecież największe poparcie mieszkańców Lubina. Nowo wybrany prezydent wprawdzie nie został radnym, ale liczy, że zagwarantuje zerwanie z dotychczasowym modelem zarządzania i pogodzi antagonistyzowanych mieszkańców miasta, a w przyszłości stworzy podstawy do tego, by władzę w lokalnych społecznościach, oderwaną od polityki, tworzyli przede wszystkim kompetentni fachowcy.

Jadwiga Wardach

Bolesławiec



Wojna o stołek?

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Józef Burniak z SLD został nowym prezydentem Bolesławca. Na ostatniej sesji Rady Miasta 48-letni prawnik uzyskał poparcie 17 z 32 radnych. Jedynym kontrkandydatem na to stanowisko był dotychczasowy prezydent Jan Jasiukiewicz z AWS. Koalicja SLD, Akcja Wyborcza Razem i Komitet Wyborczy 2002 - mająca większość w radzie, nie miała problemów z przegłosowaniem swojego kandydata.

Bez przeszkód wybrano też Krystynę Boratyńską z SLD na stanowisko wiceprezydenta. Drugim wice miała zostać Grażyna Zbieg z KW 2002. Niestety, cztery próby przegłosowania jej kandydatury speliły na niczym. Opozycja nie przedstawiła innej propozycji. Ponowne głosowanie przełożono na kolejną sesję.

(b)

Powiatowe rozszady

Grzegorz Przybecki z Porozumienia Powiatowego został pełnomocnikiem do organizacji starostwa polkowickiego. Ma 32 lata, jest magistrem inżynierem metrologiem. Do tej pory był pełnomocnikiem burmistrza ds. rozwoju gospodarczego. W przeszłości szefował także Ośrodkowi Kultury, Sportu i Rekreacji w Polkowicach. Przez ostatnie cztery lata był radnym miejskim, a obecnie został radnym powiatowym.

Radni wybrali także wiceprzewodniczących rady powiatowej: Witolda Hajduka z Porozumienia Powiatowego i Andrzeja Płotnickiego z AWS. Wybrali również doradczą komisję ds. przygotowywania statutu powiatu.

Powiat polkowicki przynajmniej do końca roku nie będzie miał starosty. Decyzję taką podjęto dlatego że na to stanowisko szykowany jest Andrzej Tatuśko - obecnie wicewojewoda legnicki i przewodniczący Rady Miasta i Gminy. Do końca roku dano mu możliwość piastowania stanowiska wicewojewody, a po jego likwidacji zostanie najprawdopodobniej starostą. Wszystko wskazuje na to, że zrezygnuje wtedy z szefowania Radzie Miasta, gdyż z kolei na jej przewodniczącego szykowany jest Ireneusz Traczyk. Najprawdopodobniej od nowego roku Grzegorz Przybecki zostanie wicestarostą.

(don)

Trzy razy kobieta

Czesława Kozłowska już trzecią kadencję będzie wójtem gminy Kotla. W głosowaniu pokonała trzech kontrkandydatów: Irenę Drodz, Ryszarda Kiczora i Bronisławę Małaszweskiego. Głosowało na nią 13 spośród 18 radnych.

(don)



Legnica, ul. Wrocławska 10
tel. (076) 86-273-05, 86-282-43,
86-605-54
www.orbis.legnica.com.pl
Legnica, Rynek 29, tel. 85-12-280

BILETY LOTNICZE • PROMOWE • AUTOKAROWE •
WYCZASY KRAJOWE I ZAGRANICZNE •
WYCIECZKI • UBEZPIECZENIA ATU, POLISA,
WARTA, PZU • WIZY • WYNAJEM AUTOKARÓW
• KANTOR

* W POGONI ZA LATEM Last Minute *
w cenie samolot, hotel, wyżywienie

DJERBA - 28.11. c: 7 dni - 1.160 zł, 14 dni - 1.420 zł
DJERBA 4-27.12. c: 2.599 zł
DOMINIKANA 27.12. c: 7 dni - 3.999 zł; 14 dni - 5.799 zł
EGIPT 26.11; 10.12. c: 14 dni - 1.770 zł
TAJLANDIA 3-19.12. c: 3.150 zł
GRAN CANARIA 27.11; 30.11. c: 7 dni - 1.749 zł; 14 dni - 2.199 zł

* SYLWESTER *

POLANICA ZDRÓJ 29.12.98-2.01.99, c: 580 zł
KARPACZ 27.12.98-2.01.99, c: 783 zł
ZAKOPANE 28.12.98-3.01.99, c: 999 zł
RZYM 27.12.98-3.01.99, c: 999 zł
PARYŻ 29.12.98-2.01.99, c: 690 zł
MEKSYK 20.12.98-3.01.99, c: 2.392 USD
SRI LANKA 16.12.98-3.01.99, c: 1.860 USD
TENERYFA 27.12.98-3.01.99, c: 919 USD
TAJLANDIA 23.12.98-3.01.99, c: 1.601 USD
HAWAJE 28.12.98-10.01.99, c: 2.246 USD

* TYDZIEŃ NA NARTACH *

KARPACZ 525 zł, SZKLARSKA PORĘBA 645 zł
AUSTRIA: pensjonat + dojazd od 810 zł
WŁOCHY: apartament + dojazd od 780 zł

MoTORPOL
ŻUK - LUBLIN - HONKER
części zamienne
pełny asortyment

Lublin, ul. R. Traugutta 2
tel. (076) 844-45-50, fax (076) 841-50-84

Kto jest kim?

Radni Rady Gminy Mściwojów

- * Józef Fudali - rolnik z Drzymałowic, 49 lat.
 - * Andrzej Wójcik - rolnik z Godziszowej, 45 lat, 65 głosów.
 - * Jan Chomiak z Luboradza, 33 lata, 27 głosów.
 - * Tadeusz Podolski - rolnik z Marcinowic, 43 lata, 54 głosy.
 - * Waldemar Tłusty - rolnik z Mściwojowa, 33 lata, 73 głosy, PSL.
 - * Andrzej Raczak - nauczyciel z Mściwojowa, 49 lat, 91 głosów.
 - * Wanda Gołębiowska z Niedaszowa, 39 lat, dyrektorka Zespołu Szkół Zawodowych w Jaworze, 70 głosów, PSL.
 - * Kazimierz Wojnarowicz z Siekierzyc, 40 lat, pracownik „Kuzni Jawor” S.A., 40 głosów.
 - * Czesław Olchówka - rolnik ze Snowidzy, 60 lat, 118 głosów, PSL.
 - * Henryk Adamus - rolnik i sołtys ze Snowidzy, 49 lat, 220 głosów, PSL.
 - * Eugeniusz Cukrowicz ze Snowidzy, 52 lata, prezes spółki rolniczej, 115 głosów.
 - * Stanisław Bochenek ze Snowidzy, 49 lat, główny księgowy, 139 głosów.
 - * Janina Ziętek ze Snowidzy, 49 lat, 139 głosów, Koło Gospodyń Wiejskich.
 - * Adam Mistrzak z Targoszyna, 26 lat, pracownik Zakładu Energetycznego S.A. w Legnicy, 61 głosów.
 - * Krzysztof Dziura - rolnik i sołtys z Targoszyna, lat 55, 264 głosy.
 - * Wojciech Skibiński z Targoszyna, 38 lat, prezes Spółdzielni Mleczarskiej w Paszowicach, 128 głosów.
 - * Maria Srokowska - nauczycielka z Targoszyna, 52 lata, 158 głosów.
 - * Zbigniew Łuniewski z Zimnika, pracownik kamieniołomu, 39 lat, wszedł do rady bez wyborów.
- 30 października br. przewodniczącą rady gminy została wybrana Wanda Gołębiowska, a wójtem Ignacy Pięta.

Radni Rady Gminy w Chojnowie

- * Euzebiusz Sadowski - emeryt z Zamienic. Radny od trzech kadencji, 81 głosów.
- * Jan Kułacz - rolnik z Białej, 117 głosów.
- * Adam Jagielnicki z Goliśzowa, wiceprezes zarządu spółki z o.o. „Magrotech” w Chojnowie, 143 głosy.
- * Józef Horodyński z Goliśzowa, pracownik WODR w Piotrowicach, 146 głosów.
- * Józef Styga - przedsiębiorca z Niedźwiedź. Radny od trzech kadencji, 114 głosów.
- * Dariusz Mendus z Rokitek - informatyk, nauczyciel w Szkole Podstawowej. Radny od dwóch kadencji, 164 głosy.
- * Bogdan Styrkowiec - przedsiębiorca z Rokitek, 146 głosów.

- * Tadeusz Jakubowski - rolnik z Czernikowic. Radny od trzech kadencji, 56 głosów.
- * Bożena Pawłowska z Michowa, pielęgniarka w Zespole Szkół Rolniczych w Chojnowie, 68 głosów.
- * Krzysztof Rudziak - przedsiębiorca z Pawlikowic, 116 głosów.
- * Jadwiga Galar - rolnik z Budziwojowa, 115 głosów.
- * Mieczysław Kułaga z Okmian, pracownik ZM „Legmet” w Legnicy, 167 głosów.
- * Leszek Pieprz - rolnik z Okmian. Radny od dwóch kadencji, 194 głosy.
- * Włodzimierz Zatorski z Okmian, nauczyciel wf. w SP nr 1 w Chojnowie. Radny od dwóch kadencji, 183 głosy.
- * Krzysztof Jan Sowiński - rolnik z Witkowa, 130 głosów.
- * Andrzej Słomiany - rolnik z Jerzmanowic. Radny od dwóch kadencji, 175 głosów.
- * Zbigniew Szwed - bezrobotny kierowca ze Starego Łomu. Radny od dwóch kadencji, 158 głosów.
- * Ewa Leśniewska z Osetnicy, pracownik przedsiębiorstwa „Agroset”, 213 głosów.
- * Ryszard Tajchman z Konradówki. Rolnik indywidualny. Członek zarządu Legnickiej Izby Rolniczej. Lider protestu przeciw budowie spalarni w Osetnicy. Radny od dwóch kadencji, 325 głosów.
- * Jan Kossakowski z Osetnicy, pracownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnowie, 231 głosów.

Radni Rady Miasta i Gminy Prochowice

- * Artur Chodyga z Golanki Dolnej, 34 lata. Pracownik Zakładu Energetycznego S.A. w Legnicy, 65 głosów.
- * Ewa Chrzan z Lisowic, 44 lata. Słuchaczka Studium Podyplomowego z zakresu matematyki i informatyki. Nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 1 w Prochowicach, 211 głosów.
- * Władysław Czajka z Kawic, 52 lata. Wykształcenie średnie. Właściciel gospodarstwa rolnego, 63 głosy.
- * Maciej Dorożko z Prochowic, 22 lata. Student III roku filologii polskiej, 78 głosów.
- * Antoni Dwojak z Mierzowic, 62 lata. Wykształcenie wyższe, emeryt, 56 głosów.
- * Jan Dykas z Prochowic, 44 lata. Wykształcenie średnie. Właściciel gospodarstwa rolnego, 93 głosy.
- * Czesław Kocłęga z Prochowic, 42 lata. Wykształcenie wyższe. Współwłaściciel Zakładu Remontowego sp. z o.o. w Legnicy, 134 głosy.
- * Mieczysław Lewicki z Prochowic, 47 lat. Wykształcenie średnie, rzemieślnik, 96 głosów.
- * Mirosław Malczak z Prochowic, 41 lat. Wykształcenie średnie, właściciel firmy handlowo-usługowej, 104 głosy.
- * August Pawlik z Dąbia, 42 lata. Wykształcenie zawodowe, właściciel gospodarstwa rolnego, 73 głosy.

- * Elżbieta Porzycka z Prochowic, 41 lat. Wykształcenie wyższe, księgowa w Banku Spółdzielczym w Prochowicach, 169 głosów.
- * Alicja Elżbieta Sielicka z Rogowa, 38 lat. Filolog, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 2 w Prochowicach, 101 głosów.
- * Robert Sikora z Lisowic, 32 lata. Wykształcenie średnie, właściciel specjalistycznego gospodarstwa rolnego, 126 głosów.
- * Stanisław Słowikowski z Kwiatkowic, 37 lat. Wykształcenie średnie, właściciel gospodarstwa rolnego oraz sklepu spożywczo-przemysłowego, 81 głosów.
- * Krystyna Smarż ze Szczedrzykowic, 43 lata. Wykształcenie średnie. Księgowa w spółce z o.o. „ROL-MI-GO” w Jaśkowicach, 83 głosy.
- * Jerzy Stawiski z Prochowic, 51 lat. Wykształcenie średnie, emeryt, 86 głosów.
- * Halina Teluk z Prochowic, 49 lat. Wykształcenie średnie. Pielęgniarka środowiskowa w Rejonowej Przychodni w Prochowicach, 88 głosów.
- * Franciszek Waksmundzik z Prochowic, 50 lat. Wykształcenie zawodowe, rzemieślnik, 166 głosów.
- * Florian Wilczurski z Prochowic, 68 lat. Wykształcenie wyższe, emeryt, 97 głosów.
- * Roman Wzorek ze Szczedrzykowic, 52 lata. Wykształcenie podstawowe, właściciel gospodarstwa rolnego, 97 głosów.

Radni Rady Gminy Warty Bolesławieckiej

- * Władysław Łasica, 47 lat - policjant (dzielnicowy) z Warty Bolesławieckiej, 134 głosy.
- * Stanisław Borucki, 41 lat - właściciel dużego gospodarstwa rolnego-warzywniczego w Warcie Bolesławieckiej. Radny od 1994 r., 132 głosy.
- * Maria Zawrotniak, 61 lat - właścicielka gospodarstwa rolnego i sołtys z Wartowic, 63 głosy.
- * Ewa Zarzecka, 33 lata - farmaceutka, właścicielka apteki w Tomaszowie Bolesławieckim, 175 głosów.
- * Marian Nalepa z Tomaszowa Bolesławieckiego, 52 lata - kierownik działu zaopatrzenia w firmie „Surmin” w Nowogrodzcu. Radny od 1990 r., 219 głosów.
- * Jarosław Trojnar, 40 lat - ginekolog-położnik i specjalista medycyny rodzinnej, kierownik przychodni w Tomaszowie Bolesławieckim, 171 głosów.
- * Marek Szewców z Tomaszowa Bolesławieckiego, 35 lat - inżynier rolnik, przedstawiciel regionalny spółki „AgrEvo” w Warszawie, 146 głosów.
- * Henryk Kopeć, 42 lata - inżynier rolnik, właściciel gospodarstwa rolnego w Szczytnicy. Radny od 1990 r., 61 głosów.
- * Henryk Razik z Wilczego Lasu, 41 lat - technik rolnik, pracownik w zakładzie przerobu piaskowca firmy „Hofmann” w Warcie Bolesławieckiej, 52 głosy.
- * Jan Zbigniew Tokarczuk, 45 lat - właściciel gospodarstwa rolnego w Raciborowicach Dolnych, 104 głosy.

- * Adam Maksymczyk z Raciborowic Dolnych, 44 lata - nauczyciel zawodu, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Bolesławcu. Radny od 1990 r., 200 głosów.
- * Władysław Buganik, 47 lat - inseminator z Raciborowic Dolnych, 216 głosów.
- * Józef Carowicz, 65 lat - lekarz, kierownik ośrodka zdrowia w Raciborowicach Górnych. Radny od 1994 r., 158 głosów.
- * Tadeusz Wis, 41 lat - właściciel restauracji i sklepu z artykułami spożywczymi w Raciborowicach Górnych. Radny od 1994 r., 154 głosy.
- * Halina Nielepkowicz, 35 lat - właścicielka gospodarstwa rolnego w Jurkowie. Radna od 1994 r., 52 głosy.
- * Lesław Szymkiewicz z Iwin, 40 lat - policjant, zastępca komendanta komisariatu w Warcie Bolesławieckiej. Radny od 1994 r., 167 głosów.
- * Piotr Rozmus, 40 lat - właściciel gospodarstwa rolnego i sołtys z Iwin. Radny od 1990 r., 134 głosy.
- * Maria Kapek, 59 lat - emerytowana nauczycielka z Iwin, 60 głosów.
- * Władysław Szymański z Iwin, 63 lata - emerytowany pracownik ZG „Konrad”. Radny od 1994 r., 133 głosy.
- * Jan Członka z Lubkowa, 40 lat - pracownik straży przemysłowej w spółce Polskiej Miedzi. Radny od 1990 r., 94 głosy.

Radni Rady Miasta i Gminy Polkowice

- * Michał Jurczak - technik rolnik, starszy specjalista ODR w Piotrowicach. Radny od 1994 r., 237 głosów.
- * Wojciech Machnicki - historyk, emerytowany nauczyciel, autor monografii Polkowic. Radny od 1994 r., 158 głosów.
- * Halina Stanisławska - nauczycielka. Do 1998 r. była dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szklarach Górnych, 101 głosów.
- * Jerzy Staszak - ekonomista, kasjer w Banku Zachodnim w Polkowicach, 153 głosy.
- * Stanisława Bocian - ekonomistka, radna od 1994 r., wiceburmistrz Polkowic, 179 głosów.
- * Maria Kowalczyk z Żelaznego Mostu - ekonomistka na rencie. Radna od sześciu kadencji. Przewodnicząca RN Banku Spółdzielczego w Polkowicach, przewodnicząca RN SKR, Fundacji Rolnej Plon, członek RN Rejonowego Urzędu Pracy w Lubinie, ZOZ w Lubinie i ZOZ w Polkowicach, 149 głosów.
- * Kazimierz Horbas - emerytowany górnik z Polkowic Dolnych. Był radnym przed 1990 r., obecnie od 1994 r., 163 głosy.
- * Regina Fedorczak - emerytowany pedagog, kurator sądowy. Radna z lat 80., 74 głosy.
- * Tomasz Borkowski - nauczyciel wf. w integracyjnej SP w Jędrzychowie, trener piłkarzy juniorów starszych Górnika Polkowice, 155 głosów.
- * Marian Klarzyński z Sucheja Górnej - elektromechanik, właściciel gospodarstwa rolnego i sołtys. Radny od 1994 r., 162 głosy.
- * Mariusz Gnych - mgr inż. organizacji zarządzania. Wiceburmistrz drugą kadencję, 592 głosy.

- * Ireneusz Traczyk - mgr inż. mechanik, prezes SM Cuprum. Radny od 1994 r. Drugi starszy w Bractwie Kurkowym, 445 głosów.
- * Marek Stańczyszyn - mgr inż. budownictwa lądowego, wiceprezes SM Cuprum. Śpiewa w chórze parafialnym w kościele pw. Michała Archanioła. Radny od 1994 r., 211 głosów.
- * Witold Krzemiński - emeryt. Działacz sportowy. Radny od 1994 r., 120 głosów.
- * Marek Traczyk - informatyk-elektryk, właściciel firmy komputerowej, prezes KS Górnik Polkowice. W radzie drugą kadencję, 170 głosów.
- * Stefan Ciżmar - nauczyciel matematyki i fizyki w SP 1 w Polkowicach i Technikum Odzieżowym. Prezes polkowickiego Ogniska Muzycznego, 121 głosów.
- * Adam Greń - mgr inż., górnik, nadsztygar w ZG „Polkowice-Sieroszowice”, 144 głosy.
- * Jan Zarzycki - inżynier elektryk. Kierownik robót w ABB Service w Legnicy. Przewodniczący komitetu budowy kościoła M.B. Królowej Polski, 181 głosów.
- * Andrzej Kulczycki - technik, maszynista maszyn wyciągowych w ZG „Polkowice-Sieroszowice”, członek zarządu ZZPPM, 86 głosów.
- * Grzegorz Kowalski - mgr inż. środowiska. Kierownik zakładu oczyszczania miasta i usług komunalnych w PGM w Polkowicach. Członek Tymczasowej Rady Dorzecza Odry w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Radny od 1994 r., 96 głosów.
- * Piotr Stańczyszyn - technik budowlany, pedagog, student drugiego roku prawa UAM w Poznaniu. Kierownik w ZTS „Trawos”. Członek Stowarzyszenia Miłośników Piłki Ręcznej, przewodniczący Stowarzyszenia Rad Osiedlowych, 141 głosów.
- * Marek Buczma - student zarządzania i marketingu na Politechnice Zielonogórskiej, współwłaściciel agencji reklamowej MB - Media, wydawca „Informatora Polkowickiego”, organizator targów budowlanych i konsumpcyjnych, 260 głosów.
- * Jan Bytniewski z Kaziemierzowa - technik rolnik, prezes fundacji „Plon” w Polkowicach. Radny od 1990 r., obecnie radnym jest trzecią kadencję, 237 głosów.
- * Jarosław Dąbrowski - politolog i prawnik, pełnomocnik zarządu Miejskiej Strefy Usług Publicznych, 121 głosów.
- * Marek Jankowski - technik automatyk, właściciel firmy budowlanej. Radny od 1994 r., 120 głosów.
- * Eugeniusz Kicaj - technik elektryk, zastępca kierownika w Zakładzie Energetycznym S.A. w Legnicy, oddział Polkowice. Przewodniczący ZZ Pracowników Zakładu Energetycznego rejonu Lubin. Radny od 1994 r., 130 głosów.
- * Andrzej Tatuśko - mgr zarządzania i marketingu, mgr inż. elektryk. Wicewojewoda legnicki, drugą kadencję przewodniczy radzie miasta i gminy, 764 głosy.
- * Jolanta Węgierska - lekarz pediatra w polkowickim ZOZ-ie. Radna od 1994 r., 171 głosów.

Na trzecią kadencję

Po przerwie spowodowanej politycznym patem w Radzie Gminy Rudna udało się wreszcie wybrać przewodniczącego i wójta.

Jerzy Stankiewicz, który był zgłoszony na przewodniczącego Rady Gminy przez wójta Władysława Bigusa, zaproponował zmianę kandydatów. Przewodniczącym miałby być z Chobieni, a wójt z Rudnej. Radny Stankiewicz zgłosił jako kandydata na przewodniczącego Krzysztofa Próchnickiego - nauczyciela historii w SP w Chobieni. Jeżeli ktoś myślał, że na podobnej zasadzie zmieni się kandydat obozu opozycyjnego, to musiał zweryfikować poglądy. Tak jak dwa tygodnie temu, z niespotykaną konsekwencją radny Jan Dąbek zgłosił Jana Izaka, który ponownie - z tą samą konsekwencją - wyraził zgodę na kandydowanie. Kolejne, już trzecie (licząc z dwoma wcześniejszymi patowymi głosowaniami tydzień wcześniej) tajne głosowanie nie przyniosło rozstrzygnięcia. Co prawda wynik brzmiał 9:8 dla Próchnickiego (jeden z radnych skreślił oba nazwiska), ale zwycięzcy zabrakło wymaganej bezwzględnej większości, co w przypadku Rudnej oznacza dziewięć głosów plus jeden.

Zdaniem wójta Władysława Bigusa, wynik świadczył o tym, że uczyniono krok do przodu, że jest kandydat, który może wreszcie uzyskać większość. Nie ogłoszono przerwy w obradach, a głosowanie powtórzono. Prognoza wójta się nie sprawdziła. Czwarte głosowanie zakończyło się remisem, a więc znów był pat. Ogłoszono przerwę.

Przez dwie godziny radni debatowali za zamkniętymi drzwiami w sali Urzędu Stanu Cywilnego. Obecni na sesji przedstawiciele lubińskiego samorządu - radny Robert Grodecki i asystent posła Maćkały - Stefan Patralski - proponowali rudnowskim samorządowcom dokonanie podziału władzy, a ta wójta i po sprawie - radzili.

Kiedy skończyła się przerwa, z kamiennych twarzy radnych trudno było cokolwiek wyczytać. Tajemniczo uśmiechał się jedynie wójt Bigus. Czyżby sprawa koalicji była wreszcie załatwiona? Z krótkiego wystąpienia wójta wynikało, że chyba jednak nie.

Zanim zgłosił kandydata, chciałbym przedstawić wyniki rozmów. Radni Próchnicki i Izak rzekli się kandydowania. Ustaliśmy wspólnego, większościowego kandydata. Kiedy na chwilę opuściłem USC, kandydat ten

nieoczekiwanie się wycofał. W związku z tym ponownie zgłaszałem Jerzego Stankiewicza - powiedział Władysław Bigus.

Na sali zapanowała nerwowość. Czyżby powrót do punktu wyjścia? A jednak nie. Okazało się, że innego kandydata nie ma. 13 głosami "za", przy jednym przeciwnym i czterech wstrzymujących się, w piątym tajnym głosowaniu przewodniczącym Rady Gminy Rudna został Jerzy Stankiewicz. Wśród publiczności obserwującej przebieg sesji zrodziło się teraz pytanie: Czy na spotkaniu za zamkniętymi drzwiami nastąpił podział władzy sugerowany przez gości z Lubina, czy też obóz wójta Bigusa idzie na całość, mając - być może - poparcie większości radnych?

Nerwowość panowała podczas wybierania kandydatów na wiceprzewodniczącego rady. Najpierw kandydowania odmówił Józef Harla, który powiedział, że "został zastrzelony tą propozycją i że nie jest przygotowany - ze względu na małe doświadczenie - do jej pełnienia". Potem kandydowania odmówiła również jedyna w rudnowskiej radzie kobieta - Olga Kowalska. Zgodę wyrazili Jan Izak oraz Jan Kozak. Okazało się, że niedawnemu pretendentowi do fotela przewodniczącego tym razem zabrakło jednego głosu. Tym jednym głosem radni wybrali na wiceprzewodniczącego Jana Kozaka.

Kolejnym punktem sesji było sprawozdanie z działalności zarządu gminy za okres, gdy nie istniała Rada Gminy, a więc od czerwca do października (praktycznie do listopada). Przedstawił je wójt, który pokusił się też o podsumowanie dwóch minionych kadencji, podczas których pełnił funkcję przewodniczącego zarządu.

- Mam świadomość odpowiedzialności. Mieszkańcy nie oceniają zwykle działań rady czy zarządu, a samego wójta. Nie zawsze w minionych latach decyzyje były podejmowane zgodnie z opinią wójta i zarządu. W nowej radzie trzeba będzie czasem wybierać pomiędzy trzema rzeczami złymi i wybrać tę, która jest zła w najmniejszym stopniu - zakończył wystąpienie wójt.

Wybór wójta. Krzysztof Próchnicki zgłasza Władysława Bigusa. Jan Izak zgłasza Jana Dąbka - dyrektora Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Rudnej. Stosunkiem głosów 10:8 zwyciężył Władysław Bigus i zostaje wójtem po raz trzeci.

(lama)

Radzili i dzielili

Do późnych godzin wieczornych trwała druga sesja legnickiej Rady Miejskiej. W programie poniedziałkowych obrad znalazło się wyłączenie głosowania radnych nad kandydatami do siedmiu komisji problemowych. We wtorek głównym punktem obrad były wybory przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji. Najwięcej kontrowersji wzbudził skład komisji rewizyjnej. Mniejszościowy klub AWS chciał mieć w nim przewodnictwo i większość nad SLD. Tymczasem w skład tego gremium weszła tylko jedna przedstawicielka prawicy - Anna Plucieniczak.

(jom)

nasz w Brukseli

Polska miedź na paszę?

Belgijskim Krzyżem Kawalerskim odznaczony został Ryszard Chamer. Odznaczenie przyznała mu Wielka Kapituła za wybitne osiągnięcia techniczne i innowacyjne. Medal ten ustanowiono w Belgii w 1954 r. dekretem królewskim. Uroczysty moment dekoracji nastąpił w Brukseli 1 listopada w Centrum Wystawienniczym Les Pyramides podczas Światowej Wystawy Wynalazków i Nowych Technologii.

Oprócz Ryszarda Chamery - kawalera belgijskiego krzyża, na wystawę zaproszono siedmiu innych polskich naukowców z legnickiego oddziału Instytutu Metali Nieżelaznych. Polską reprezentację wyróżniło złotym medalem za innowacyjne rozwiązanie technologiczne dotyczące zmian własności fizykochemicznych miedzi - zwiększenia szybkości jej utleniania. Technologia ta pozwala na ekologiczne wykorzystanie odpadów miedzi do produkcji mikroelementów dla przemysłu paszowego.

(bach)

Cisza w radzie

Skutecznie przecięto skrzydła opozycji w Radzie Miasta i Gminy Polkowice. Na ostatniej sesji zastępca przewodniczącego rady ogłosił, że wszystkie interpelacje i wnioski radni mogą zgłaszać jedynie na piśmie. Odpowiedź także dostaną pisemną. Popsuło to szki opozycji - czterem radnym z SLD, która planowała zadać szereg pytań i zgłosić interpelacje.

- Od początku postarano się o to, żeby na sesjach rady nie było dyskusji - skomentował tę sytuację Andrzej Kulczycki z SLD. - Być może większość z Porozumienia dla Mieszkańców Polkowic nie chce, żeby tych pytań i interpelacji nie słyszeli mieszkańcy, bo sesję filmowała telewizja polkowiicka.

Na ostatniej sesji podjęto także uchwałę o tym, że każdy radny będzie mógł należeć tylko do dwóch komisji problemowych, a osoba spoza rady - do jednej. Do każdej z dziesięciu komisji może należeć do 12 osób. Podjęto też uchwałę o zmianach w budżecie oraz ustanowiono pełnomocników gminy w Miejskiej Strefie Usług Publicznych, która będzie działała do 1 stycznia, do czasu utworzenia powiatu. Zostali nimi Jolanta Węgierska i Grzegorz Kowalski.

(don)

PSL przed Kongresem

Piętnastu legnickich delegatów pojedzie na listopadowy VI Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wśród delegatów wybranych podczas VI Wojewódzkiego Zjazdu Stronnictwa jest trzech członków Rady Naczelnej PSL - Tadeusz Samborski, Zenon Kwakszyc i Sylwia Pałka. Działacze ludowego ugrupowania ocenili działalność swoich przedstawicieli, dyskutowali nad materiałami programowymi na zjazd i pracowali nad partyjnymi dokumentami - informuje prezydium ZW PSL w Legnicy. Podstawę dyskusji programowej stanowił referat przygotowany przez prezesa Tadeusza Samborskiego.

Kilkunastu nowym członkom PSL wręczono legitymacje. Za zasługi dla ruchu ludowego uhonorowano dwójkę działaczy - Natalię Rudziak z Chojnowa i Józefa Malczaka z Prochowic.

(bach)

Sprawa dla detektywa

Czwartkowa sesja Sejmiku Dolnośląskiego, szarpana przerwami, przyniosła niewiele wymiernych efektów. Radnym udało się wspólnie wyznaczyć tylko dwóch przedstawicieli zarządu. Już wcześniej, kilka dni temu, funkcję marszałka powierzono Janowi Waszkiewiczowi z AWS. Krzysztof Prędko - wałbrzyszanin z AWS, został wicemarszałkiem sejmiku. W głosowaniu zaakceptowano także Andrzeja Kosiora z Unii Wolności na stanowisko drugiego wicemarszałka. A potem były już tylko kłopoty.

Przed wszystkim okazało się, że trudno wśród radnych znaleźć bezpartyjnych fachowców. Takiego poszukiwano na stanowisko trzeciego wicemarszałka. Chwilę później wiadomo było, że wśród radnych znalazł się ktoś, kto ignoruje dyscyplinę klubową, działa podstępnie, albo jest tak nieprzytomny, że nie wie na kogo głosuje.

W związku z tym jeden z kandydatów - Andrzej Zieliński z Unii Wolności, zamiast 28 gło-

sów, wynikających ze skonsolidowanego działania obu koalicjantów - UW i AWS - dostał o jeden głos mniej. Czy w koalicji znalazł się Konrad Wallenrod - zastanawiać się będą wszyscy radni do poniedziałku. Wtedy zbiorą się ponownie i znów spróbują wyznaczyć członków zarządu. Zanim jednak do tego dojdzie, trzeba będzie pokonać zapórę formalną. Zarząd ma być wybrany do niedzieli 15 listopada, takie są ustawowe terminy. W poniedziałek zostanie więc wskazany pełnomocnik urzędu marszałkowskiego. Dopiero potem będzie można otworzyć oficjalnie sesję i wybrać brakujących członków zarządu. Ma być ich pięciu.

Czy incydent, którego nie potrafia wyjaśnić najtęższe umysły wśród reprezentantów wszystkich czterech województw w Sejmiku Dolnośląskim, podważy wzajemne zaufanie wewnątrz koalicji - okaże się już podczas poniedziałkowego posiedzenia.

(bach)



z poselskiej ławy

Budżet nędzy

W Sejmie odbyło się pierwsze czytanie projektu budżetu państwa na 1999 r. Rok temu rząd wszczął spór dotyczący odcostwa ustawy budżetowej. Tym razem nikt nie będzie miał wątpliwości. Budżet jest autorstwa AWS i UW. Rząd opóźnił przesłanie projektu budżetu do Sejmu, bo odbywały się wybory do samorządu terytorialnego. Buzek słusznie obawiał się bolesnej reakcji wielu wyborców. Śmiem twierdzić, że gdyby emeryci i renciści wiedzieli, że dla nich przewidziany jest niższy od wielu lat realny wzrost emerytur i rent - o 1 proc., czyli bliski zeru, to nawet wychodząc z kościoła z odpowiednią ściegą, głosowaliby inaczej.

Planuje się, że emerytury i renty zostaną zwaloryzowane dopiero w połowie przyszłego roku, podczas gdy większość wysokich podwyżek cen wejdzie w życie już od 1 stycznia, np. ciepło, gaz, podatek akcyzowy, VAT.

Oznacza to, że w całym pierwszym półroczu nastąpi spadek przeciętnej emerytury i renty, co spowoduje dramatyczne pogorszenie sytuacji emerytów i rencistów. Zaplanowano również bardzo niski realny wzrost płac w sferze budżetowej, bo tylko dwa proc. Tak więc tendencja systematycznej poprawy sytuacji pracowników sfery budżetowej oraz zmniejszenia rozpiętości między płacami w sferze materialnej i budżetowej, jaka zarysowała się w okresie rządów SLD-PSL, zaczyna się załamywać.

W roku 1997 wzrost Produktu Krajowego Brutto wyniósł prawie 7 proc., a w roku przyszłym ma wynieść tylko 5,1 proc. Wzrost płac w sferze budżetowej wyniósł ponad 7 proc., a przyszłym roku spada do 2 proc. Emerytury i renty pracownicze wówczas wzrosną o 4,6 proc., a w przyszłym roku ich przyrost ma wynieść 1 proc. Podobnie z emeryturami i rentami rolniczymi, które mają się obniżyć z 5,6 proc. do 1 proc.

Budżet przyszłoroczny niesie też zapowiedź obniżenia wydatków na inwestycje, rolnictwo, budownictwo, przemysł transportowy, kulturę i - co trzeba przyjąć ze szczególnym niepokojem - na opiekę społeczną.

Ten projekt budżetu to wielkie oszustwo, głoszone społeczeństwu w programach telewizyjnych z uśmiechniętą buzią. Dotyczy to również tak eksponowanych przez rząd priorytetów. Jak można np. mówić o preferencjach związanych z nauką, kiedy założony realnie o 1,8 proc. wzrost wydatków bieżących w dziedzinie nauki oznacza w istocie znaczny spadek udziału tych wydatków z Produktu Krajowego Brutto.

Rosną wydatki na inwestycje w dziedzinie nauki, ale są to wzrosty inwestycji kubaturowych i nie dotyczą one ani placów naukowych, ani środków bezpośrednio przeznaczonych na badania naukowe. Rząd nie przewiduje też sfinalizowania w przyszłym roku sprawy rekompensacji dla pracowników sfery budżetowej, emerytów i rencistów za utracę w przeszłości świadczenia.

Nie dziwnego, że z projektu budżetu zadowolony był tylko Leszek Balcerowicz i UW. Jeśli koalicja rządowa ten projekt przegłosuje (a ma na to chęć i możliwość), to warunki naszego życia wyraźnie się pogorszą. Czy o to chodziło wyborcom AWS i UW w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych? Myślę, że nie!

Bronisława Karalska
Posel na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

Tam, gdzie nie ma drzwi



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

cie po dwóch godzinach od dostawy po drewnie nie ma już śladu, a punkty przerobu funkcjonują nadal, bo nie bazują tylko na drewnie kradzionym - opowiada Czesław Pietralik.

W podlubińskich lasach

najczęstszym łupem jest sosna. Złodzieje nie gardzą także najlepszym drewnem dębowym. W ostatnim czasie zajmowała się nim zorganizowana grupa.

**Upilnowanie
19 tys.
hektarów lasu
jest trudne.
W efekcie
rocznie ginie
około 220 metrów
sześciennych
drewna.**

Dzięki błyskawicznej akcji, ostatni ładunek został odzyskany w jednym z legnickich tartaków. Sprawcami przestępstwa okazała się czteroosobowa ekipa byłych pracowników zlikwidowanych PGR-ów. Działali od dłuższego czasu na terenie gminy Lubin i Ścinawa. Kradli na zlecenie, używając do tego specjalistycznego sprzętu, m.in. pilarki, ładowacza i ciągnika.

Nie ma tygodnia, aby nie dochodziło do podobnych kradzieży. Bywa, że złodzieje przygotowują drewno wcześniej. W ubiegłym tygodniu, z czwartku na piątek, leśnicy w jednym z lasów podwołili straż w związku z podejrzanym zachowaniem dwójki amatorów łatwego zarobku. Obserwacja zagrożonego terenu trwa dzień i noc.

Od stycznia do połowy marca pogotowie leśne jeszcze nasiliło. Drewno, w porównaniu z węglem, jest o wiele tańszym materiałem opałowym i nadaje się do ogrzewania namiotów ogrodnich.

Niektórzy badylarze

z okolicznych wiosek chętnie wybierają z lasów to, co jest im potrzebne. Tylko w tym roku Straż Leśna interweniowała w 24 tego typu przypadkach. Komendant Pietralik przyznaje, że chwywanie sprawców przestępstw leśnych na gorącym uczynku jest coraz trudniejsze. Mimo to straż, czego dowodzą statystyki, nie jest bezradna. Dodatkowo wspomaganą jest przez działające przy urzędach gmin: Straż Ochrony Przyrody, Straż Łowiecką i Straż Rybacką. Pocieszające są także zmiany w mentalności naszego społeczeństwa. Narasta świadomość, że bez drewna można sobie życie ułożyć, ale bez lasów świat się zadusi.

Jadwiga Wardach

wom gałązek sprawia, że drzewa umierają.

Ze statystyki wynika

że w ciągu roku służby Nadleśnictwa Lubin wykrywają około 90 przestępstw i wykroczeń leśnych. Liczba spraw niewykrytych jest nieznana. Co roku w około sześciu przypadkach dochodzi do schwytania kłusowników na gorącym uczynku. Nasila się wnykarstwo. W ostatnich latach zdejmują się około 150 wnyków. W większości przypadków uwięziona w nich zwierzyzna jest martwa.

Największym i nasilającym się problemem jest jednak kradzież drewna wyrobionego. Rocznie odnotowuje się około 40 przypadków kradzieży i wycin-ki drewna.

Nie zawsze złodzieje jadą z piłą do lasu. My, leśnicy, jak gdyby wychodzimy im na przeciw, bo obrobione pnie ściągane są do dróg leśnych. Tam układa się je w stosy. Złodziejowi, który poluje na drewno, wystarcza rekonesans po lesie i już dokładnie wie, gdzie co jest. A potem, obojętnie o jakiej porze podjeżdża i

upatrzony towar kradnie

Upilnowanie 19 tys. hektarów lasu jest trudne. W efekcie rocznie ginie około 220 metrów sześciennych drewna.

Kradnący na skalę przemysłową nierzadko aranżują pewne sytuacje. Rozciągają linki, rozrzucają ostre kolce udaremniające pościg. Sami dysponują dobrym sprzętem. Ładunki wywożone są w specjalne miejsca, w których łup przerabia się na szybkołupnych trakach. W efek-

o świecie pojechał na grzyby. W miarę zagłębiania się w las coraz wyraźniej słyszał dochodzący z gęstwiny warkot. Początkowo sądził, że to pracownicy leśni robią przycinkę. Kiedy jednak zobaczył ciężarówkę, a koło niej oczyszczoną i zwalonnę, czym prędzej zawrócił.

- Bo nastały takie czasy, że lepiej leśnych spotkań unikać. Las od dawna nie jest oazą spokoju i ciszy. Raczej przypomina ogromnych rozmiarów hurtownię, w której nie ma drzwi i każdy może z niej wynieść to, co chce - twierdzi Franciszek P., stary lubiński grzybiarz.

Czesław Pietralik - komendant Straży Leśnej w lubińskim nadleśnictwie, potwierdza te spostrzeżenia.

Las sprzyja człowiekowi

ale pojawiający się w nim ludzie są coraz bardziej niebezpieczni. Stosunkowo najmniej zagrożenie stanowią bezdomni, którzy szukają w nim schronienia i noclegu. Mielismy jednak przypadki urządzania sobie przez handlarzy zza wschodniej granicy biwaków przy ognisku. Od czasu do czasu odnajdujemy w lasach skutki innych ognisk - kompletnie spalone samochody.

Dawniej narzekało się, że las zaśmiecały kopalnie. To, co teraz się dzieje, jest jak epidemia. Plagą jest wyrzucanie odpadów spożywczych, gruzu budowlanego i wszelkiego rodzaju opakowań - opowiada komendant Pietralik.

Napływająca z Zachodu moda na odświętne stroiki nasiliła się zwłaszcza w okresach świąt. Obcinanie młodym drze-



Suita Blues z Zespołu Szkół Muzycznych w Legnicy

IV Przegląd Zespołów Kameralnych Euroregionu "Nysa", który odbył się w Jaworze w minioną sobotę i niedzielę dowiódł, iż impreza ta może przetrwać się w wielki festiwal, integrujący życie muzyczne Dolnego Śląska.

Pomysł zaproszenia zespołów muzycznych i orkiestr zdrojowych wyszedł od jaworskich muzyków - małżeństwa Janiny i Stanisława Duszeńków oraz Jaworskiego Stowarzyszenia Rozwoju Kultury. Państwo Duszeńkowie założyli ognisko muzyczne, ale to nie zaspokajało ich aspiracji. Kontakty ze środowiskiem muzycznym zachęciły ich do zorganizowania pierwszej imprezy cztery lata temu.

- Z czasem okazało się, że orkiestry zdrojowe właściwie są w strzępach. Stało się tylko na zespołach kameralnych - powiedział Stanisław Duszeńko, który prowadzi zespół "Violineta", także uczestniczący w przeglądzie. Tegoroczne prezentacje wypadły bardzo dobrze.

W konkursie uczestniczyło 21 zespołów z Dolnego Śląska i Kalisza, Reichenbach w Niemczech oraz z Polic i Semily w Czechach. Koncerty odbywały się w Muzeum Regionalnym, a koncert laureatów w sali teatralnej JOK. Jury przewodniczy prof. Jerzego Mrozik, rektor Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

- W naszym kraju nie mamy tradycji w zespołach kameralnych. Pokutuje pogląd, że jak ktoś zdobędzie wykształcenie muzyczne, to musi być zawodowym muzykiem. Jeśli dziecko idzie do szkoły muzycznej, to otrzymuje wyrok - będziesz muzykiem. Później życie to weryfikuje. Wiele okoliczności wpływa

na to, że zostaje się wybitnym muzykiem - mówi prof. Mieczysław Stachura z Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

W kategorii zespołów szkół muzycznych zwyciężył Kwartet Saksofonowy z Zespołu Szkół Muzycznych i Państwowego Liceum Muzycznego w Katowicach, a w kategorii zespołów akademickich Wrocławski Kwintet Akordeonowy z Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Dwie równorzędne II nagrody zdobyli: Trio Klarinetowe z PSM II stopnia we Wrocławiu oraz Kwartet Puzonowy z ZPSM i PLM w Katowicach, a trzy III nagrody - Kwartet Smyczkowy z SM w Reichenbach, Kwartet Smyczkowy z SM w Policach i zespół Baroque Brass Band z SM w Policach. W kategorii muzyków akademickich i profesjonalnych II nagrodę przyznano Kwartetowi Klarinetowemu AM we Wrocławiu. Wyróżniono Kaliskie Trio Stroikowe, a także Trio Fortepianowe z PLM we Wrocławiu, zespół Brass Brothers z ZSM w Wałbrzychu, Duet Instrumentalny z ZSM w Legnicy i Trio Klarinetowe z SM w Semily. Spośród zespołów z województwa legnickiego tylko dwa zdobyły uznanie jury i nagrody specjalne: Suita Blues z PSM w Legnicy i zespół Violineta z Jawora.

Przeglądowi towarzyszyła wystawa w muzeum "Miejszczański salon muzyczny - Śląsk XIX - XX wiek". Prezentowane na niej eksponaty są dziełami indywidualnych budowniczych lub manufaktur i fabryk działających w tym czasie na Śląsku, w Czechach i południowych Niemczech.

Wanda Jamróz



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Trio instrumentalne Zespołu Szkół Muzycznych w Legnicy

Kość niezgody

Mieszkam tu już od trzydziestu lat, a remontu nie mogę się doprosić od dwudziestu - mówi Eugenia Toporowska z ul. Górniczej 1B/3 w Lubinie. - Chodziłam po wszystkich urzędach. Wszyscy pocieszali, żeby się nie martwić, że wszystko będzie załatwione. Przychodzili, dach popielili, bo przeciekał. O oknach nikt nie chciał nawet słyszeć.

- Najgorsze jest to, że mieszkamy na poddaszu.

Wszystko tu się rozpada

- twierdzi Marianna Toporowska, synowa pani Eugenii. - Nad oknami były okapniki, ale zgniły i odpadły. Składałam podanie o docieplenie mieszkania, bo tu pełno dziur. W łazience jedno okno zgniło, a drugie się nie domyka. Założyliśmy płytki, ale tu jest okropna wilgoć i nie wiem, czy nie odpadną, tak jak kasetony w pokoju. A rzeczy, które dłużej poleżą w szafie, po prostu zaczynają śmierdzieć.

W szparach budynku (prawdopodobnie to efekt dzia-

łalności górniczej) osiedliły się wróble, a w dziurze przy jednym z okien osy. Latem była awaria prądu, bo woda dostała się do puszek rozdzielczej w przedpokoju. Deski podłogowe na strychu trzymają się na słowo honoru. Jedyny remont, jaki tu wykonano od lat 60., to wymiana kanalizacji i doprowadzenie gazu.

- Włożyliśmy w to mieszkanie dużo pieniędzy, chociaż jest komunalne, a więc nie nasze - mówi Marianna Toporowska. - Sami kupowaliśmy urządzenia sanitarne, rury, sami zakładaliśmy boazerię, kafelki.

Dachu nie naprawię

okien sama też nie wymienię, bo nikt mi za to złotówki nie zwróci. Więc po co? Nie wykupiłabym tego mieszkania za nic w świecie.

Ostatnio przy Górniczej naprawiano kominy. Trzeba je było obniżyć, bo się przechyliły, a cegły ledwo się trzymały. Gruz do dziś leży pod budynkiem, nie ma

ko postrzątać. Zimą śnieg napada - nie ma kto odgarnąć, piaskiem posypać. Rynny też zabrudzone, bo nie ma kto wyczyścić.

- Kiedyś, zanim jeszcze powstała ta wspólnota, mieliśmy dozorczynię - opowiada Marianna Toporowska. - Okna wyczyściła na klatce, firanki zawiesiła, schody pozamiatała, nawet ścianę pomalowała. A teraz? Teraz jest wspólnota: Płaćcie, ale sami sprzątajcie! A wspólnota ma nas gdzieś...

- Obniżenie kominów w obu naszych budynkach kosztowało 1350 złotych - wyjaśnia Henryk Litwin. - Wszystkie

pieniądze na remonty

idą z czynszów. Nie ma ich zbyt wiele, zwłaszcza że trzeba płacić za wywóz śmieci, ścieków, opłacać kominiarza, elektryka itd. Wspólnota istnieje półtora roku. Co można było zrobić za tak niewielkie pieniądze?

Zrobili, co mogli. Najpierw wymienili wkłady kominowe za 88 mln st. zł - administracja twierdziła, że sama nigdy by się na to nie zdecydowała. Potem naprawili kominy. Na wiosnę mają być malowane klatki, a jak gmina da niskoprocentowaną pożyczkę, zaczną się naprawa dachów. Cały dach ma być zerwany i zastąpiony blaszanym.

Cóż jednak z tego, gdy co rusz pojawiają się niesprzyjające okoliczności?

- Zgłosiliśmy w Urzędzie Miejskim, że są popękane ściany - opowiada Litwin. - Prosimy o niezbędną ekspertyzę.

Odesłano nas

do Urzędu Rejonowego. Tu urzędnicy zagrozili, że jeśli w najbliższym czasie nie wykonamy ekspertyzy na własny koszt, to nam wlepia karę...

Litwin współczuje Toporowskim, ale nie może ich zrozumieć.

- Wspólnoty na sprzątaczkę nie stać. Uzgodniliśmy, że sami pod swoimi mieszkaniami będziemy sprzątać. Oni - jako jedyni - się nie zgodzili. Nie chcą po sobie sprzątać, "bo to nie ich mieszkanie". W ubiegłą sobotę wszyscy emeryci i renciści z obu budynków wspólnie sprząkali podwórko. Mąż pani Toporowskiej - młody człowiek - siedział w pobliżu i palcem nie kiwnął - mówi.

Toporowscy przychodzą do Henryka Litwina w każdej sprawie, bo

jakoś tak się utarło

Ale właściwie to powinni się zwracać do administracji ZGM, bo oni przecież nie należą do wspólnoty, nie wykupili mieszkania. Strych pod 3B wygląda zupełnie inaczej niż ten pod 1B. Też ciepło, ale chłopak się zawziął, pozakładał regipsy, uszczelnił, stara się. A oni nie mogą? Tak samo z oknami. Pewnie, że trzeba zapłacić. Jeśli ktoś myśli, że z niewielkiego czynszu zrobi remont, to się myli. Litwin posiał trawę pod swoim blokiem, a u sąsiadów kamienie i chwasty. Zasadził kilkadziesiąt drzewek, które też sporo kosztowały. 80-letnia staruszka z budynku 1B wzięła przykład z sąsiada, ale... trawy nie ma kto posiać.

Wszyscy - zarówno ci, którzy wykupili mieszkania na własność, jak i ci, którzy tego nie zrobili - mają zastrzeżenia do administracji. Uważają, że wspólnota stała się kością niezgody. - My

nie administrujemy

- prostuje Małgorzata Szczygieł, dyrektorka Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Lubinie - my reprezentujemy rodziny, które nie wykupiły mieszkań, jako jeden ze współwłaścicieli tych budynków. Administratorem jest wspólnota mieszkaniowa. A kiedy ktoś przejmuje budynek w administrację, to przejmuje równocześnie obowiązki dotychczasowego administratora. Aby więc przeprowadzić jakikolwiek remont w tych "naszych" mieszkaniach, konieczna jest decyzja wspólnoty. Jeśli wspólnota podejmuje taką decyzję, wówczas my pokrywamy koszt remontu w naszej części współwłasności. My - z naszych obowiązków się wywiązujemy.

Mariusz Lalewicz

okruszki z warszawskiego stołu

Michael York i homary

Obecnego kanclerza Niemieckiego, Gerharda Schrödera (który złożył oficjalną wizytę w Polsce 5 listopada) poznałem, kiedy jeszcze nosił krótkie spodenki, ale takie dla nastolatków, bo miał wówczas 19 lat - mówi mi red. Marian Podkowiński, weteran polskich korespondentów w RFN, który spędził tam 18 lat. - W 1963 roku Schröder wstąpił do Młodych Socjalistów, a ponieważ interesował się Wschodnią Europą, to od czasu do czasu do mnie wpadał. Od krótkich spodenek do kanclerstwa upłynęło 35 lat i... trzy żony. Z czwartą zaś Schröder po prostu wygrał los na loterii w postaci wyborów.

W Klubie Inteligencji Katolickiej w Warszawie odbyła się promocja specjalnego wydania czasopisma "Więź" w językach polskim i angielskim (oddzielnie) pt. "Pod jednym niebem - Polacy i Żydzi". W numerze tym znalazł się artykuł prof. Władysława Krajewskiego z Uniwersytetu Warszawskiego, który pochodził z rodziny komunistycznej i sam należał do partii do 1968 roku, kiedy został usunięty za protest przeciwko kampanii antysemickiej. Profesor pisze, że kiedy jego rodzina i on sam byli w Moskwie, to polscy Żydzi rejestrowali się w swoich organizacjach partyjnych jako Polacy. Uczynił to m.in. przyjaciel rodziny Krajewskich Jan Taner, który miał bardzo semickie rysy. Kiedy komunistka radziecka zapytała go, dlaczego ukrywa swoje prawdziwe pochodzenie, on odparł: "Spójrzcie, towarzyszeko na mój nos i powiedzcie, czy ja mogę coś ukrywać".

Michael York, słynny aktor angielski, znany w Polsce przede wszystkim z filmu "Kabar", odwiedził nasz kraj z żoną Pat, fotografikiem, w październiku br. W Hollywood opowiada się o nim zabawną historię. Został zaproszony na ogromną "fiestę" do miliardera meksykańskiego Antenora Patino, który postawił gościom 1600 homarów. Jakis usługowy podlizuch zobaczył, że Michael zjada trzeciego homara i poszedł zawiadomić o tym gospodarza. Na to Patino: "Ja mu nie liczę homarów, zwłaszcza że sam jem czwarte go".

Zygmunt Broniarek

MAG-AS OKNA TYPOWE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

Legnica, ul. Chojnowska 109, tel. (076) 850-13-62 do 5
Legnica, ul. Poznańska 50, tel. (076) 852-34-38

Bolesławiec, ul. Modłowa 6, tel. (075) 732-30-41
Jawor, ul. Kuziennicza 5, tel. (076) 870-42-90

Okna z PCV systemu PANORAMA

TYP OKNA	WYMIAR W ŚWIETLE MURU SoxHo	WYMIAR ZEWN. OŚCIEŻNICY Sz x Hz	RODZAJ OKUCIA	CENA ZŁ/SZT.
O1/PA	600 x 600	565 x 535	U	175,00
O2/PA	900 x 600	865 x 535	U	212,00
O3/PA	1200 x 600	1165 x 535	U	247,00
O3/a/PA	1500 x 600	1465 x 535	U	281,00
O4/PA	600 x 900	565 x 835	U	215,00
O5/PA	900 x 900	865 x 835	U	247,00
O6/PA	1200 x 900	1165 x 835	U	281,00
O7/PA	1500 x 900	1465 x 835	U	326,00
O10-O11/PA	600 x 1200	565 x 1135	RU	309,00
O14-O15/PA	900 x 1200	865 x 1135	RU	344,00
O16-O17/PA	1200 x 1200	1165 x 1135	R+RU	509,00
O16-O17/T/PA	1200 x 1200	1165 x 1135	RU	433,00
O18-O19/PA	1500 x 1200	1465 x 1135	R+RU	578,00
O20-O21/PA	1800 x 1200	1765 x 1135	R+RU	633,00
O22-O23/PA	2100 x 1200	2065 x 1135	R+RU	675,00
O26-O27/PA	600 x 1500	565 x 1435	RU	336,00
O30-O31/PA	900 x 1500	865 x 1435	RU	384,00
O32-O33/PA	1200 x 1500	1165 x 1435	R+RU	575,00
O32-O33/T/PA	1200 x 1500	1165 x 1435	RU	499,00
O34-O35/PA	1500 x 1500	1465 x 1435	R+RU	634,00
O36-O37/PA	1800 x 1500	1765 x 1435	R+RU	709,00
O38-O39/PA	2100 x 1500	2065 x 1435	R+RU	755,00
O42-O43/PA	600 x 1700	565 x 1635	RU	357,00
O46-O47/PA	900 x 1700	865 x 1635	RU	416,00
O48-O49/PA	1200 x 1700	1165 x 1635	R+RU	628,00
O50-O51/PA	1500 x 1700	1465 x 1635	R+RU	714,00
O52-O53/PA	1800 x 1700	1765 x 1635	R+RU	761,00
O54-O55/PA	2100 x 1700	2065 x 1635	R+RU	814,00

DRZWI BALKONOWE

OB3-OB4/PA	900 x 2150	865 x 2085	R	421,00
OB5-OB6/PA	900 x 2250	865 x 2185	R	443,00
OB7-OB8/PA	900 x 2350	865 x 2285	R	474,00

DRZWI BALKONOWE Z POPRZECZKĄ

OB3-OB4/PA	900 x 2150	865 x 2085	R	467,00
OB5-OB6/PA	900 x 2250	865 x 2185	R	480,00
OB7-OB8/PA	900 x 2350	865 x 2285	R	493,00

Między Polkowicami a Wrocławiem

Z Emilianem Stańczyszynem - przewodniczącym Sejmiku Dolnośląskiego i burmistrzem Polkowic, rozmawia Dorota Nyk



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

• Ile jest prawdy w tym, że popsuł pan szyki samorządowej prawicy naszego województwa starając się, aby Unia Wolności w kilku miastach doszła do władzy w koalicji z SLD?

- To prawda, że w Głogowie Unia podpisała kontrakt polityczny z SLD. W Lubinie - ze względu na personalnych. Myślę o trójkącie Maćka - Zbrzyzny - Milka. Jest tak, jak jest i nie zrzucalibyśmy tego na karby jakiegokolwiek polityki. To są tylko te dwa układy z lewicą. Z drugiej strony w Przemkowie szef samorządu jest w związku z prawicą, w Polkowicach, w powiecie też stworzył się układ z prawicą.

• Ale w Głogowie prawica obwinia Stańczyszyna za stworzenie w gminie miejskiej układu UW - SLD.

- Jestem politykiem przyszłości. Chcę zapomnieć o problemach na linii SLD - AWS. Moim zdaniem, jak oni tak będą postępować, to będą hamować rozwój naszego kraju, gminy i regionu... Mówię tutaj o dużej grupie ludzi zarówno z Sojuszu, jak i z Akcji. Na szczęście jestem politykiem UW i nie chcę myśleć o ich problemach. Niech oni się kłócą, niech sięgają w przeszłość, do drugiej wojny światowej. Udowodniłem, że będę stał ponad tym - w Głogowie i w Sejmiku Dolnośląskim. W Głogowie na początku doprowadziliśmy do porozumienia z AWS. Ale na jego bazie nie można było stworzyć władzy, gdyż było po 18 radnych z jednej i drugiej strony. Dostałem sygnały z Unii, AWS i SLD, że Sojusz sam stworzy władzę w Głogowie. Szkoła mi było programu Unii - pojechałem do Głogowa, usiadłem z politykami SLD i uzgodniliśmy, że jasny kontrakt jest lepszy niż przeciąganie polityków AWS w osobie tamtejszego wiceprezidenta. To jest uczciwsze postawienie sprawy - z dwóch programów Sojuszu i Unii - zro-

bi się dobry program dla Głogowa. Kolejny fakt - w Sejmiku Dolnośląskim. AWS nie chciał się zgodzić, żeby zostało stworzone pluralistyczne prezydium. Ja jako nowo mianowany przewodniczący obiecałem to, gdyż uważam, że w prezydium powinny być reprezentowane wszystkie kluby. Musiałem zorganizować spotkanie z szefami tych klubów i postawić na swoim. Nie będziemy przecież przy każdej inwestycji dzielić włosa na czworo, bo są cztery kluby. Chcę działać dla przyszłości, a panowie, którzy chcą się kłócić o przeszłość, niech się kłócą, ale niech nie przeszkadzają rozwojowi.

• W Głogowie Unia zawarła kontrakt z SLD, który pan poświęcił własnym podpisem. Miał on obejmować zarówno gminę miejską, jak i powiat. Ale w powiecie nie został dotrzymany.

- Jako UW nie byliśmy zbyt mocni w powiecie. Liczyliśmy na pewien głos, który miał spowodować skonsumowanie kontraktu politycznego. Uważam, że to bardzo niewygodna sytuacja, że miasto ma stworzony inny układ polityczny niż powiat. Jeśli natomiast politycy AWS, którzy przejęli władzę w powiecie, chcą współpracować z władzami miasta, to będzie to z korzyścią dla mieszkańców. Jeżeli natomiast powstanie konflikt, to ucierpią na nim usługi powiatowe. Fundament i potencjał rozwojowy drzemie w mieście, nie w powiecie. Tylko przy bardzo dobrej współpracy miasta z powiatem można dobrze realizować usługi w lecznictwie, szkolnictwie ponadpodstawowym, pomocy społecznej. Jeśli politycy AWS nie zdecydują się na współpracę, to będą szkodzić ludziom.

• Czy to prawda, że panu jako przewodniczącemu UW w regionie legnickim, bliżej do lewicy niż do prawicy?

- To nie jest prawda. Nie dzielę ludzi na tych, którzy są po lewej i po prawej stronie, tylko na rozsądnych i nierozsądnych. Dla mnie każdy człowiek, który chce coś dobrego lub mądrego zrobić, jest człowiekiem, z którym warto współpracować. Podam przykład Ryszarda Maraszkę z SLD, który ze mną zorganizował Legnicką Specjalną Strefę Ekonomiczną. A każdy, który ze względów politycznych coś psuje, należy do nierozsądnych. Jako polityk UW preferuję filozofię patrzenia w przyszłość i współpracy z tymi, którzy chcą coś dobrego dla tej przyszłości zrobić. Ludzi, moim zdaniem, nie powinno się dzielić na lewicowych i prawicowych, ale na rozsądnych lub nie. Z tymi rozsądnymi trzeba budować przyszłość. Tylko ze względu na to, że właśnie tak na to patrzę, tak wiele osób oddało na mnie swój głos, za co im serdecznie dziękuję.

• W sobotę został pan wybrany na przewodniczącego Sejmiku Dolnośląskiego. Gratulujemy, ale podobno miał pan ambicje na fotel marszałka?

- Byłem kandydatem na marszałka z ramienia UW, popierały mnie cztery regiony. Ustawowo wykluczaloby się to z pracą na stanowisku burmistrza Polkowic. Z jednej strony martwiłem się, jak zakończą się negocjacje w sprawie tego stanowiska. Gdybym jednak miał zostać marszałkiem, to chyba musiałbym powiedzieć: - Nie chcę, ale muszę - jak prezydent Wałęsa w swoim czasie. Obecnie jestem szczęśliwy, że mogę być przewodniczącym Sejmiku - taką osobą, która ma możliwości tworzenia pewnych porozumień nad podziałami, a z drugiej strony będę mógł dalej piastować funkcję burmistrza - co obiecałem mieszkańcom Polkowic. Gdybym został jednak marszałkiem, to mógłbym być w niezgodzie ze złożonymi im

deklaracjami. Cieszę się więc, że tak się nie stało.

• W pana kalendarzu pojawiły się nowe obowiązki. Jak pan będzie je godził z funkcją burmistrza?

- Część czasu będę musiał spędzać we Wrocławiu, a część w Polkowicach. Już wiem, że czeka mnie wstawanie o dwie godziny wcześniej, to znaczy około 4.30. Kiedy będę we Wrocławiu, chciałbym wracać, zanim moje dzieci pójda spać. Chciałbym ponadto, aby mieszkańcy Polkowic czuli, że jestem wśród nich. Jak mi się to uda? - nie wiem. Jednak niewątpliwie pozycja, którą uzyskałem w Sejmiku będzie sprzyjała rozwojowi ziemi legnickiej.

• Mimo wszystko rzadziej będzie pan na miejscu, w Polkowicach. Czy są ludzie, którzy będą mogli pana zastąpić?

- Jest tutaj wielu bardzo dobrych fachowców, którzy potrafią zarządzać miastem. Moi zastępcy i kierownicy wydziałów są ludźmi kompetentnymi. Zasady współpracy i funkcjonowania gminy są tak ułożone, że na dobrą sprawę już dwa lata temu sędziwałem wszystkie kompetencje na nich. Reprezentowałem gminę na zewnątrz oraz starałem się o załatwienie pewnych jej interesów. Byłem potrzebny do celów, które miasto już osiągnęło. Myślę tutaj o utworzeniu Specjalnej Strefy Ekonomicznej, o dwóch dużych firmach, które budują w niej fa-

bryki, o nowym powiecie polkowickim. Z drugiej strony myślałem, że jeśli przez ostatnie cztery lata udało mi się tyle osiągnąć, to będę mógł teraz więcej czasu poświęcić żonie i dzieciom. Nawet im to obiecywałem. A teraz ten zaplanowany wolny czas przyjdzie mi poświęcić na pracę we Wrocławiu.

• Polkowice zostały powiatem. Trzeba tutaj zacząć tworzyć tzw. infrastrukturę powiatową: szpital, policję powiatową, szkoły. Skąd na to pieniądze?

- Polkowice są dalej najbogatszym miasteczkiem w Polsce. Mamy teraz spór podatkowy z KGHM. Na bazie jego wyników będziemy albo szybciej budować, albo wolniej, ale zawsze budować. Sądzę, że do końca tysiąclecia pozostaniemy najbogatszym miastem w Polsce.

• To jeszcze tylko dwa lata.

- Ale budują się fabryki Volkswagena i Royal Europa. Sądzę, że i inne wejdą na nasz teren i na teren powiatu polkowickiego. Zaangażuję się teraz w tworzenie nowych zakładów pracy również w Przemkowie, Chocianowie czy innych miejscowościach. Rozmawiam także z przedstawicielami Głogowa z lewicy - z przewodniczącym Eugeniuszem Patykiem. Uzgodniliśmy, że duży strategiczny inwestor dla Głogowa to jeden z ważniejszych tematów do rozwiązania. A więc jestem spokojny o zamożność naszych gmin.

• Dziękuję za rozmowę.

Wielkie układanie

Z Witoldem Lechem Idczakiem, wiceprzewodniczącym Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, rozmawia Ewa Legawiec.

• Na czym polega pańska funkcja w sejmiku?

- Przewodniczący i prezydium zajmują się organizowaniem jego prac, mają zadania podobne do zadań prezydium sejmiku. Prezydium zajmuje się prowadzeniem obrad, przygotowaniem materiałów sesyjnych dla radnych, koordynacją prac komisji sejmiku. Bardzo ważną będzie współpraca merytoryczna

z zarządem województwa, czyli marszałkiem i jego zastępcami. Sądzę, że w wyjątkowych przypadkach będziemy pełnić funkcje reprezentacyjne, czasem na pewno trzeba będzie podejmować decyzje. Prezydium składa się z osób o dużym doświadczeniu. Cieszę się, że będę uczestniczył w tworzeniu sejmiku. To działalność kreatywna. Nasi następcy za cztery lata będą mieli

już wszystko poukładane, a my teraz będziemy tworzyć statut, regulaminy obrad i komisji.

• Jakie sprawy sejmik potraktuje priorytetowo?

- Dzisiaj priorytetem jest zawiązanie struktur, skonsolidowanie Dolnego Śląska, złączenie samodzielnie istniejących dotychczas województw. Trzeba zinventaryzować to, co zostało osiągnięte, wytyczyć wspólny kierunek. Województwo legnickie jest do tego przygotowane, ma opracowane strategie rozwoju i politykę regionalną. Narzędziem do tworzenia strategii dolnośląskiej są studia i plany przestrzenne zagospodarowania. Przydadzą się one do pozyskania funduszy pharowskich. Budowę domu zaczyna się od

projektu, a nie od budowania ścian. Sądzę, że pod koniec 1999 roku będziemy już mieli gotowe projekty. Być może przybiorą postać umowy regionalnej.

• Mówi pan, że zagłębie miedziowe powinno mocno zaistnieć na mapie Dolnego Śląska. Jakie mamy argumenty?

- Ono już istnieje w sensie dokumentacyjnym, poprzez strategię rozwoju województwa legnickiego oraz studium zagospodarowania przestrzennego. Określenie zagłębie miedziowe identyfikuje miejsce i cechę, a nie zaletę. Trzeba się wyzwolić z monokultury miedziowej. Zresztą istniejący i stworzony przez Komitet Badań Naukowych dokument „Proekologiczna rekonwersja przemysłu” be-

dzie przez władze wojewódzkie realizowany. Województwo legnickie jest najlepiej ze wszystkich przygotowane, jeśli chodzi o strategię. Jesteśmy w centrum, sądzę więc, że nasze programy będą promieniowały na sąsiadów.

• Legniczanie i mieszkańcy innych województw boją się, że interesy Wrocławia mogą w sejmiku przeważać.

- Nie ma takiej groźby. W prezydium na przykład nie ma ani jednej osoby z Wrocławia, a są dwie z Legnicy. Nie chcę, abyśmy popadli w przesadę w drugą stronę, by okazało się, że rządzi teren. Zadaniem sejmiku jest integrować, scalać, złożyć w całość.

• Dziękuję za rozmowę.

Kto tu rządzi?



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z doktorem Ryszardem Maraszkim, radnym SLD do Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, rozmawia Włodzimierz Kalski.

• Przed wyborami samorządowymi burmistrz Polkowice Emilian Stańczyszyn wystąpił z projektem stworzenia ponadpartyjnego lobby na rzecz rozwoju ziemi legnickiej, w ramach województwa dolnośląskiego.

Pan poparł tę propozycję. Teraz obaj panowie jesteście radnymi wojewódzkiego sejmiku. A więc przyszedł czas na praktyczne tworzenie tego lobby.

- Tak. Powinniśmy je jak najszybciej stworzyć. A skoro to pan

burmistrz Polkowice był autorem tamtej propozycji, uważam, że to właśnie on powinien zrobić pierwsze kroki. Tym bardziej że jest przewodniczącym sejmiku, a więc najważniejszą w nim osobą. Nie muszę chyba nikogo przekonywać, że jest różnica między mną - opozycyjnym radnym, a panem Stańczyszynem, który ma aktualnie na Dolnym Śląsku realną władzę.

• Pan Emilian Stańczyszyn został wybrany m.in. głosami radnych SLD. Czy pan też na niego głosował?

- Oczywiście. Nie tylko głosowałem, ale nawet pamałem do tego innych radnych SLD. Jak widać, robiłem to skutecznie, bo poparł go cały mój klub, czyli 25 radnych. Popierając pana Stańczyszynę nie miałem żadnych politycznych dyktamów. Znamy się od wielu lat, to znaczy od czasu, gdy zostałem wojewodą legnickim, i zawsze się nam dobrze współpracowało. Efekty tej współpracy widać, zwłaszcza w Polkowicach. Wtedy to ja byłem inicjatorem różnych ważnych dla nas przedsięwzięć, takich choćby jak budowa Aquaparku czy powołanie Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Teraz role powinny się odwrócić. Jeśli pan Stańczyszyn będzie potrzebował mojego poparcia w ważnych dla naszej ziemi sprawach, to na pewno je ode mnie otrzyma. Ja w każdym razie trzymam pana Stańczyszynę za słowo. Czekam na jego konkretne propozycje. Dziś lobbying jest jeszcze bardziej potrzebny niż przed kilkoma miesiącami, a to z kilku powodów. Choćby dlatego, że nasze obecne województwo (na skutek zmanipulowania okręgami wy-

borczymi, co się stało za wiedzą obecnego wojewody legnickiego) ma w dolnośląskim sejmiku najmniej radnych, zaledwie ośm. Wrocławskie ma 23, wałbrzyskie 13, a mniej ludne od nas jeleniogórskie aż 11.

• A mimo to, właśnie Legnickie ma najwięcej przedstawicieli w prezydium sejmiku...

- To prawda, ale w organie wykonawczym nie mamy nikogo. Za to Wałbrzyskie ma aż dwóch wicemarszałków. Na co dzień znacznie ważniejszym organem decyzyjnym sejmiku jest zarząd. Jaki to będzie miało praktyczny wpływ na życie regionu, okaże się już niedługo, choćby przy okazji uchwalania budżetu województwa dolnośląskiego na rok 1999.

• Chciałbym wrócić na moment do wyboru władz. Jak to się stało, że SLD poparł kandydata Unii Wolności. Nie wierzę, że zdecydował o tym tylko pański dar przekonywania...

- To normalne, że SLD poparł pana Stańczyszynę, bo uważa go za dobrego kandydata umiającego się wnieść ponad podziały ideologiczne. To polityk, który nie okazuje zaciętości, tylko stara się oceniać ludzi według ich przydatności, a nie antykomunistycznej retoryki. Sojusz Lewicy Demokratycznej opowiada się za stworzeniem szerszej koalicji na Dolnym Śląsku i uszanowaniem decyzji wyborców, którzy właśnie nam zaufali najbardziej. Tym bardziej że koalicja AWS-UW ma przewagę tylko jednego głosu i w każdej chwili może się rozpaść. Przykładem na kruchość tej koalicji może być niewybranie w

ubiegłym czwartek radnego z Unii Wolności do zarządu. Ktoś z koalicjantów go skreślił. Nie wróży to sukcesów na przyszłość i skutecznego rozwiązywania trudniejszych problemów.

• Czy Emilian Stańczyszyn był jedynym kandydatem? Czy w kuluarowych rozmowach nie pojawiały się inne nazwiska? Podobno mówiło się o profesorze Leonie Kieresie...

- Oficjalnie pan Stańczyszyn był jedynym kandydatem. W kuluarach faktycznie mówiło się o profesorze Kieresie, ale to były raczej rozmowy wewnątrz samej Unii Wolności. Mogę się tylko domyślać, że politycy Unii Wolności mieli problem. Tuż po złożeniu ślubowania przez radnych, a przed wyborem władz, poprosili o dwugodzinną przerwę, którą później parę razy przedłużano. Na marginesie dodam, że w pracy sejmiku było dotąd dużo więcej przerw niż merytorycznych obrad.

• Czy w związku wyborem na radnego, zamierza pan wrócić do zawodowego uprawiania polityki?

- Nie. Mówiłem o tym w kampanii wyborczej i dotrzymuję słowa. Od prawie roku pracuję w wyuczonym zawodzie. Daje mi to satysfakcję, może nawet większą niż polityka. Oddział Centrum PKO BP, w którym pracuję, ma bardzo dobre wyniki. Wyborcy wracają do sprawdzonych obyczajów krajów wysoko rozwiniętych, w których szefowie banków, czyli ludzie zarządzający pieniędzmi, są wybierani do władz. My potrafimy politykom patrzeć na ręce.

• Dziękuję za rozmowę.

Zwycięstwo wielkiej polityki

Kolejna przyczyna również tkwi w sferze ludzkiej świadomości. Wyborcy podświadomie szukają identyfikacji z którąś z opcji politycznych. Inaczej mówiąc, boją się oddać swój głos na ugrupowanie apolityczne. Jednocześnie tak głosując, wyborca kieruje się kryteriami ogólnopolskimi, a nie sprawami ze swojego po-

dwórka. Nakłada się tutaj wcześniej wspomniany kiepski stan naszych społeczności lokalnych.

Do słabego wyniku "Dobrego Miasta" i jemu podobnych ugrupowań przyczyniła się z pewnością nowa ordynacja wyborcza. "Dobre Miasto" zgromadziło ponad 8 proc. głosów. Wystarczyło to tylko na jeden mandat. Nie można jednak

prawem tłumaczyć upolitycznienia coraz szerszych sfer życia publicznego. W tym świetle trudno zgodzić się z hurraoptymistycznymi nastrojami co do uczestnictwa w samorządach, ugrupowań reprezentujących interes małych ojczyzn i nikogo więcej.

Paweł Jantura



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

kalendarz legnicki

listopad

21

sobota

323 lata temu, 21 listopada 1675 r. na zamku w Brzegu zmarł w wieku 15 lat, 1 miesiąca i 23 dni ostatni władca z dynastii Piastów, Jerzy Wilhelm.

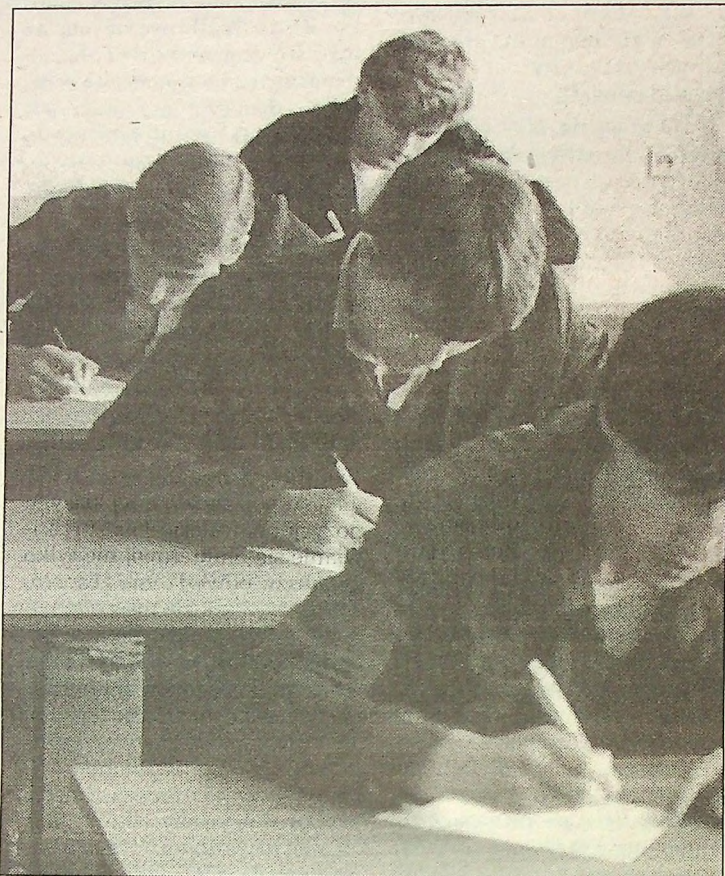
Był synem Chrystiana i Ludwika z Anhalt. Ojciec, chcąc nawiązać do sławnej historii rodu, planował, że syn na imię będzie miał Piast, ale sprzeciwili się temu kalwińscy duchowni z książęcego dworu. Chrystian zmarł przedwcześnie w 1672 r. Dwunastoletni Jerzy Wilhelm przebywał wtedy na uniwersytecie we Frankfurcie nad Odrą.

Do czasu osiągnięcia pełnoletności władzę sprawowała jako regentka księżna Ludwika, przy pomocy przedstawicieli możnych rodów - Sigismunta Ernsta von Nostitza, Johanna von Schweinichena i Jana Adama Posadowskiego. Ich wpływ na regentkę podobał się doradcom księcia. Ponieważ Ludwika na dodatek korzystała z rad jezuitów, a Karolina - starsza siostra Jerzego Wilhelma - poślubiła katolika, księcia Fryderyka Holsztyńskiego, mogło się wydawać, że to pierwsze kroki prowadzące do rekatolizacji księstwa legnickiego.

Jerzy Wilhelm wrócił do Legnicy, po czym - mimo oporów matki i jej doradców - pojechał do Wiednia, gdzie 14 marca 1675 r. złożył hołd Leopoldowi I. Cesarz uznał, że książę jest wystarczająco dojrzały do samodzielnego sprawowania rządów. Już 30 marca Jerzy Wilhelm przyjechał do Brzegu, a 28 sierpnia do Legnicy, gdzie 29 września uroczyście obchodził piętnaste urodziny. Z Legnicy pojechał służbowo (był cesarskim komisarzem do spraw Śląska) do Wrocławia, a stamtąd do Brzegu, gdzie w dzień św. Huberta urządził polowanie na jelenie, w czasie którego dostał wysokiej gorączki.

Chorego (prawdopodobnie na ospę) księcia umieszczono na kilka dni w chłopskiej chacie, po czym przewieziono na zamek w Brzegu, gdzie zmarł 21 listopada 1675 r. Tam, 30 stycznia 1676 r. odbyły się uroczystości pogrzebowe, po czym trumnę przewieziono do Legnicy i 8 lutego złożono w podziemiach kościoła św. Jana.

Jedno województwo - jeden system



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Kuratorzy z czterech dolnośląskich województw podpisali porozumienie określające zasady przeprowadzenia rekrutacji do szkół średnich w roku szkolnym 1998/99 oraz regulaminy egzaminów zwanych badaniami osiągnięć i kompetencji uczniów. Dzięki umowie kura-

torów, ich wiedza będzie sprawdzana przy użyciu metod znanych już młodym wrocławianom i wałbrzyszanom. A jak było w Legnicy w zeszłym roku pamiętają tegoroczni legnicy pierwszoklasiści w szkołach średnich. Zastosowano tradycyjny wariant, czyli egzamin zdawany

w wybranej szkole ponadpodstawowej. Podobnie było w Jeleniogórskim. Władze oświatowe dwóch pozostałych dolnośląskich województw wybrały opracowaną w Wałbrzychu nowatorską jeszcze niedawno metodę testową autorstwa grupy metodyków z prowadzonego przez Jana Mula Centrum Badań Kompetencji Ucznia. Metodę na tyle skuteczną, że zdążyła zawojować już prawie całą Polskę.

Co to za testy, wiedzą w Legnickim obecne ósme klasy. Próbnie przeprowadzono je w zeszłym roku dla rocznika 1984. "Przymiarek" sfinansowała gmina. Badania testowe - jedno dotyczące osiągnięć w przedmiotach humanistycznych, a drugie - ścisłych, polega na sprawdzeniu wiedzy poprzez zestaw kilkudziesięciu pytań (zadań) tzw. otwartych lub zamkniętych. Uczeń musi się wykazać wiedzą (poprzez wybranie właściwej odpowiedzi) i szeregiem umiejętności, np. rozumieniem przeczytanego tekstu, swobodą w redagowaniu własnej wypowiedzi, matematycznym myśleniem czy dojrzałością do zmierzenia się z problemem z zakresu wiedzy ścisłej. Brzmi to niepokojąco, zwłaszcza dla samych zainteresowanych i ich rodziców, ale - jak twierdzą ci, którzy już przeszli przez tryby testu - nie jest to zadanie ponad siły przeciętnego nawet ucznia. Końcowa ocena zawiera się w punktacji szczegółowo odzwierciedlającej możli-

wości intelektualne i zgromadzone zasoby wiadomości badanego czternastolatka. Kiedy, jak przystąpią do tego testu uczniowie z Dolnego Śląska - już wiadomo, bo to również ustalili kuratorzy. Dolnośląskich ósmoklasistów czekają dwie tury testów: pierwsza odbędzie się 3 marca (język polski) i 4 marca (matematyka). Sprawdzian ten dotyczy będzie tylko materiału opanowanego do końca siódmej klasy. Następne, decydujące o szansie dostania się do wybranej szkoły średniej, poszerzone o resztę poznanych w klasie ósmej działów tematycznych, odbędą się 25 i 26 maja. Punkty uzyskane w majowym badaniu kompetencji ucznia analizowane będą przy rekrutacji do szkoły. Stanowiąc mają 80 proc. punktów do zdobycia w wyścigu o miejsce w wymarzonej szkole. Reszta to średnia ocen na świadectwie ukończenia podstawówki.

Testy przeprowadzane we własnej szkole, w znajomym otoczeniu, pod dozorem swoich nauczycieli i całoroczna praca nad jakością świadectwa - to dla większości kandydatów do liceów i techników finał starań, koniec stresów i nerwów. I żadnej egzaminacyjnej zmyły nie dającej zasnąć, żadnych białych bluzek, garniturów i paraliżu przy zasiadaniu przed surowymi, wymagającymi profesorami ze szkoły średniej.

Ci uczniowie, którzy wybierają „coś lepszego” lub „coś więcej”, czyli klasy lub szkoły o profilu artystycznym, sportowym lub językowym, muszą jeszcze się pomęczyć, bo czekać ich będzie dodatkowy egzamin sprawdzający predyspozycje. Chyba że ma się udokumentowane sukcesy w konkursach i olimpiadach. Laureatów przyjmuje się w pierwszej kolejności, bez względu na wyniki badań testowych.

Warto wziąć się do nauki. Czasu jest wystarczająco dużo.

Barbara Chabior

Wiedza przed reformą

pełnego odczytania tekstu. 28,9 proc. uczniów w klasie VII w ogóle nie rozumie tego, co czyta. 34,9 proc. czyta na poziomie miernym, co - zdaniem dr. Frankowicza - nie gwarantuje postępów w klasie VIII, która przecież stawia o wiele wyższe wymagania. Zauważalne są różnice w kompetencji uczniów szkół miejskich i gminnych - średni wynik miast: 23,6 pkt., w gminach: 21,9 pkt.

Z kolei analiza wyników testu matematycznego przeprowadzona przez mgr Czesławę Legieć i mgr Julię Szul wykazała, że uczniowie dobrze radzą sobie z czytaniem informacji zapisanych za pomocą histogramów, wykresów, tabel oraz z rozwiązywaniem zadań z życia codziennego (na siedem tego typu zadań poprawnych odpowiedzi było aż 75 proc.). Niestety, niezadowolające wyniki uzyskano w 15 zadaniach, których treść obejmowała rozumienie liczb i działań na liczbach oraz interpretowanie i stosowanie zapisów symbolicznych i graficznych do wyznaczania zależności i związków. Niezadowolające wyniki uzyskali uczniowie tak-

że w zadaniach obejmujących materiał nauczania z klas V i VI, m.in. przy obliczaniu procentów, stosowaniu twierdzenia Pitagorasa oraz obliczaniu pól i obwodów figur.

Treningowy charakter testu nałożył na dyrekcję Ośrodka Diagnozy, Egzaminów Szkolnych i Informacji Pedagogicznej obowiązek zachowania dyskrecji przy wykorzystywaniu uzyskanych informacji, dlatego też wyniki badań dotyczą województwa oraz gmin. Wyniki szkół i poszczególnych uczniów zostały przekazane do ich wyłącznej wiadomości.

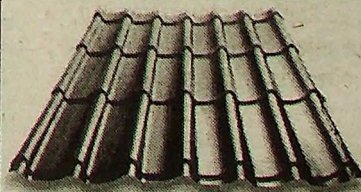
Ranking gmin:

■ **język polski:** 1) gmina Głogów - średnia 25,42 pkt., 2) gmina Legnickie Pole - 25,25 pkt., 3) miasto Lubin - 24,49 pkt., 4) miasto Legnica - 24,19 pkt., 5) gmina Męcinka - 24,07 pkt., 6) gmina Kunice - 23,61 pkt.

■ **matematyka:** 1) gmina Legnickie Pole - 28,13 pkt., 2) gmina Głogów - 25,70 pkt., 3) gmina Wądroże Wielkie - 25,37 pkt., 4) gmina Kunice -

24,32 pkt., 5) miasto Lubin - 23,90 pkt., 6) gmina Polkowice - 23,80 pkt.

blachy dachówkowe



blachy trapezowe
folie dachowe zbrojone

CENTROSTAL
WROCLAW SA

LEGNICA

ul. Jaworzyńska 256
tel. 076 850-60-42 fax 850-60-28

GŁOGÓW

ul. Wierzbowa 1
tel./fax 076 833-37-66 tel. 835-40-11

Mott The Hoople (2)

Dzięki "All The Young Dudes" Mott'owcy pierwszy raz odnieśli sukces na brytyjskich listach przebojów. "Dudes" stali się hitem także w Stanach. Producentem kolejnego LP zespołu, zatytułowanego – oczywiście – "All The Young Dudes" był David Bowie. Jednak Ian Hunter i jego koledzy nie byli marionetkami w jego rękach i mieli duży wpływ na kształt płyty. Przy okazji sporo się nauczyli i w przyszłości sami stali się producentami swych LPs.

Tym razem na LP była tylko jedna obca kompozycja – "Sweet Jane" Lou Reed'a. Bowie wyprodukował album "Transformer" Reed'a i nagranie przez zespół jego kompozycji było rodzajem podziękowania dla Davida. Z utworów skomponowanych przez muzyków zespołu szczególnie wyróżniały się "One of the Boys" (w przyszłości Mick Ralphs miał wykorzystać riff tego utworu w wielkim przeboju Bad Company "Can't Get Enough") i "Mamma's Little Jewel". Mott The Hoople stali się na rynku muzycznym "gorącym towarem", zaczęli regularnie występować w Stanach, przystąpili też do nagrywania kolejnego LP.

Mimo sukcesu chłopcy byli lekko spanikowani – bali się, czy będą w stanie powtórzyć samodzielnie sukces czy też zostaną uznani za grupę jednego przeboju. Prózne obawy! Kolejna płyta z tak znakomitymi numerami, jak "Honolulu Boogie", "Ballad of the Mott The Hoople", "Drivin' Sister" czy kolejny przeboj "All The Way From Memphis" udowodniły, że są naprawdę dobrą kapelą. Do tego LP "Mott" znalazł się wśród 40 najlepiej sprzedawanych LPs w USA – wielki sukces dla każdego wykonawcy, a co dopiero dla zespołu, który jeszcze niedawno nie mógł nawet marzyć o sprzedaży płyt w ilości większej niż 20 tys. egzemplarzy i to wyłącznie nie we własnym kraju!

Nie wszystko jednak układało się tak dobrze. "Klawiszowiec" Verden Allen zdecydował, że czas opuścić zespół. Pozornie

nie w tym nie było złego, Allen był zdecydowany w trudnym czasie. Ale... dotychczas zespół funkcjonował na zasadach demokratycznych, choć na pozycję lidera wysuwał się Hunter. Nie chciał tego, lecz zespół potrzebował lidera. Dotychczas koledzy nie zwracali uwagi na konieczność posiadania lidera i niektóre żądania Huntera kwitowali słowami "odpieprz się". Gitarzysta Mick Ralphs, który miał być następnym uciekinierem z grupy, dziś mówi: "Prawdą jest, że był to odpowiedni czas, by ktoś przejął kontrolę, ale czułem się pomniejszany. Odnieśliśmy sukces, więc początkowo nie nie mówiłem. Ale coraz bardziej nie był to zespół, lecz Ian i zespół".

Doświadczenia z tego okresu Ian Hunter zawarł bodaj w niezwykle autobiograficznej książce autorstwa gwiazdy rocka "Reflections of A Rock Star". Był to dziennik z trasy po Stanach w okresie listopad – grudzień 1972 r. W jego opisie życia na trasie nie wiele znajdziecie

wzmianek o seksie, narkotykach i rozróżbach. Opisuje on nudną stronę trasy – podróż, podobne do siebie hotelowe pokoje, spotkania z innymi muzykami.

Kolejny kryzys w zespole spowodowany był sporem pomiędzy Ralphsem a Hunterem. W czasie mikszowania LP "Mott" Ralph wykorzystał spór jako pretekst do odejścia z zespołu. Jako przyczynę podał –

oprócz coraz większej roli Huntera – brak satysfakcji z kierunku muzycznego zespołu. Wkrótce wraz z byłym wokalistą The Free Paul'em Rogersem założył niesłyszanie popularną w II połowie lat 70. i początku lat 80. grupę Bad Company. Następca Ralphsa został eksmuzyk Spooky Tooth, Luther Grosvenor, który w czasie współpracy z Mott The Hoople używał pseudonimu Ariel Bender. W czasie koncertów szybko zdobył sympatię publiczności. Rzecz w tym, że o ile "na żywo" bywał od Ralphsa lepszy, to przy pracy w studiu rychło okazało się, że w osobie Ralphsa grupa straciła znaczącego twórcę brzmienia i kompozytora.

Przy nagrywaniu w 1974 roku kolejnego LP ("The Hoople") na klawiszach zespół wspomagał Morgan Fisher, a człowiekiem odpowiedzialnym za całość okazał się – nieco wbrew swojej woli – Ian Hunter.

Dziś twierdzi, że nie był z tej płyty zbyt zadowolony, niemniej z niej pochodzą dwa kolejne przeboje: "The Golden Age of Rock and Roll" i "Roll Away The Stone". Z innych utworów zwracają uwagę protopunkowy "Crash Street Kids" i "Born Late '58". Pozornie wszystko ponownie było OK. – dwa przebojowe single, dobre miejsce albumu na amerykańskiej liście przebojów Mott ("The Hoople" na 23, miejscu), jako pierwszy rockowy zespół grający na Broadwayu (tydzień koncertów w Uris Theatre) i kolejny LP, tym razem koncertowy.

Paradoksalnie przyczyną, która wkrótce miała doprowadzić do rozpadu grupy, stało się zastąpienie Grosvenora muzykiem znacznie lepszym i bardziej znanym – Mickiem Ronsonem, do niedawna współpracownikiem Davida Bowie w zespole Spiders From The Mars. Niestety, pozostali muzycy grupy okazali się zazdrośni o Ronsona. Uważali, że "nowy facet" jest faworyzowany przez Huntera, nie chcieli zrozumieć, że wzmocnienie grupy o muzyka tej klasy, o pozycji pozwalającej na sprzeciwianie się Hunterowi, nie tylko zwiększy powodzenie zespołu, ale i przysłuży się im samym. I tak zakończyła się kariera zespołu, który lubili zarówno Queen jak i ich "ideowy przeciwnik" Mick Jones z The Clash. Ian Hunter do dziś występuje i nagrywa, ze zmiennym powodzeniem. Mick Ronson nie żyje, Mick Ralphs do dziś gra z Bad Company, natomiast reszta towarzystwa niewiele zyskała na rozpadzie grupy i wegetuje na bocznych torze rockowego światka.

Krótką i burzliwą karierą Mott The Hoople przypomina zaś nam, że był taki moment w latach 1972-74, kiedy to historia rocka mogła potoczyć się w inną stronę – nie do pompacyjnego progresywnego rocka, lecz w stronę muzyki jakby wyprzedzającej punk. Wszak w czasach, gdy działali Mott The Hoople, w Londynie spotkać można było Lou Reeda, Iggy'ego Popa z The Stoogers, The Faces, T Rex, New York Dolls, Alice Cooper. Co by było, gdyby...

Mieczysław Pytel

„Calliope” polecają

Federico Andahazi "Anatom". Wyd. Zys i S-ka, seria "Kameleon"

Wydawca zaznaczył na okładce, że to "Skandalizujący światowy bestseller". To prawda, rzecz jednak w tym, że "Anatom" to po prostu dobra powieść! Jest wiek XVI. Włoski lekarz Mateo Colombo odkrył źródło rozkoszy kobiety. Zostaje oskarżony o herezję, a dalej autor proponuje nam intrygującą wycieczkę do renesansowych Włoch, pokazując z ironią hipokryzję ówczesnego społeczeństwa i dowodząc, że rozmaite uprzedzenia istnieją do dziś.

Italo Calvino "Rycerz Nieistniejący", Wyd. Cyklady

Być może pierwszy raz książkę tę niektórzy z was czytali w latach 60. Wówczas w serii "Nike" ukazały się trzy znakomite powieści Calvino: "Baron Drzewolaz", "Wicehrabia Przepołowiony" i właśnie "Rycerz Nieistniejący". Powieści te można określić mianem fantastycznych, ale to nie fantastyka z "Gwiezdnych wojen", lecz z "Mistrza i Małgorzaty", Kafki czy Gogola. W wielkiej armii Karola Wielkiego jest rycerz Agilulf Emo Bertrandin, rycerz wprawdzie nieistniejący, lecz mimo to dzięki sile woli działający w królewskiej armii. Gorąco polecam!

Samuel P. Huntington "Zderzenie cywilizacji", Wydawnictwo Literackie i Muza, seria "Spectrum"

Koniec żartów – to książka poważna, mówiąca o sprawach, które już wywierają wpływ na nasze życie, a wywrą jeszcze większy na życie kolejnych pokoleń. Stracił znaczenie podział świata na dwa bloki polityczne. Znaczenia nabrał natomiast konflikt między cywilizacjami. Czy cywilizacja Zachodu ulegnie rozkładowi? Czy w roku 2010 wybuchnie wojna światowa? Autor, dyrektor Centrum Spraw Międzynarodowych im. Johna Olina Uniwersytetu Harvardzkiego dowodzi, iż politykę światową zdominują zderzenia między cywilizacjami.

Księgarnie "Calliope" w Legnicy zapraszają: ul. Złotoryjska 14, tel. 8525161 ul. Złotoryjska 23, tel. 8522240

Jestem zadowolony

Z Januszem Reicheltem, po jego koncercie w Legnicy, rozmawia Władek Pawłowski.

* Jak podoba ci się Legnica?

- Bardzo. Żałowałem tylko, że nie miałem więcej czasu, aby obejrzeć stare miasto. Stare centra miast to ich dusze. Bardzo lubię spacerować po takich miejscach. Czuję się w nich najciszej i niesamowicie spokojnie, którego generalnie w naszym życiu jest coraz mniej. Byłem też mile zaskoczony miejscem, gdzie odbył się koncert. Dom Kultury sprężynęty z aktywnym życiem teatralnym to jednak rzadkość, zwłaszcza w mniejszych miastach. Wydaje mi się, że szczególnie w takich miastach życie kulturalne jest potrzebne, choćby jako

alternatywa dla bezsensownego przesiadywania w pubach i wlewania w siebie dużych ilości trunków. Sam koncert także miło wspominać. Publiczność reagowała bardzo ciepło. Szkoda tylko, że sala była taka mała.

* Prawie przez dziesięć lat grałeś w zespołach. Później zdecydowałeś się na solową działalność. Co spowodowało obranie takiego kierunku?

- Grałem w poprzednich zespołach już od pewnego czasu było utrudnione, bo mieszkaliśmy z dala od siebie. W tym czasie dużo grałem sam w domu i naturalną drogą wynikły kompozycje pisane tylko dla

mnie i gitary. Zaczęłem je pokazywać innym, i w końcu znajomi zaczęli mnie do koncertów. Później pojawiły się nagrania. Taka formuła, jak się okazuje po latach, bardzo mi odpowiada. Mogę kształtować swoje kolejne wydawnictwa w abstrakcji od jakiegokolwiek zespołu, wybierając akurat to, co jest mi potrzebne do nagrania kasy. Oczywiście, jest to ograniczenie w drugiej stronę, tzn. na koncertach jestem ograniczony tylko swoimi możliwościami wykonawczymi i nie mogę sam odtworzyć tego, co zrobiłem z bliskimi mi osobami w studio. Ale na razie nie odbieram tego jeszcze jako ograniczenia. Ta formuła mnie zadowala.

* Grasz na imprezach obok ostrych i głośnych kapel hardcore/punk. Jak przyjmujesz cię publika?

- Najczęściej bardzo ciepło. Jest mi miło spotykać się z takim

przyjęciem. Ogólnie mogę powiedzieć, że zaczynając solową działalność nie przypuszczałem, że tak się stanie. Myślałem, że może parę osób chętnie tego posłucha, że uda mi się nagrać gdzieś piosenkę na jedną kasetę i ta formuła szybko się wyczerpie. Tymczasem sam odkryłem przestrzeń, po której mógłbym i chcę się poruszać w takiej właśnie formule muzycznej. Publiczność zaakceptowała moją twórczość.

* Na co dzień pracujesz naukowo na Politechnice Łódzkiej. Możesz coś o tym powiedzieć?

- Pracuję w tej chwili jako asystent na Wydziale Organizacji i Zarządzania. Zajmuję się problemami ochrony środowiska, ekonomii środowiskowej oraz filozofii i etyki ekologicznej.

* Pochodzisz z Nowego Sącza. Co myślisz o olimpiadzie w Zakopanem?

- Myślę, że każdy rozsądny człowiek, który poznał choć raz piękno gór, nie zamieniłby go na jakieś gadzety, igrzyska czy cokolwiek innego. Wydaje mi się, że decyzja o olimpiadzie w parku narodowym to pomysł szalony i z pewnością jest to decyzja polityczna. Próbuje się zapewnić igrzyska tym, którzy wołają o chleb. Mam nadzieję, że ludzie okażą się mądrzejsi niż ci, którzy takie decyzje podjęli.

* Byłeś w Czorsztynie po wypełnieniu zbiornika?

- Przejeżdżałem. Widok jest żalony i mam nadzieję, że tego zdania są także ci, którzy marzyli o pięknych zachodach słońca odbijających się w wodach zbiornika czorsztynskiego. Przyrody nie można zmieniać bezkarnie i myślę, że jeszcze będziemy nieraz odczuwać skutki tej i innych ingerencji w naturę.

* Dziękuję za rozmowę.



Full.



DAEWOO TICO

Komplet ubezpieczeń gratis

Nowe TICO

• 1500zł bonifikaty* • pakiet AC/OC/NW gratis* • 2 lata gwarancji •



SW POLMOZBYT

Świdnica, ul. Bystrzycka 12, tel. (0-74) 52-30-31

*czas promocji ograniczony

Burza w sprawie odwołania dyrektora legnickiego teatru przyniosła pozytywne efekty. Teatr jest bardziej widoczny. Widzom podobają się spektakle, o czym świadczy gwałtowny wzrost frekwencji, a sam bohater jakby złagodniał i ograniczył nie najlepsze przyzwyczajenia - wylicza pozytywy dymisyjnej afery Jacka Glomba wojewoda legnicki, Wiesław Sagan. Tymczasem dyrektor Centrum Sztuki-Teatru Dramatycznego nie widzi nic dziwnego we wzroście popularności kierowanego przez siebie zespołu. - Jesteśmy skazani na sukces - dodaje bez cienia skromności.

O tym, że Jacek Glomb nie podoba się nowemu wojewodzie, wiadomo było od początku. Wiesław Sagan, obejmując urząd, badał kulisy pobytu teatru w Wilnie, kiedy to m.in. część mediów zarzuciła aktorom, delikatnie mówiąc, niestosowne zachowanie podczas występów na Litwie. - Powołana wówczas komisja oczyściła zespół z zarzutów - przypomina wojewoda, który równocześnie przyznaje, że wówczas wszystkim zależało na jak najszybszym załagodzeniu konfliktu o międzynarodowym charakterze.

Nowy gospodarz regionu - w przeciwieństwie do poprzedników - nie przychodził jednak na premierowe przedstawienia i wyraźnie ignorował dokonania podległego mu dyrektora. Jedynie na zakończenie sezonu artystycznego pojawił się na plenarnym widowisku, by osobiście wręczyć "Żelazne Kurtyny" - nagrody publiczności dla najpopularniejszego aktora.

W sierpniu, po powrocie teatru z tournée po Niemczech i Hiszpanii, wojewoda poprosił ministra kultury i sztuki Joannę Wnuk-Nazarową o zgodę na dymisję Jacka Glomba. Oficjalnie sprawa wyszła na jaw dopiero miesiąc temu, podczas wizyty szefowej resortu w Legnicy. Na pytania dziennikarza, minister odpowiedziała, że wojewoda dwukrotnie prosił ją o zwolnienie dyrektora. Jedynym argumentem był brak zaufania do osoby Jacka Glomba. Minister przyznała, że nie widzi żadnych powodów dymisji. O opinię w tej sprawie poprosiła nawet prezeska Związku Artystów Scen Polskich, Kazimierza Kaczora, który - podobnie jak ona - bardzo wysoko ocenił wyniki legnickiej sceny.

O próbie odwołania Jacka Glomba oficjalnie nie wiedział ani sam zainteresowany, ani jego bezpośredni przełożony Zbigniew Rybka (dawniej dyrektor Wydziału Kultury, Promocji, Sportu i Turystyki, który w ubiegłym tygodniu został prezydentem Głogowa). - Raz, w nieoficjalnej rozmowie, wojewoda zaproponował mi funkcję kierownika artystycznego zespołu. Szczegółowo nie bardzo wiedziałem, jak mam to odebrać, skoro od września na tym stanowisku pracuje już Krzysztof Kopka - twierdził Jacek Glomb.

- O odwołanie Glomba pisałem do ministerstwa tylko raz, w sierpniu. Nie wiem, skąd ta informacja, że ponowiłem zabieg. Może nie byłem jedyny, któremu na tym zależało? - mówi wojewoda. - Nie wiem, dlaczego pan Glomb odebrał naszą rozmowę jako nieoficjalną. W końcu nie

spotykam się tutaj z ludźmi, żeby plotkować z nimi przy kawie - dziwi się Wiesław Sagan, który uważa, że minister zdjęła z niego odpowiedzialność nie zgadzając się na dymisję Jacka Glomba.

- Jak coś będzie nie tak, ja mam czyste sumienie. Przyznaję, że nie mam do dyrektora zaufania. On nie wykonuje moich poleceń. Nie skończył remontu dawnego Wojewódzkiego Domu Kultury, podczas gdy wziął się za modernizację porosyjskiej hali. Ciekawe tylko, skąd znajdzie na to wszystko pieniądze? Budżet nie jest z gumy.

- Każdą inwestycję konsultowałem z Urzędem Wojewódzkim - ripostuje Jacek Glomb. - Na wszystko miałem zgodę przełożonych, o czym świadczą dokumenty w wydziałach kultury i finansowym.

Zanim wicedyrektor wydziału kultury Artur Kot zastąpił Zbigniewa Rybkę, w kuluarach Urzędu Wojewódzkiego



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Uzdrowiająca burza



Fot. JOANNA MICHALAK

Jedynym argumentem był brak zaufania do osoby Jacka Glomba. Minister przyznała, że nie widzi żadnych powodów dymisji.

plotkowano, że wojewodzie zależy na odwołaniu Glomba, gdyż jego stanowisko chce oddać właśnie Kotowi, do niedawna znalnemu didżejowi z Radia Legnica.

- To bzdura, nigdy nie byłem zainteresowany tą posadą - przekonuje Artur Kot. Nowy dyrektor od spraw kultury przyznaje, że nie zna problemu teatru. Dotychczas sprawami kultury zajmował się wyłącznie Zbigniew Rybka.

- Chociażby z powodu wejścia w życie reformy administracyjnej Centrum Sztuki-Teatru Dramatyczny musi zmienić dotychczasową formułę. Nie wiadomo jeszcze, który powiat przejmie nadzór nad instytucją - grodzki czy ziemski. Na najbliższy rok placówka ma zapewnione środki. Problem polega na tym, by teraz przeprowadzić reformę, która procentowałaby w ciągu najbliższych kilku bądź kilkunastu lat. A to nie będzie łatwe, bo do końca roku został nam tylko miesiąc.

Artur Kot nie ma jeszcze pomysłu na przyszłość teatru. Pomysł impresaryjnej sceny nie bardzo mu się podoba. Twierdzi, że docenia dokonania legnickich aktorów i nie sądzi, by likwidacja stałego zespołu w tym wypadku wyszła miastu na dobre. - Teatr jest coraz bardziej widoczny i doceniany, ale ta działalność jest tylko częścią CSTD. Trzeba się zastanowić, co zrobić z Satyrykonem, Legnicą Cantat czy Europą bez granic - przekonuje.

Tymczasem chęć przejścia CSTD deklaruje prezydent Legnicy Ryszard Kurek. - Podoba mi się nasz teatr. Niech istnieje w dotychczasowej formule, bo w innym wypadku nie będzie się różnił od innych w kraju, a wtedy jego utrzymanie nie miałoby racji bytu. Dyrektor zakłada kilka premier w sezonie, ale musimy znać koszty tego przedsięwzięcia. Myślę, że legnicka scena będzie otwarta także dla innych dolnośląskich teatrów. Nie wiemy jeszcze, co z nieteatralną czę-

ścią placówki. Może ją przejmie Legnickie Centrum Kultury albo Centrum Kultury Harcerz. Taki projekt przesłałem do konsultacji samorządowym pracownikom kultury. Musimy się zastanowić, czy na przykład każdej z instytucji potrzebna będzie odrębna księgowość.

- Łatwo deklarować, gorzej realizować - mówi wojewoda, który nie bardzo wierzy w przejęcie teatru przez miasto. - Nie jestem wrogiem kultury. Chodzi tylko o to, by teatr zaczął lepiej na siebie zarabiać. Pan Glomb musi się zastanowić, czy chce ocalić zespół, czy organizować sobie kosztowne wycieczki do Hiszpanii. Skrytykowaliście mnie, że jako jedyny nie poparłem Domu Śląskiego. Tylko że nikt mnie nie spytał, skąd miałem na to wziąć pieniądze. Mam zadłużoną służbę zdrowia i nie uważam, by kwestia istnienia Domu Śląskiego była w tej chwili najważniejszą sprawą - mówi Wiesław Sagan.

- To nie jest tak, że uczepiłem się tego miejsca - tłumaczy Jacek Glomb. - Po czterech latach pracy w Legnicy mam dyblemat, bo kiedyś wydawało mi się, że w tym właśnie czasie uda mi się odbudować zespół. Nie wszystko udało mi się pozalać. Chcę być konsekwentny. Muszę, chociażby wobec tych ludzi, których ściągnąłem z różnych zakątków kraju. Mój teatr był zawsze inny, bo budowany na zespole. Grupa młodych ludzi, których łączą prawdziwe emocje - wypełniając lukę na rynku - udowodniła, że to, co tworzymy, ma sens. Dwukrotnie otrzymywałem propozycje objęcia funkcji dyrektora we wrocławskim Teatrze Współczesnym. Zrezygnowałem, bo nie pozwolono mi zabrać aktorów. Uważam, że jestem dzieckiem szczęścia, a razem jesteśmy skazani na sukces. „Koriolan”, nasza ostatnia premiera, to spektakl, którym chcemy znów podbić festiwale.

Jacek Glomb uważa, że wie, w jaki sposób można uratować legnicki teatr. W ubiegłym tygodniu rozesłał do różnych instytucji ośmiostopniowy „Memoriał dla utworzenia Teatru Miejskiego w Legnicy”. Według projektu, placówka miałaby zatrudniać 53 osoby, czyli o jakieś 40 mniej niż teatry w Polsce.

- Forma prawna, związana z powstaniem instytucji, wymaga szczególnych ustaleń - czytamy w memoriale. - Ważne jest - ze względów oczywistych - aby powstanie Teatru Miejskiego nie oznaczało zamieszania w legnickiej kulturze. Żeby było to miękkie przejście, które wzmacni, a nie skonfliktuje lokalną kulturę. Podział kompetencji - lokalowy i majątkowy - wymaga jeszcze szczegółowych ustaleń. Cała operacja nie może być ściśle tajna, powinni zabrać głos eksperci i środowiskowe autorytety, powinna być konsultowana z pracowniczymi reprezentacjami (...). Powinno się stworzyć przyjazny klimat dla zmian, tak by nie powtarzać błędów poprzednich ekip rządzących, które przeprowadzały reformy w atmosferze napięcia i środowiskowych protestów. Jednocześnie trzeba podjąć wysiłek propagandowy, że Teatr Miejski w Legnicy jest potrzebny, że musi być on podmiotowy, samodzielny, autonomiczny, że musi być to teatr dla miasta, dla Legnicy.

Dzisiaj wojewoda wydaje się być mniej kategoryczny w wypowiedziach. Przypomina, że nigdy publicznie nie mówił o likwidacji stałego zespołu. Nadal jest jednak za sceną impresaryjną. Podobnie jak prezydent miasta chce, by do Legnicy przyjeżdżały teatry z Wrocławia, Jeleniej Góry czy Wałbrzycha - co między innymi zakłada działalność nowo powstałego we Wrocławiu Domu Śląskiego. Wiesław Sagan demantuje też plotki, by z kimkolwiek rozmawiał na temat ewentualnego zastąpienia Jacka Glomba. Wydaje się, że dziś już mu nie zależy na jego odwołaniu. Sumując, nie krył zadowolenia, że w ostatnich miesiącach teatr zaczął lepiej funkcjonować.

Joanna Michalak

eko
EKO

LEGNICA-GŁOGÓW

specjalna oferta

19 - 26 listopada

Mąka luksusowa

1 kg

0⁸⁹
cena 1 sztuki

**Koncentrat
pomidorowy**

200 g 30 %

1¹⁵
cena 1 sztuki

Mąka tortowa

1 kg

1⁰⁹
cena 1 sztuki

**Rodzyнки
sultkańskie**

200 g

1¹⁵
cena 1 sztuki

Jaja świeże

10 szt.

1⁷⁹
cena 10 sztuk

Jaja świeże

30 szt.

4⁹⁹
cena 30 sztuk

**Ketchup
pikantny, łagodny**

500 g

1⁰⁹
cena 1 sztuki

Olej Ekovit

1 litr.

3⁷⁹
cena 1 sztuki

Cukier

1 kg

1⁷⁹
cena 1 sztuki

Makaron

500 g

1¹⁵
cena 1 sztuki

**Czekolada mleczna
z orzechami**

100 g

0⁹⁹
cena 1 sztuki

Pur universal

500 ml

2²⁹
cena 1 sztuki

Bryza

2 kg

9⁹⁹
cena 1 sztuki

Mleko UHT 3,2%

Mleko UHT 2%

Mleko UHT 0,5%

1 litr

1³⁹
1²⁹
1²²
cena 1 sztuki

Ogórki konserwowe

900 ml

1⁹⁹
cena 1 sztuki

BONY TOWAROWE

Proponujemy Państwu bezgotówkową formę realizacji okolicznościowych premii pracowniczych za pomocą emitowanych przez nas BONÓW TOWAROWYCH. Bony o nominałach 1, 2, 10, 20, 50, 100 PLN można realizować w supermarkecie EKO. W przypadku zainteresowania naszą ofertą prosimy o kontakt z najbliższą placówką EKO celem omówienia szczegółów.

UWAGA PRACODAWCY !!!

Bony towarowe do kwoty 450 zł na osobę są zwolnione z podatku dochodowego i wyłączone ze składki ZUS, jeżeli zostały wydane w formie okolicznościowych świadczeń rzeczowych.

Legnica: Al. Rzeczpospolitej 116, tel. 854 36 31, Głogów: ul. Mickiewicza 67, tel. 833 23 03

POLSKIE PIENIĄDZE WYDAWAJ W POLSKICH SKLEPACH



Górnictwu - tak, rolnictwu - nie?

Ostatnio środki masowego przekazu głośno mówią o jednorazowych odprawach dla odchodzących z pracy w górnictwie. Rząd obiecuje górnikom na odprawę 4 mln 400 tys. zł. Fakt ten bulwersuje nie tylko środowisko wiejskie.

Wbrew obiegowym opiniom ludzie na wsi potrafią dobrze i szybko liczyć. Tona dobrej pszenicy kosztuje 500 zł. Żeby rolnik mógł otrzymać tyle pieniędzy, padają pytania o sprawiedliwość i sens demokracji.

Górnictwo i rolnictwo to działy o strategicznym znaczeniu dla państwa. Węgla w Polsce jeszcze długo nie zastąpią inne źródła energii. Schabowego hamburgera też szybko nie zastąpi, a coca-cola nigdy nie będzie zdrowsza od mleka. Procentowy udział Polski w europejskiej produkcji węgla kamiennego i brunatnego wynosi odpowiednio (w 1995 r.) 26 i 10 proc., co plasuje nas na drugim i trzecim miejscu na kontynencie. Polski udział w produkcji mięsa i mleka to od kilku lat 5,3 proc. Pogłowie bydła i trzody chlewnej od kilkunastu lat stawia nas na, odpowiednio, szóstym i trzecim miejscu. W tym samym czasie udział w wielkości zbiorów płodów rolnych wykazywał tendencję zachowawczą lub wzrost (który dotyczy m.in. produkcji pszenicy).

Od 1990 r. wzrost ten odbywał się w warunkach wolnego rynku i przy ostrej konkurencji. Istniał przecież bardzo duży import zbóż! Jakby tego było mało, to w Europie zajmujemy drugie miejsce w produkcji ziemniaków, piąte w buraków cukrowych, szóste w pszenicy. Jesteśmy najlepszymi w produkcji żyta i to nie tylko w Europie.

Rolnictwo indywidualne zapewnia 4 mln miejsc pracy, górnictwo ponad trzysta tysięcy. Mamy więc silne rolnictwo, czy go nie mamy? Uważam, że wciąż jeszcze jest ono bardzo silne, a

siła nie wynika z nowoczesności (bo nakłady na rozwój są zenujaco niskie), lecz (co przeraża ekspertów z UE) z dużej globalnie produkcji i taniej robocizny. W gospodarstwach indywidualnych produkcja przeliczona na 1 ha użytków rolnych wzrosła w latach 1990-96 sześciokrotnie. Produkcja towarowa w znacznej części trafiająca na rynek konsumenta wzrosła w tym samym czasie pięciokrotnie. Czy jest w Europie kraj, który ma lepsze wskaźniki?

Spróbujmy teraz, mając na uwadze budzącą na wsi wiele kontrowersji zapowiedź rządu dotyczącą wysokości odpraw górniczych, odpowiedzieć na pytanie, jak duże są nakłady inwestycyjne na rolnictwo indywidualne i górnictwo oraz ile wyniosła produkcja sprzedana przez te działy gospodarki w latach dziewięćdziesiątych.

W 1996 r. udział górnictwa w produkcji sprzedanej całego krajowego przemysłu wyniósł 7,7 proc. Udział gospodarstw indywidualnych w produkcji sprzedanej rolnictwa (łącznie z łowiectwem i leśnictwem) wyniósł 86 proc.

Analizując lata 1992-1995 stwierdzić trzeba, że w rolnictwie nie poniesiono zbyt dużych nakładów inwestycyjnych. Mimo to rolnictwo dało produkcję towarową niemal równą tej z 1992 r. W tych samych latach produkcja sprzedana przemysłu bardzo szybko rosła i w 1995 r. była o prawie 31 proc. wyższa niż trzy lata wcześniej. W tym czasie nakłady inwestycyjne w przemyśle wzrosły o 40 proc.

Przydział środków na realizację inwestycji w poszczególnych sektorach gospodarki narodowej nie uwzględnia strategicznego znaczenia rolnictwa. Z tego powodu rolnictwo jest coraz bardziej zadłużone, m.in. poprzez nadmierne, w stosunku do możliwości państwa, "pompowanie" pieniędzy na restrukturyzację przemysłu, kosztem pogłębiania kryzysu w rolnictwie.

Zonglowanie przez Ministerstwo Finansów środkami budżetowymi doprowadziło do

spadku dynamiki produkcji rolnej w latach 1990-1995 o 15 proc., a w przemyśle wzrost o 24 proc. Powie ktoś, że są przecież kredyty wspomagające rolnictwo. To prawda, według danych rządowych Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w latach 1994-1998 (do 30 czerwca) udzieliła rolnictwu kredytów inwestycyjnych na kwotę 6 mld 884,5 mln zł, co stanowi 7 proc. rocznej produkcji sprzedanej przez rolnictwo w latach 1994-1996. Agencja udzielała także kredytów obrotowych, których suma z lat 1995-1997 i pierwszego półrocza 1998 r. wyniosła 19 mld 730,7 mln zł, co stanowiło 26 proc. średniej rocznej produkcji sprzedanej przez rolnictwo.

Można przyjąć, że np. każda tona pszenicy sprzedana przez rolnika w tym roku Agencji Rynku Rolnego w cenie 510 zł jest obciążona w 33 proc. kredytem. Mówiąc inaczej, rolnik otrzymuje "na rękę" 510 zł. Z tego na środki do produkcji rolnej przeznaczony 340 zł. Reszta to kredyt, który prędzej lub później będzie musiał oddać.

W założeniach budżetu państwa na 1999 rok projektuje się wydać na rolnictwo (w tym na Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa) 1 mld 486,4 mln zł, natomiast na zadania gospodarcze (restrukturyzację górnictwa etc.) 2 mld 6,5 mln zł. To oznacza, że rolnictwo otrzyma (po raz kolejny) o 44 proc. mniej pieniędzy, niż przeznaczony się na wspomnianą restrukturyzację. Czy można zatem mówić o wspomaganie rolnictwa? Odpowiedź jest krótka: to parodia pomocy!

Jeżeli ktoś zada mi pytanie (bo ma jeszcze wątpliwości), czy rolnictwu coś się należy, odpowiem twierdząco. Bo mam na uwadze uczestnictwo rolników w industrializacji kraju i tych, którzy mają dość pracy w rolnictwie. Proponuję dać im po 440 mln starych zł na głowę. Rolnicy nie są gorsi od górników i stale to udowadniają!

Leszek Gawron

Postulaty samorządu rolniczego

We Wrocławiu spotkali się przedstawiciele czterech dolnośląskich izb rolniczych. Wynikiem narady było wypracowanie stanowisk, które zostały przesłane premierowi RP, prof. Jerzemu Buzkowi. Samorząd izb rolniczych Dolnego Śląska podziela opinie zgłaszane przez rolników mówiące o dramatycznej sytuacji wsi i rolnictwa. Do rządu wystąpiono o:

- natychmiastowe uruchomienie przez Agencję Rynku Rolnego interwencyjnego skupu żywa wieprzowego w celu zapewnienia opłacalności produkcji, a tym samym poprawienia sytuacji finansowej gospodarstw rolnych,

- opracowanie przez Agencję Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa w Warszawie aneksu do umów zawartych z bankami w sprawie prolongaty spłat kredytów preferencyjnych dla rolnictwa dot. kredytów rzeczowych na środki do produkcji z uwzględnieniem możliwości udzielania rolnikom tzw. kredytów odnawialnych;

- wydłużenie z 8 do 20 lat terminu spłaty kredytu udzielonego rolnikom na zakup nieruchomości rolnych.

Ponadto Dolnośląskie Porozumienie Izb Rolniczych poparło projekt ustawy o zwrocie podatnikom podatku rolnego akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego zużywanego w rolnictwie.

Co dalej z samorządem?

Minęło dwa lata od powołania i ukonstytuowania się izb rolniczych. Był to okres wstępny, przeznaczony na zaistnienie izb w strukturach kraju oraz świadomości rolników. W wielu województwach powołanie izb spotkało się z różnymi reakcjami rolników. W niektórych regionach przyjęło je z nadzieją, w innych sceptycznie. Wynikło to z braku tradycji i wiedzy o użyteczności izb rolniczych. Przy ich tworzeniu założono, że z czasem staną się one podstawową organizacją samorządową w krajowym rolnictwie.

Ustawodawca zapomniał o wyposażeniu izb w odpowiednie uprawnienia. Po bliższym przyjrzeniu się ustawie okazuje się, że tak skromnych uprawnień nie ma żaden samorząd rolniczy w UE. Jego kompetencje sprowadzają się do opiniowania aktów prawnych dotyczących rolnictwa oraz do organizacji szkoleń. Rząd może ponadto powierzać izbom wykonanie niektórych swoich zadań.

Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji uprawnia wprawdzie izby rolnicze do wyboru przedstawicieli rolników i rybaków do rad nadzorczych spółek Skarbu Państwa powstałych z przekształcenia państwowych przedsiębiorstw przetwórstwa rolno-spożywczego, ale nie było przypadku praktycznej realizacji tego zapisu. Izby rolnicze nie mają możliwości udziału w rozstrzygnięciu spraw istotnych dla rolników, dotyczących m.in. obrotu nieruchomościami rolnymi, ochrony środowiska, standaryzacji produktów rolnych itd. Kompetencji, o które ubiegają się izby i które powinny być im przekazane, jest wiele. Potwierdzali to kolejni ministrowie rolnictwa, ale dotychczas żaden z nich w tej sprawie nie podjął decyzji. Przyczyną to częsta rotacja na tym stanowisku, a ostatnio także reforma administracyjna kraju.

Wobec powyższych faktów nasuwa się pytanie - czy izby rolnicze są potrzebne? Rolnicy zadają je coraz częściej. Szczególnie ci, którzy spodziewali się, że izby rozwiążą ich wszystkie problemy. Takie podejście do sprawy jest błędne. Sam fakt, że funk-

cjonują i to bardzo dobrze w krajach UE powinien przemówić do wyobraźni oponentów. Rolnicy muszą zdać sobie sprawę, że po przystąpieniu Polski do UE w pojedynkę niczego nie osiągną.

Tylko dzięki istnieniu silnego samorządu uda się dostosować nasze rolnictwo do nowych realiów. Ustawowe utworzenie izb rolniczych, które z mocy prawa reprezentują wszystkich producentów rolnych, daje szansę w skutecznej walce o prawa wsi.

Izba rolnicza jest organizacją młodą, nie uwikłaną w politykę. W ciągu dwuletniej działalności uporała się z problemami organizacyjnymi i coraz śmielej egzekwuje swoje prawa. Reforma administracyjna kraju stwarza szansę na wyposażenie izb w odpowiednie uprawnienia. Wynika to z wypowiedzi ministra Jacka Janiszewskiego: "nastąpi decentralizacja polityki rolnej, podkreślenie jej regionalnego charakteru. Wiele kompetencji ministra i wojewodów przeniesionych zostanie do samorządowych organizacji rolniczych".

Sytuacja gospodarstwa rolnego na rynku uwidacznia słabość pozycji pojedynczego rolnika. Bieda rozszerza się, a wiąże się z nią lekceważenie rolnika oraz arogancja władzy i podmiotów zajmujących się skupem płodów rolnych. Nikt nie pyta rolnika o zdanie, nie negocjuje cen i warunków sprzedaży, a jeżeli już do tego dojdzie, to umowy i ustalenia są nagminnie łamane.

Taka sytuacja wytworzyła się w pewnym sensie na życzenie samych rolników. Określenie "rolnik indywidualny" zostało posunięte do skrajności, bo dzisiaj sąsiad traktuje sąsiada bardziej jak wroga niż jak partnera. Najwyższy czas, aby to zmienić. Dzisiaj nie mamy w kraju silnych i prężnych organizacji rolniczych, które by mogły proces ten powstrzymać.

Dlatego bardzo ważną sprawą dla rolników jest utrzymanie samorządów rolniczych i udzielenie im wszechstronnego poparcia. O tym, czy samorząd rolniczy będzie się rozwijał i stanie się trwałym elementem środowiska wiejskiego, zadecydują sami rolnicy. Siłą producentów rolnych może być tylko ich jedność.

(BG, ZG)

Na równi pochyłej

Drastycznie spadają wydatki na rolnictwo i gospodarkę żywnościową, w założeniach do budżetu na 1999 r. przedstawionych w czerwcu br. przez ministra finansów. O ile w 1997 r. wyniosły 2,2 mld zł, w 1998 r. zaplanowano je na 1,9 mld zł. W 1999 r. proponuje się je ograniczyć do 1,1 mld zł. Oznacza to, że w 1998 r. wydatki państwa na rolnictwo będą realnie niższe o około 24 proc. niż w 1997 r. (przy inflacji wynoszącej 11 proc.), a w 1999 r. realny spadek wyniósłby 47 proc. przyjmując

8,5 proc. za średnioroczny wskaźnik inflacji.

W ten sposób wydatki na rolnictwo i gospodarkę żywnościową w przeciągu trzech lat zmniejszą się o około 71 proc., a więc stanowiąc będą niespełna 30 proc. z tego, co było w 1997 r. Sytuacja ta mieć będzie miejsce w warunkach wzrostu PKB, który w latach 1997-1999 wyniesie łącznie około 17-18 proc. Zmniejszy się też stopa średniorocznej inflacji o około 5-6 proc. Uwzględnić trzeba jeszcze spadek udziału wydatków ogółem na

rolnictwo w budżecie państwa z 2,7 proc. w 1997 r. do 2,4 proc. w 1998 r. oraz do 0,9 proc. w 1999 r.

Nasila się tendencja ekonomicznej degradacji polskiego rolnictwa i gospodarki żywnościowej, oznaczająca w efekcie pozostawienie sektora rolno-żywnościowego na obrzeżach rozwoju gospodarczego kraju. Grozi też jego nieuchronna skansenizacja oraz zwiększenie i utrwalenie podstawowych dysparytetów: wykształcenia, dochodów i infrastruktury społecznej.

Po pomoc na Lipową

Żaden chory, samotny lub biedny człowiek mieszkający w gminie Polkowice nie może skarżyć się na to, że nie ma gdzie zwrócić się o pomoc. Działa tutaj bowiem Ośrodek Pomocy Społecznej, który oprócz typowych funkcji, prowadzi bardzo szeroką działalność, wykraczającą poza usługi świadczone w tego typu ośrodkach w całym kraju.

Wiele w jednym

Jest on jednostką budżetową gminy i oferuje swym podopiecznym znacznie lepsze warunki oraz szerszy wachlarz usług pomocowych, niż można uzyskać w sąsiednich gminach. Ośrodek od czterech lat mieści się w bardzo ładnym, nowoczesnym i obszernym budynku przy ul. Lipowej. Dzięki temu może on spełniać wiele funkcji. Znalazły przy nim (za darmo) siedzibę wszystkie organizacje, związki i stowarzyszenia, które rozsiane były po całym mieście. Działają tutaj związki: emerytów i rencistów, kombatanów RP, sybiraków, niewidomych, cukrzyków, anonimowych alkoholików, inwalidów ruchu oraz stowarzyszenie dzieci specjalnej troski. Swoją siedzibę mają tutaj także konsultanci ds. alkoholowych, narkomanii i przemocy w rodzinie. Aby rozwiązać problem, mieszkańcy Polkowic nie muszą długo szukać - znajdują pomoc w jednym miejscu.

Pomaga i bawi

- Do nas przychodzą bardzo różni ludzie: ci, którzy oczekują pomocy, wsparcia lub porady, ale również tacy, którzy szukają miejsca i odpowiednich form spędzenia wolnego czasu. Ta różnorodność świadczonych przez nas usług sprawia, że mieszkańcy nasz ośrodek spostrzegają przez inny pryzmat. Nikt tutaj nie powinien krępować się przyjąć - mówi Barbara Andrzejewska, kierownik OPS.

Z powodu trudności finansowych pod opieką ośrodka znajduje się około 900 rodzin. Otrzymują one zasiłki celowe oraz pomoc w naturze. W tym ponad 200 rodzin, których warunki materialne są w miarę dobre, ale osoby potrzebują usług opiekuńczych lub obiadowych. Ośrodek świadczy także usługi opiekuńcze specjalistyczne (np. psychiatryczne - dla osób z zaburzeniami psychicznymi) i pielęgnacyjne. Ostatnio ośrodek kupił dla najbardziej potrzebujących rodzin dziesięć pralek i pięć wirówek. W razie potrzeby kupuje także odkurzacze i inne sprzęty niezbędne w domu, na które biedne rodziny (wielodzietne i o bardzo niskich

dochodach) nie mogą sobie pozwolić. Otrzymują one także ubrania, bieliznę pościelową itp. - wszystko to jest kupowane taniej, od producentów i po cenach hurtowych.

Po poradę

Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców, w ośrodku stworzono punkt poradnictwa socjalnego, który świadczy porady prawne, psychologiczne, pedagogiczne, socjalne, zdrowotne, w tym także dla osób opuszczających zakłady karne. Osoby pracujące w punkcie służą czasem, wiedzą i umiejętnościami mającymi na celu pomoc w przetrwaniu kryzysu. Pomagają w znajdowaniu rozwiązań trudnych sytuacji życiowych, wskazują różne możliwości i sposoby radzenia sobie z problemami. W przypadku braku kompetencji w danej sprawie, kierują osobę lub rodzinę do właściwego specjalisty czy instytucji. W br. udzielono około 350 porad w różnym zakresie.

Każdy mieszkaniec gminy może skorzystać, w razie potrzeby, z wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, który w 1992 r. OPS

otrzymał w darze z Holandii. Rocznie kule lub wózki inwalidzkie pożycza z niej bezpłatnie około 200 osób. Gmina zakupiła też glukometry do mierzenia poziomu cukru we krwi, które także można pożyczyć bezpłatnie. Jeżeli jednak ktoś korzysta z takiego urządzenia bardzo często i potrzebne jest mu na co dzień, to ośrodek pomaga mu je kupić. Stara się o zasiłek zwrotny, którego spłata może być częściowo lub w całości umorzona.

Dwa dania i rozrywka

W godzinach obiadowych wokół ośrodka rozchodzą się znakomite zapachy. Są tutaj bardzo dobrze i estetycznie wyposażone kuchnia i stołówka, gdzie najbardziej potrzebujący mogą jeść obiady. Z tej możliwości korzysta co miesiąc około 70 osób, w tym sześć jada obiady pełnopłatnie. Pozostali mają je za darmo lub za częściową odpłatnością. Pełny koszt obiadu wynosi obecnie 5 zł. Taki posiłek składa się z dwóch dań i deseru.

Ośrodek Pomocy Społecznej to nie tylko pomoc w różnej formie, ale również rozrywka i za-

bawa. Działa tutaj Centrum Usług, w ramach którego znajduje się Dom Dziennego Pobytu. Prowadzi on zajęcia przedpołudniowe i popołudniowe dla osób starszych i samotnych. Są codzienne zajęcia rehabilitacyjne, wycieczki, spacer, spotkania w kawiarence, zabawy, działa zespół Złota Jesień. Uczestnicy tych zajęć mają darmowe wejścia na imprezy kulturalne, a w poniedziałek godzinę wolnego wstępu do Aquaparku - z czego co tydzień korzysta około 80 osób.

Do konserwatora, do fryzjera

W ośrodku wszystkie osoby samotne oraz emeryci mogą uzyskać pomoc, jeśli popsuje im się coś w domu. Konserwator naprawi im zepsute przedmioty za darmo, oni muszą jedynie zakupić popsutą część. Podobnie z fryzjerem - darmowe usługi zaoferowało podopiecznym ośrodka aż czterech fryzjerów. W budynku przy ul. Lipowej mieści się także Ośrodek Opieki Paliatywnej - jest to placówka ZOZ-u, ale ściśle współpracuje ona z pracownikami socjalnymi.

W tym miejscu każdy potrzebujący może uzyskać pomoc w różnych dziedzinach. Nie zostanie sam w trudnej sytuacji, a zespół wykwalifikowanych fachowców i ludzi dobrej woli pomoże mu w każdej sytuacji.



Fot.
WINCENTY
KOŁODZIEJSKI



Wiedza przed reformą

On tu przyszedł na gotowe. Wszystko miał pod nosem: maszyny, pełne obory, hektary dobrej ziemi, nawet stację paliw. I co? Wszystkich zrujnował. Ja bym takiego w d... kopnęła.

Jak kapitalizm, to kapitalizm!

- Na początku była wielka pompa z udziałem radia i telewizji. W całej Polsce było głośno o Chobieni. W końcu pierwszy sprywatyzowany PGR dla dziennikarzy nie lada gratka. Ale już wtedy pan Ż., dyrektor generalny zarządu, pokazywał mediom tylko to, co mu było na rękę, a jak któryś z pracowników powiedział coś nie tak albo się pożałił, to z programu to wycięto - opowiada Stanisław Miklas, który od 1981 roku pracował jako magazynier w dziale części zamiennych i paliw. Najpierw na państwowym, później w kapitalistycznym - w Przedsiębiorstwie Produkcji Handlu i Usług "Nadodrza" spółce z o.o., powstałej w wyniku prywatyzacji PGR.

Oprócz Nadodrza, na bazie PGR powstały jeszcze dwie spółki, w Orsku i Kębłowie. "Plon" z Orska radzi sobie w kapitalizmie. Ludzie mówią, że nawet całkiem dobrze. W Kębłowie

zaś... "zrobił się jeden wielki cyrk i jest sprawa na oddzielną publikację", jak mówi sółtys tej wsi Bohdan Bubernak. A Chobienia? Tu dopiero były cyrki...

Dobrze się rządziło, jak było czym rządzić - mówią mieszkańcy Chobieni o prezesie Henryku Ż. Kiedy obory były pełne krów, park maszynowy kompletny, można było inwestować; w Nieszczykach w plantację czarnej porzeczki, w Górzynie w pieczarkarnię, w Chobieni w tartak. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki pojawiały się hodowle kurczaków i gęsi. Stare pegeerowskie obory zamieniły się w przetwórnice warzyw i owoców. Była stacja paliw. Ż. obiecywał ludziom złote góry, mówił, że każdy udział o wartości nominalnej 100 zł, już "na dzień dobry" wart jest pięć razy więcej. Prawie wszyscy pegeerowcy te udziały wykupili. Ale z odzyskaniem włożonych w nie pieniędzy już nie było tak łatwo.

- Obiecywał, że wszyscy będziemy właścicielami, ale on tylko sobie kabzę nabijał - mówi była księgowa "Nadodrza". - Złe z a -

częło się już w 1992 roku. Dawał pracownikom najniższe możliwe wynagrodzenia, a kto na nie się nie godził, musiał odejść. Za to kierownikom kupował samochody, a potem wypłacał wysokie ryczałty.

Ludzie mówią, że za pegeerowskich czasów też było ciężko, ale z poborami nie mogli się spóźnić nawet o jeden dzień, bo zaraz

kłós szedł na dywanik

A kapitalizm i demokracja spowodowały, że każdy robi, co chce i jak mu się podoba. Może na przykład - jak Henryk Ż. - zostawić w ziemi nie wykopane buraki cukrowe (było ich 200 hektarów), narobić strat i nie ponieść za to kary.

- Przez ostatni rok nie dostawaliśmy pensji - żali się Henryk Miklas. - Dlaczego się na to zgodziliśmy? Bo jak człowiek pracuje, to widzi, że zakład ma trudności. A Ż. mówił: "Poczekajcie jeszcze tydzień, po żniwach wyrównam". Ale nie wyrównywał.

- Nie płacił za ciepło, więc nam odcięto. Włączono też telefon i prąd, zakrecono wodę - dodaje Miklasowa. - Takie fatalne warunki były przez dwa lata. W zimie sie-

dzieliśmy w biurze w kurtkach, nie mogąc nawet porozumieć się z naszymi wierzycielami.

Pracownicy "Nadodrza" twierdzą, że Ż. nigdy oficjalnie nie powiedział, że zaprzestaje wypłat. Zawsze kombinował. Doszło nawet do tego, że...

- Ż. płacił nam kartkami - mówi Miklasowa, która w PGR i "Nadodrzu" przepracowała łącznie 25 lat. - Mogliśmy nimi płacić w pięciu jego sklepach: w Górzynie, Naroczycach, Chobieni, Radoszycach i Nieszczykach. W ten sposób zmuszał nas do robienia zakupów właśnie u niego. Wychodziło więc na to, że dostawaliśmy wynagrodzenie w naturze. Ale przecież jego kartkami nie można było zapłacić za energię czy wodę.

- Nie było wyjścia, godziliśmy się na kartki - dodaje była księgowa. - On miał większość udziałów i każdy pomysł mógł wprowadzić w życie bez niczyjego poparcia. Nie jestem pewna, ale w dwóch czy trzech do dziś można kupować za te kartki...

- Mój ojciec trzyma taką kartkę "na czarną godzinę" - mówi córka Stanisława Chorwata, byłego kierowniczego "Nadodrza". - Ż. wszystkich zrujnował. On tu przyszedł na gotowe. Wszystko miał pod nosem: maszyny, pełne obory, hektary dobrej ziemi, nawet stację paliw. I co? Wszystkich zrujnował. Ja bym takiego w d... kopnęła.

Długi

Miklasom spółka jest winna, razem z odsetkami, ok. 28 tys. zł. Bylemu dyrektorowi generalnemu Szczepanowi Młotkowi (który zastąpił na tym stanowisku Henryka Ż.) - ok. 60 tys. zł. Pacewiczowie odzyskali pieniądze w ubiegłym roku. Zadłużenie spółki wobec pracowników - według protokołu komornika z 22 września br. - wynosi 143.526 zł i nie obejmuje wszystkich roszczeń, bo nie wszyscy poszli po sprawiedliwość do sądu. Zadłużenie wobec innych wierzycieli jest o wiele większe.

Przez ostatni rok spółka - choć z końcem 1997 roku zwinęła prawie wszystkich pracowników produkcyjnych i - jak twierdzą ludzie - nie wyprodukowała nawet jednego ziarenka zboża, nie została zlikwidowana, a rozprawa upadłościowa przed legnickim Sądem Gospodarczym odbyła się dopiero 26 października. Nie przeszkodziło to jednak jejsefom w utrzymywaniu funduszu płac w wysokości 40 tys. zł miesięcznie. Do czegoż kieszeni trafiały te pieniądze?

- Niech pan idzie dwa domy dalej - mówi mieszkanka Chobieni. - Tam leży

całe "Nadodrze"

na podwórkach tych, co byli "przy korycie". Wszystko rozkradli i rozprzedał. Ostatnio komornik ogłosił przetarg, ale ONI wpadli na pomysł upadłości i przetarg został odwołany. Tak zawsze było.

Mariusz Lalewicz

Upadłość kontrolowana

ny Karol S. odparł: - Przecież ta spółka miała produkować.

Obszerniejszą odpowiedź na to pytanie można znaleźć przeglądając akta rejestrowe Przedsiębiorstwa Produkcji Handlu i Usług "Rolmax" sp. z o.o. w Kębłowie (mają rację ci ludzie, którzy mówią, że ta spółka to temat na oddzielną publikację, niebawem znajdziecie ją państwo w "Konkretach"), w której - ma się rozumieć przez zbieg okoliczności - dyrektorem generalnym także jest Karol S.

Znajduje się w nich uchwała zgromadzenia wspólników (obecnie wspólnikami są Karol S. - 5.700 udziałów i PPHU "Nadodrza" - 700 udziałów) ustalająca wynagrodzenie zarządu w wysokości dziesięciu średnich płac w dziale przedsiębiorstw. Zarząd to Karol S. Jeśli taka sama uchwała (a to jest więcej niż prawdopodobne) obowiązuje w "Nadodrzu", to już wiadomo, co się dzieje z rozdmuchanym funduszem płac. Oczywiście Karol S. nie otrzymuje z kasy "Nadodrza" tych pieniędzy, bo kasa jest pusta. Karol S. jest wierzicielem spółki i syndyk będzie musiał go spłacić z masy upadłościowej, tak jak wszystkich innych pracowników.

- Majątek "Nadodrza" w pełni pokryje koszty upadłości i zaspokoi uprzywilejowanych wierzycieli - napisano we wniosku do sądu.

Listą uprzywilejowanych wierzycieli, czyli byłych pracowników spółki, załączona do wniosku o ogłoszenie upadłości, wygląda wyjątkowo interesująco. Pierwsze miejsce (pod względem wysokości wierzytelności) zajmuje na niej były dyrektor generalny Henryk Ż., któremu spółka jest winna 46.543 zł. Nieco dalej są członkowie jego rodziny: Irena Ż. (4.170 zł), Mariusz Ż. (7.403 zł) i Wioletta Ż. (1.337 zł). W sumie można się spodziewać, że rodzina Ż. otrzyma od syndyka prawie 60 tys. zł. Nie licząc odsetek. Drugie miejsce na liście pracowników zajmuje Szczepan M. - następca Henryka Ż. Spółka jest mu winna 34.882 zł.

Uważam, że wynagrodzenia pobierane przez członków zarządu były niewspółmiernie wysokie do efektów ekonomicznych spółki. Można podejrzewać, że miały służyć do wyprowadzenia z niej jak największych pieniędzy, choćby po ogłoszeniu upadłości. Działaniem takim Henryk Ż. (dotyczy to także Karola S.) szkodził pozostałym (nieuprzywilejowanym) wierzycielom. Mam nadzieję, że sprawę wyjaśni prokurator. (Tak, jak to było w bardzo podobnym i bardzo sławnym przed paroma laty przypadku wałbrzyskiej "Porcelany").

Włodzimierz Kalski



zarządu - dyrektorem generalnym został jej syn Karol S.

Odpowiadając na pytania sądu w czasie rozprawy upadłościowej Karol S. stwier-

dził, że:

• dopiero na przełomie sierpnia i września, gdy komornik rozpoczął czynności egzekucyjne, okazało się, że nie ma szans na wyciągnięcie spółki z kryzysu, bo bezpośrednie rozmowy z głównymi wierzycielami zakończyły się fiaskiem,

• przyczyną zadłużenia (które obecnie wynosi ok. 5 mln zł, plus odsetki, w tym ok. 100 tys. zł wobec pracowników) było wymarżenie pługów na polu w latach 1996 i 1997,

• spółka (choć od dawna nie produkuje - przyp. red.) nadal zatrudnia 16 pracowników, w tym pięciu nieprodukcyjnych,

• miesięczny fundusz płac nadal wynosi 40 tys. zł miesięcznie. Łatwo policzyć, że na jednego zatrudnionego wypada 2.500 zł, a więc więcej niż równowartość dwóch średnich miesięcznych płac krajowych. Na moje pytanie zadane tuż po rozprawie, dotyczące tak wysokiego funduszu płac, dyrektor general-

poty finansowe. Miał je również twórca spółki i jej były dyrektor generalny - Henryk Ż., który dla kredytu zaciągniętego w kwietniu 1996 r. w WBK S.A. (oddział Wschowa) zastawił wszystkie swoje udziały w "Nadodrzu", czyli wszystkie w ogóle.

Henryk Ż. raz jeden próbował wyprowadzić spółkę z kłopotów. W 1995 r. zawarł układ z wierzycielami, który został uchylony w grudniu 1997 r. Od tego czasu "Nadodrza" nie spłacała żadnych długów. Henryk Ż. był właścicielem "Nadodrza" do 20 października 1997 r. Tego dnia sprzedał wszystko za 10 tys. zł. Trzeba stwierdzić (śledząc dalsze losy spółki), że na sprzedaż zastawionych udziałów zrobił interes. Po dwóch tygodniach zmarła Maria S., nowa właścicielka spółki. 26 lutego 1998 r. (jedynym) członkiem za-

A kta rejestrowe "Nadodrza" w legnickim Sądzie Gospodarczym są interesującą lekturą, chociaż próżno w nich szukać bilansów, rachunków wyników czy informacji dodatkowej o spółce, a jej kolejne jednoosobowe zarządy z mocy prawa powinny je tam składać. To, czego zaniedbali prezesi, skutecznie nadrobili wierzyciele spółki. W aktach aż się roi od pytań wierzycieli o zarząd i wspólników, od trosk, czy aby "Nadodrza" nie zostało zlikwidowane. Jest też korespondencja z Komendy Rejonowej Policji w Lubinie, prowadzącej w sprawie spółki dochodzenie.

Z dokumentów wynika, że nie tylko "Nadodrza" miało kłó-

pod naszym patronatem

Czy to jeszcze pamiętasz?

W Złotoryi odbył się III Bal Dinozaurów. W lokalu państwa Barbary i Andrzeja Kowalskich - Przy Miłej - bawiło się ponad 100 dinozaurów. Młodzież z lat 50., 60. i 70. płała przy rytmach z tamtych lat, brała udział w loterii fantowej, licznych konkursach i aukcji, na której można było nabyć m.in. słoik Viagry oraz stary mundur pułkownika Wojska Polskiego. Goście rozkoszowali podniebienia takimi potrawami, jak: chwasty bagniste, zbożak pospolity, dzwonek na badylu, fajfus zielony z pipą czerwoną.

Jak co roku, pieniądze zebrane z tej okazji zostały przekazane na szczytny cel, w tym wypadku na rzecz złotoryjskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Dinozaury hulały do samego rana. Żegnając się, wszyscy zapewniali o przybyciu na bal za rok.

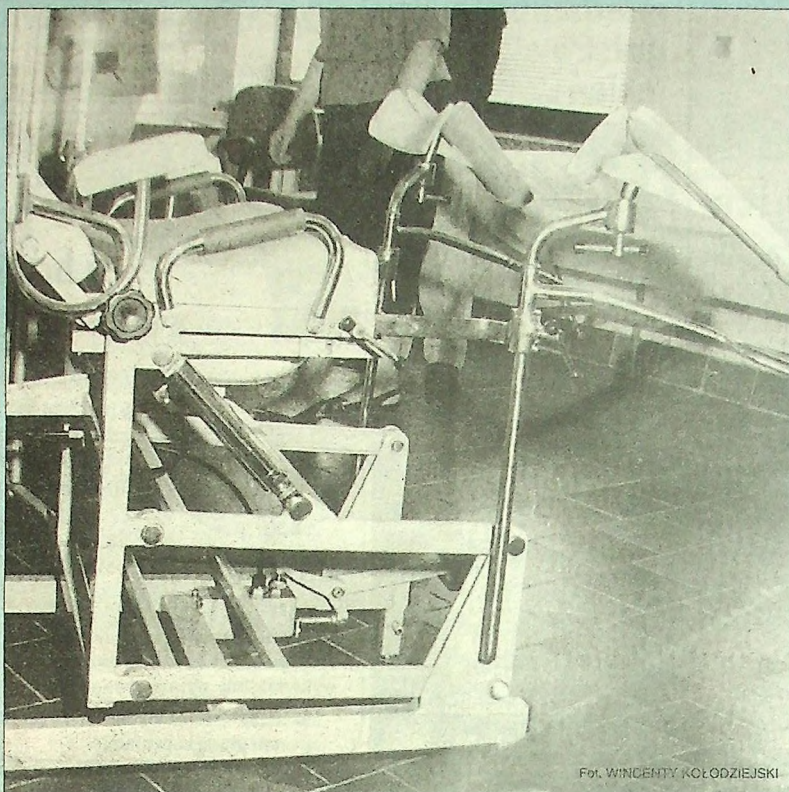
(A2)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Zbrodnia i kara



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W Łodzi działała grupa lekarzy dokonujących (prawdopodobnie masowo) nielegalnych aborcji. Zdradziła ich młoda głogowianka, która usunęła w ich gabinecie ciążę. Sprawą zajęły się organa ścigania - na początku głogowskie, potem łódzkie. Gdy sprawa trafiła do sądu, ginekologom grozi kara więzienia i zakaz wykonywania zawodu. W grę wchodzi również pozew o odszkodowanie - mieszkanka Głogowa podejrzewa, że zabieg przeprowadzono niefachowo.

Usługa z rubryki - medyczne

Beata K. chciała dokonać aborcji na miejscu, ale wszyscy głogowscy ginekolodzy odmówili. Przejrzała więc ogłoszenia w gazetach. "Tanie zabiegi ginekologiczne" - przeczytała anons w lokalnym dzienniku i zadzwoniła pod podany niżej numer telefonu. Głos w słuchawce nie był zdziwiony, gdy głogowianka przedstawiła swój problem. Proszę przyjechać do Łodzi i wziąć ze sobą 800 zł - usłyszała. Dowiedziała się też, że po dwunastu tygodniach ciąży zabieg kosztuje 1500 zł.

Do Łodzi Beata K. pojechała z mężem. Oboje zgłosili się do biura w centrum miasta. Tam przywitała ich kobieta. Zrobiła medyczny wywiad, skasowała pieniądze i wysłała na badania krwi w pobliskim laboratorium. Po krótkim czasie, gdy wyniki badań były gotowe, głogowiankę i jej męża przewieziono do gabinetu. Tam "kłopotem" pani Beaty zajęło się dwóch lekarzy. Niedługo potem głogowianka mogła wrócić do domu.

Zeznań Beaty K. wynika, że nie była jedyną kobietą, której łódzcy lekarze tego dnia usuwali ciążę. Przed nią w gabinecie przyjmowali panią z

Radomia. Oba przyjęcia wyglądały na dobrze zorganizowane i zgrane w czasie. Radomską klientkę nawet odwieziono po zabiegu na dworzec. Trudno oprzeć się wrażeniu, że w Łodzi działała dobrze zorganizowana "aborcyjna" grupa.

Przestępczy proceder łódzkich ginekologów kwitłby nadal, gdyby nie problemy zdrowotne głogowianki. Tydzień po aborcji Beata K. dostała silnego krwotoku i rodzina wezwała pogotowie. Kobieta została przewieziona do szpitala, gdzie przyznała się do wszystkiego lekarzom. Sprawą zajęła się głogowska prokuratura.

Niespotykany donos

Doniesienia o nielegalnych aborcjach rzadko trafiają do prokuratury. W Głogowie sprawa Beaty K. była pierwszą od czasu wejścia w życie ustawy antyaborcyjnej. Pierwsza także w województwie legnickim, a nawet na całym Dolnym Śląsku.

Prokuraturę o przestępstwie poinformował szpital.

Pacjentka sama powiedziała lekarzowi dyżurnemu, że usunęła ciążę w prywatnym gabinecie - mówi ordynator Stefan Łotocki. - Opowiadała też o tym innym pacjentkom.

Ordynator przyznał, że gdyby nie zwierzenia Beaty K. nikt prokuratury by nie fatygował.

Trudno ustalić, czy poronienie było sztuczne, czy naturalne - tłumaczy lekarz. - W obu przypadkach może dojść do krwawienia i pozostania resztek płodu w macicy. Jeśli nie ma pewności, nie można kogokolwiek oskarżać.

Lekarze niezbyt chętnie informują organa ścigania o nielegalnych aborcjach. Nie wnikają w powody poronień, a same pacjentki ukrywają fakt aborcji.

- To bardzo dziwne, że ta pani wydała łódzkich lekarzy - twierdzili ginekolodzy. - Przeważnie kobiety wstydzą się lub boją.

Lekarze podejrzewają, że głogowianka ujawniła prawdę, bo chce wymusić odszkodowanie. Może dlatego większość naszych rozmówców mimo wszystko współczuła kolegom.

Biznes czy filantropia

To nie dziwi, bo niektórzy z nich prawdopodobnie sami dokonują skrobanek. Nie na taką skalę jak w Łodzi, ale w wyjątkowych przypadkach...

- Około 40 procent znajomych mi ginekologów zdecydowałoby się na dokonanie aborcji - stwierdził jeden z medyków. - Co nie znaczy, że aż tylu to robi.

Wszystko zależy od okoliczności. Na telefoniczną prośbę lekarze reagują odmową. Odmówią również, gdy pacjentkę zobaczą w gabinecie pierwszy raz. Tak właśnie było z panią Beatą. Nie znalazła lekarza bliżej, bo nie wiedziała, jak się do tego zabrać - mówili lekarze.

Większość kobiet chodzi do jednego ginekologa latami. Dlatego, gdy pacjentka zwróci się do medyka z prośbą o aborcję, wielu się zgodzi - twierdzili.

Lekarze, którzy z założenia nie wykonują aborcji, najczęściej kierują swoje pacjentki do zaufanych kolegów. Inni, oburzeni niemoralną propozycją, mogą wyrzucić kobietę z gabinetu. Wtedy wystarczy przestudować ogłoszenia w prasie.

Ginekolodzy przekonują, że wielu z nich dokonuje aborcji z litości.

Lekarze z ogłoszeń nabijają po prostu kasę - mówią. - Ale inni chcą pomóc zrozpaczonej kobiecie.

W gabinetach tych pierwszych zabieg zwykle płaci się ponad 1000 zł, u drugich wystarczy 400 zł.

Który znany ginekolog ryzykowałby dla 400 zł karą więzienia? - udowadniają lekarze teorię dobrego serca.

Lekarzy tłumaczy też podobno niemożność dokonania "prawnych" aborcji w niektórych szpitalach. Głogowscy i lubińscy lekarze nie odmawiają wykonywania tych zabiegów, ale w Legnicy mówią - nie.

Kobiety, których ciąża pochodzi z gwałtu lub występują u nich ważne przeciwwskazania medyczne, mają prawo do aborcji. Szpital odmawiający zabiegu musi skierować kobietę w

inne miejsce - mówią lekarze. - Ale nie zawsze tak robi i wtedy panie trafiają do prywatnych gabinetów.

Fachowcy

Ginekolodzy twierdzą, że nielegalne zabiegi wykonuje się w Polsce w bardzo dobrych warunkach.

Czasy wiejskich znachorek już dawno się skończyły. Teraz bez dokładnych badań trudno rozpoznać, czy kobieta poroniła naturalnie, czy pomógł jej lekarz - potwierdza ordynator Łotocki.

W zaciszu prywatnych gabinetów kobiety mogą podobno liczyć na sterylność sprzętu i dobrą opiekę specjalistów. Lekarze dbają o klientki, bo powikłania (na początku krwotoki, infekcje, a potem nawet niepłodność) mogą zdradzić działalność lekarza. Z tego samego powodu nie korzysta się przy zabiegu z pomocy anestezjologów. Lekarze obawiają się nieojalności kolegów.

W innych regionach zdarzało się, że sprawy aborcji zgłaszali lekarze - przyznaje rzecznik odpowiedzialności zawodowej przy Dolnośląskiej Izbie Lekarskiej. - U nas takich przypadków nie było.

Nie jest łatwo donosić na kolegów po fachu. Po pierwsze, część ginekologów uważa, że ustawa antyaborcyjna ogranicza wolność kobiet. Po drugie, donosem można zrujnować karierę dobremu lekarzowi. I prawdopodobnie z tego powodu aborcyjnej grupy nie wydał nikt z Łodzi.

Łódzcy ginekolodzy nie byli nowicjuszami w zawodzie. Dowiedzieliśmy się, że od dawna prowadzili prywatne praktyki i byli znani w środowisku lekarskim. Na pytanie, czy byli dobrymi specjalistami, odpowiadano nam w Łodzi wymijająco.

Nie jest powiedziane, że problemy pani z Głogowa były spowodowane fuszerką lekarzy. Ryzyko powikłań poaborcyjnych zawsze istnieje - powiedział nam jeden z legnickich ginekologów.

Dokonując aborcji na dużą skalę, łódzcy lekarze też ryzykowali.

Może mają plecy w łódzkich instytucjach? - prześladowali nasi rozmówcy. Tego nie udało się nam ustalić. Zastanawia tylko fakt, że łódzka prokuratura, do której przesłano akta sprawy, grzebie się z dochodzeniem.

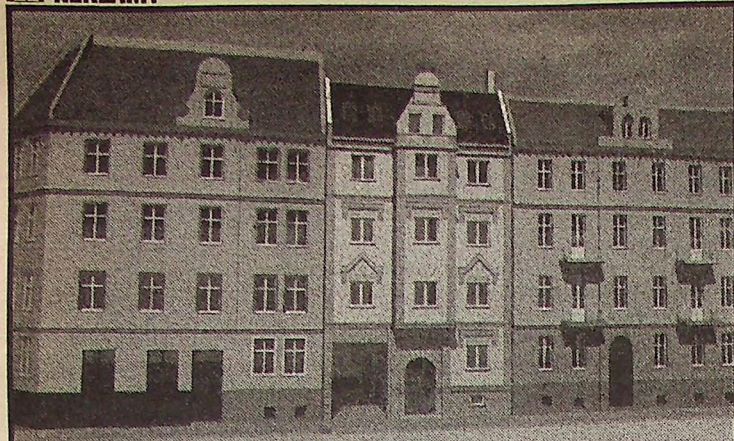
Wyniki śledztwa będą znane może w końcu roku - powiedział szef Prokuratury Łódź Śródmieście. Wcześniej kazał nam zadzwonić na początku listopada.

Jeżeli śledztwo udowodni winę lekarzy, a biegli stwierdzą, że zabieg wykonano nieprawidłowo, Beata K. może zażądać od ginekologów odszkodowania. Byłoby to ewenement na skalę kraju.

Rzadkością są oskarżenia o nielegalną aborcję - powiedział nam prawnik. - A co dopiero pozwy o odszkodowania.

Alicja Bogiel

PS Imię i inicjał kobiety zostały zmienione.



„MODERNBUD” Legnica

sprzedaje nowo budowane mieszkania i domki

* ostatnie mieszkania!!! ul. Reymonta 11 w Legnicy, mieszkania na parterze, np. z przeznaczeniem na gabinety lekarskie, biura; mieszkania dwupokojowe i trypokojowe, termin zakończenia: grudzień 1998 r.

* ul. Roosevelta 11 w Legnicy, mieszkania jedno- i dwupokojowe, termin zakończenia: III kwartał 1999 r.

* ul. Grota Roweckiego, os. Piekary w Legnicy, budynek wielorodzinny segmentowy z mieszkaniami: jednopokojowymi, dwu-, trzy- i czteropokojowymi; z miejscami parkingowymi pod budynkiem, termin rozpoczęcia: marzec 1999 r.; termin zakończenia: grudzień 1999 r.-czerwiec 2000 r.

* ul. Śląska w Złotoryi - domki jednorodzinne z garażami w zabudowie szeregowej, o powierzchni 129 m kw. - realizacja 12 miesięcy

Buduj z nami!

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane
MODERNBUD Sp. z o.o.

59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a
tel. (076) 86-280-82, 86-280-83

Rury miedziane...

promocja...
(do końca listopada)

miedziana
polska
jesień ...

Ø 15 jedynie
4,40-PLN/m.b. netto

Legnica

ul. Szwoleżerów 5
(boczna ul. Żołnierskiej)
tel. (076) 850-18-89

ogłoszenie jest jednocześnie
kuponem rabatowym

CHAŁUPNICTWO

4.500 zł

Zaopatrzenie, zbył
umowa, materiał próbny

PHU „GAMMA”
ul. Bałtycka 2
75-331 Koszalin

Dołączyć znaczek za 5,50 zł

TRASKAL

ALUMINIUM • STAL • PCV

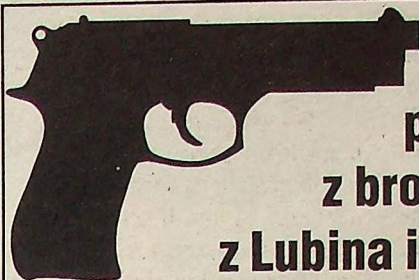
wiodący producent stolarki okiennej PCV i ALUMINIUM

poszukuje

**FIRM DO STAŁEJ WSPÓŁPRACY
W ZAKRESIE SPRZEDAŻY I MONTAŻU OKIEN**

Zainteresowane Firmy prosimy o kontakt

BIURO HANDLOWE Art-Hotel Pasaż ul. Kiełbaśnicza 21/22
50-110 Wrocław tel./fax (071) 341 80 51



**Zatrudnimy
pracowników
z bronią ostrą
z Lubina i okolic**

Oferty prosimy składać telefonicznie pod nr. tel. (076) 847-85-99
w godzinach 8-14.

200/L/98



Polkowickie Towarzystwo
Budownictwa Społecznego Spółka z o.o.
59-320 Polkowice, Rynek 19

ZATRUDNI GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagania:

- 8 lat stażu zawodowego, w tym min. 3 lata na stanowisku kierowniczym
- znajomość księgowości komputerowej
- wykształcenie wyższe ekonomiczne

Kontakt - tel. (076) 847-41-77 do 80, fax (076) 847-41-76
e-mail: ptbs@cuprum.pl

3406k

Skład Materiałów Budowlanych



oferuje:

Kasetony styropianowe

na zakładkę
45 wzorów

cena 1,01 zł

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1, tel. 85-504-03, 86-641-30

KÄRCHER

67-200 Głogów ul. Piastowska 5
(baza PKS-u) tel. (0-76) 833-43-21 wew. 361

“FIRMA PLUS”
AUTORYZOWANY
DEALER

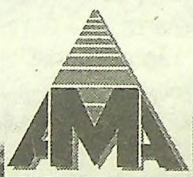
- urządzenia myjąco-czyszczące dla prywatnych użytkowników, przemysłu, rolnictwa, budownictwa, warsztatów
- urządzenia wysokociśnieniowe na zimną wodę i z podgrzewaniem wody
- odkurzacze domowe, przemysłowe
- urządzenia do prania tapicerki i wykładzin dywanowych
- środki czyszczące (POLECAMY ŚRODKI DO CZYSZCZENIA DYWANÓW)



SERWIS GWARANCJA RATY

AMA

WROCLAW



BLACHA DACHÓWKOWA OD 24,90 zł/m²

BLACHA TRAPEZOWA OD 21,65 zł/m²

OKNA Z PCV, DACHOWE, RYNNY PCV

MATERIAŁY FIRM

BALEX/METAL

Plastmo

Biuro
Legnica, ul. M. Rataja 26
tel. (076) 862 37 31

RATY

Przedstawicielstwo w sprzedaży hurtowej i detalicznej wkrętów, kołków, kotew w technologii ESSVE i elektronarzędzi MAKITA.

Prochowska Spółdzielnia Mieszkaniowa

Prochowice, Rynek 7

**ogłasza przetarg
z zachowaniem konkurencyjności
na opracowanie AUDYTU
ENERGETYCZNEGO
dla budynków mieszkalnych PSM**

Oferty należy składać w siedzibie spółdzielni do 30.11.1998 r. do godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi 30.11.1998 r. o godz. 12. Wszelkie informacje dotyczące opracowania kompleksowego „Audytu Energetycznego” można uzyskać również telefonicznie, tel. (076) 858-46-79.

3409k



KOMANDOR

LUBIN

D.H. „PRYMUS”
ul. Armii Krajowej 9A
tel. (0-76) 841-14-83

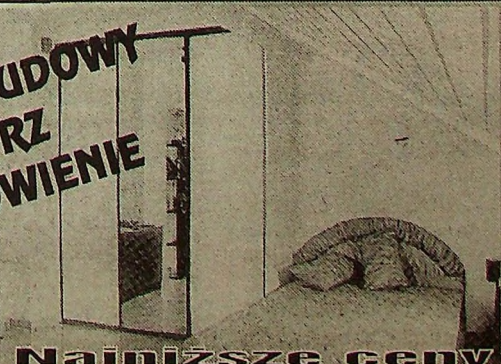
LEGNICA

D.H. „MEGASAM”
ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (0-76) 86-29-081

**Przyjdź
i przekonaj się sam!**

Komfort
Oryginalność
Majstersztyk
Atrakcyjność
Niezawodność
Doskonałość
Oszczędność
Rzetelność

**SZAFY I ZABUDOWY
WNĘTRZ
NA ZAMÓWIENIE**



Najniższe ceny

Wszystko dla domu

Targi dla wszystkich

Jutro rozpoczynają się w Głogowie I Targi "Wszystko dla Domu". Przez trzy dni hala widowiskowo-sportowa gości będzie 70 firm i prawdopodobnie kilka tysięcy widzów.

Ekspozycja zainteresować ma nie tylko gospodynie domowe. Wystawia się bowiem w Głogowie producenci i handlowcy: materiałów budowlanych, wykończeniowych, mebli, sprzętu gospodarstwa domowego, elektronicznego i komputerowego, odzieży, kosmetyków i roślin. Będzie możliwość zapoznania się z ofertą banków, towarzystwa leasingowego i towarzystwa ubezpieczeniowego.

Udział w targach zapowiedzieli także lokalne media, w tym "Konkrety".

Organizatorzy targów zadbali o komfort widzów - wygospodarowali miejsce na punkty gastronomiczne i zorganizowali liczne imprezy towarzyszące. W hali będziemy mogli wysłuchać koncertów i obejrzeć pokazy mody. Widzów zapewne przyciągną również konkursy z atrakcyjnymi nagrodami - ufundowanymi przez organizatorów i wystawców. Bilet na imprezę (za jedyne 1 zł i 2 zł) może się więc zwrócić z nawiązką.

(oba)

PROGRAM TARGÓW

- 20 listopada 1998 r. - piątek
- 9.00 - Uroczyste otwarcie
 - 9.30 - Zwiedzanie stoisk przez zaproszonych gości
 - 11.00 - Otwarcie targów dla zwiedzających
 - 15.00 - Występ kwartetu smyczkowego oraz duetu akordeonowego Głogowskiej Szkoły Muzycznej
 - 16.00 - Pokaz mody firmy ART JEDWAB
 - 17.00 - Zakończenie pierwszego dnia targów
- 21 listopada 1998 r. - sobota
- 9.00 - Otwarcie targów
 - 14.00 - Występ gitarzystów Głogowskiej Szkoły Muzycznej
 - 15.00 - Konkurs - show Coca-Coli
 - 16.00 - Pokaz agentów ochrony firmy HERTZ
 - 17.00 - Zakończenie drugiego dnia targów
- 22 listopada 1998 r. - niedziela
- 9.00 - Otwarcie targów
 - 12.00 - Ogłoszenie wyników konkursu na najciekawszą aranżację stoiska
 - 13.30 - Aukcja na rzecz Warsztatów Terapii Zajęciowej ARKA
 - 15.00 - Pokaz mody męskiej Sunset Suits
 - 16.00 - Losowanie nagród dla zwiedzających
 - 17.00 - Zamknięcie targów

Noworodek w torbie

Górnik z Głogowa został skazany na dwa lata pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na pięć lat oraz 600 zł grzywny za znieważenie zwłok noworodka (swego dziecka) oraz znęcanie się nad żoną. Sąd Rejonowy w Głogowie wyznaczył mu kuratora sądowego, a na poczet grzywny zaliczył pobyt w areszcie tymczasowym, w którym spędził trzy miesiące.

W lutym 1995 r., zamiast zapewnić pochówek godny człowieka, włożył zwłoki dziecka do reklamówki, obciążył ją dwoma kamieniami, zawiązał drutem i utopił w podmiejskich gliniankach. Sprawa wydała się po kilku tygodniach, a mężczyzna przyznał się do znieważenia zwłok. Dodatkowo był oskarżony o to, że znęcał się nad żoną, do czego przyznał się tylko częściowo.

(don)

Pod znakiem obwodnicy

W ubiegłym tygodniu radni gminy Miłkowice spotkali się po raz drugi. Na pierwszej sesji dokonano wyboru zarządu. Przewodniczącym został Piotr Krawczyk, a jego zastępcami Tadeusz Matyszczyk i Waldemar Kwaśny. W zarządzie zasiadają: Janina Dobrowolska, Leszek Kibler, Tadeusz Gładysz, Paweł Barełkowski, Bolesław Pękala i Ryszard Sopol. Wójtem ponownie został wybrany Marian Kołpak. Miłkowicki samorząd w nową kadencję wszedł mocnym uderzeniem. W Siedliskach oddano do użytku nowoczesną obwodnicę. Wójt Marian Kołpak podkreśla, że jest ona na miarę XXI wieku. Miejscowi radni uważają zakończenie tej inwestycji za sukces rady poprzedniej kadencji. Żadna gmina w województwie nie ma takiego udogodnienia.

Na najbliższe miesiące zarząd planuje zakończenie prac nad strategicznym planem zagospodarowania przestrzennego gminy. Wójt Marian Kołpak zapowiada, że Miłkowice i w tej dziedzinie będą pionierem.

(pi)

Wystawcy:

1. ALFA I OMEGA - Głogów - wyposażenie łazienek, ozdoby choinkowe
2. ARKA - Głogów - aukcja na rzecz osób z upośledzeniem umysłowym
3. ART-DEKOR - Leszno - zabudowa wnętkowa
4. ART-JEDWAB - Leszno - odzież
5. ATOL - Głogów - studia kuchenne
6. AVANT - ARTE - Smilkow w Czechach - balustrady, sztuka
7. AVENA BIS - Głogów - łączniki budowlane
8. AVON - Warszawa - kosmetyki
9. BAZYL - Pielgrzymka - materiały budowlane
10. BGŻ - Głogów - kredyty
11. BIG BUD - Głogów - materiały budowlane
12. BANK SPÓŁDZIELCZY - Głogów - kredyty
13. BUDKONS - Głogów - mieszkania
14. BUDOPROJEKT - Głogów - mieszkania
15. BANK ZACHODNI - Głogów - kredyty
16. CELSJUSZ - Nowa Sól - instalacje grzewcze
17. CERTOP - Sława - materiały budowlane
18. C.L.A. - Wrocław - leasing, systemy ratalne
19. DA-KO - Kobylin - kominy i wkłady stalowe
20. DOMAT - Głogów - drzwi antywłamaniowe
21. DRYVIT-SYSTEM - Lubin - docieplenia budynków
22. EKO - PROFIL - Głogów - stolarka okienna
23. ELEKTROBUD - Wschowa - oświetlenie
24. ELMECO - Głogów - multimedia
25. FART- TRAF - Głogów - galeria
26. GAMMA - Głogów - sprzęt AGD, RTV
27. GOLDEN - Głogów - łazienki
28. GUDEPOL - Legnica - materiały wykończeniowe
29. HAN-SPED - Głogów - materiały budowlane
30. HERTZ - Zielona Góra - techniki zabezpieczeń budynków

31. IMPER - Warszawa - naczynia próżniowe
32. INDECO - Głogów - sufity
33. INFOMAX - Wrocław - wydawnictwo
34. INTER GRYF - Głogów - drukarnia, komputery
35. INTER TWF - Otwock - tapety, wykładziny
36. K. WOJCIECHOWSKI - Głogów - wyroby stalowe
37. KAKTUS - Legnica - ogrodnictwo
38. KONKOL - Głogów - kominiki
39. KONKRETY - Głogów - wydawnictwo
40. L&P - Głogów - oświetlenie
41. MAGAM - Warszawa - wanieny
42. MARKOP - Głogów - kominiki, kamień

43. MARS - Gorzów Wik. - sprzęt AGD, RTV, meble kuchenne
44. MAXIM - Głogów - technika cyfrowa
45. MODA 2000 - Głogów - odzież
46. KOMPLEKS - Głogów - materiały budowlane
47. NATIONALE NEDERLANDE - Leszno - ubezpieczenia
48. NET-SYSTEM - Bydgoszcz - sprzęt AGD
49. PEN - Głogów - materiały biurowe
50. PIOMIR - Szprotawa - płytki ceramiczne
51. PKO BP - Lubin - kredyty
52. PLASTMEN - Lubin - panele ściennie i podłogowe, kasetony styropianowe
53. PROMOCJA - Warszawa - systemy informacyjne

54. RADIO GŁOGÓW - Głogów - rozgłośnia radiowa
55. RHEIN WEIN - Poznań - wina
56. SILIK-BUD - Głogów - uszczelnianie okien, żaluzje
57. SKLEP J. BARSKI - Głogów - meble kuchenne
58. TARTAK - Kaszczor - parkiety
59. TOPAZ - Głogów - płytki ceramiczne
60. TYGODNIK GŁOGOWSKI I POLKOWICKI - Głogów - wydawnictwo
61. VIGILAX - Głogów - systemy alarmowe
62. WIMA - Głogów - meble, artykuły BHP
63. WUTEH - Głogów - meble
64. ZST J. KAPALA - Skoraszewice - meble



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

„URZĘDOWSKI”
OKNA DREWNO ALUMINIUM PCV/MONTAŻ
BEZ PROWADNIC PODSUFITOWYCH
BRAMY GARAZOWE PRZEMYSŁOWE
10 LAT GWARANCJI
P.W. EKO-PROFIL
ul. Lompy 5, Głogów
tel./fax (076) 835-41-44

GŁOGOWSKIE CENTRUM GLAZURY

NAJTAŃSZA GLAZURA W GŁOGOWIE
PHU „PIOMIR” GŁOGÓW, ul. Piastowska 5 (przy bazie PKS)
tel. 833-43-69, tel. fax 068 376-44-06

„ART-JEDWAB”
Elżbieta Harendarz
64-100 LESZNO, ul. Święciechowska 41
tel. (065) 520-66-46
OFERUJE
ręcznie malowane na jedwabiu obrazy, szale, chusty, sukienki



**Biuro
Doradztwa
Kredytowego
i Leasingowego**

Kredyty na zakup samochodu
do 100% wartości

Kredyt dewizowy - na 7 lat

**2000
kredyt**

Oprocentowanie nominalne od 9% do 12%

Kwota kredytu 10.000,00 zł, rata już od 176,50 zł,

Kredyt złotowy - na 5 lat

Oprocentowanie nominalne od 23% do 24,5%

Kwota kredytu 10.000,00 zł, rata już od 284,78 zł.

Leasing - bezpieczny i zgodny z zaleceniami Urzędu Skarbowego

Uproszczona procedura już od 20% wpłaty

Bezstronne Doradztwo Kredytowe i Leasingowe

Przyjdź, a zaoferujemy Tobie najtańszy i najlepszy leasing
oraz najkorzystniejszy dla Ciebie kredyt na zakup samochodu.

59-220 Legnica, ul. Skarbowa 5
tel./fax 076/ 862 66 59 wew. 105, tel. 0602 286815



WI-KO

59-220 Legnica
ul. Nowy Świat 2
tel. (076) 86-291-49

**KANTOR - wymiana walut
LOMBARD - natychmiastowe
pożyczki pod zastaw**

**SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA,
SREBRA, KAMIENI
SZLACHETNYCH
MIĘDZYNARODOWY
EKSPERT DIAMENTÓW**

Wyceny handlowe, certyfikaty,
atesty

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
8-17.30,
w soboty 8.15-14

22961-g

Urząd Skarbowy w Lubinie ogłasza publiczną licytację ruchomości

- należącej do Janusza Piórkowskiego, zamieszkałego w Chocianowie - w postaci:

*** samochodu osobowego marki FORD
typ Escort - 1,6, pojemność 1,6 l
rok produkcji 1982
cena oszacowania 3.000 zł**

Licytacja ww. ruchomości odbędzie się 25 listopada 1998 r. o godz. 10 w Lubinie przy ul. Księcia Ludwika (garaże).

Ww. ruchomość można oglądać w dniu licytacji od godz. 9 pod ww. adresem.

W przypadku niedojścia licytacja do skutku w pierwszym terminie, drugi termin ustala się na 26 listopada na godz. 10, miejsce jak wyżej.

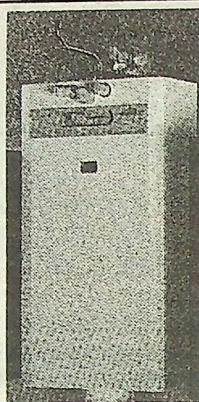
Cena wywoławcza pierwszej licytacji wynosi 75 proc. ceny oszacowania. Cena wywoławcza w drugiej licytacji wynosi 50 proc. ceny oszacowania.

Opis techniczny ruchomości znajduje się do wglądu w Urzędzie Skarbowym w Lubinie, ul. Odrodzenia 26, pokój nr 21.

Urząd zastrzega sobie prawo do odwołania licytacji bez podania przyczyny.

215/L/98

- KOTŁY JEDNO-
I DWUFUNKCYJNE
- TERMY GAZOWE
- GRZEJNIKI
ELEKTRYCZNE
- GRZEJNIKI GAZOWE
BEZ KOMINA



**POLSKI
KOMFORT**

ul. Jaworzyńska 8, 59-220 Legnica, tel. 86-279-89, 85-220-99

- Ceny o 15 proc. niższe od katalogowych
- Duży wybór. Bezplatny dowóz.
- Gotówka. Raty.

U nas najtaniej!

3416k

MAG-AS

Materiały budowlane

Legnica, ul. Chojnowska 109, tel. 850-13-62 do 5

Legnica, ul. Poznańska 50, tel. 852-34-38

Bolesławiec, ul. Modłowa 6, tel. (075) 732-30-41

Jawor, ul. Kuziennicza 5, tel. (076) 870-42-90

**ZAPRASZAJĄC DO SWOICH
ODDZIAŁÓW**

OFERUJE

w cenach promocyjnych:

- ✓ PANELE PODŁOGOWE
- ✓ PANELE PCV
- ✓ OKNA PCV
- ORAZ
- ✓ STOLARKĘ DRZWIOWĄ I OKIENNA
- ✓ PŁYTKI CERAMICZNE
- ✓ SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW
OGÓLNOBUDOWLANYCH

**OD PIWNIC PO DACH!!!
SPECJALNE RABATY**

**To miejsce
czeka
na Twoją
reklamę**

tel. 865-51-29

Zarząd Miasta Legnicy

**ogłasza przetarg ustny nieograniczony na
sprzedaż nieruchomości położonej w Legnicy przy ul. Chojnowskiej
oraz**

**sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Legnicy, Rynek 18
wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste**

Przeznaczenie nieruchomości:

Na cele mieszkaniowe - zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Legnicy.

1. ul. Chojnowska - działka nr 143, o pow. 2.480 m kw., obręb Zosinek, Księga Wieczysta nr 44291

- cena gruntu 77.100 zł

I opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu wynosi 15 proc., opłaty rocznej 1 proc.

- cena budynku koszarowego o pow. ogólnej 2.500 m kw. wynosi 250.000 zł + 7 proc. podatku VAT

- cena łączna do licytacji wynosi 327.100 zł

- postąpienie 4.000 zł

Wadium 30.000 zł płatne na konto Bank Polska Kasa Opieki S.A. o/Legnica Grupa PeKaO S.A. 12401473-06003557-3620-401112-001 do 30.11.1998 r. do godz. 10.

Budynek koszarowy przeznaczony jest na cele mieszkaniowe.

Rozpoczęcie remontu do 12 miesięcy od podpisania umowy notarialnej. Zakończenie remontu do 2004 r.

2. Rynek nr 18, obręb Stare Miasto, dz. nr 270, o pow. 193 m kw., lokal nr 10, IV p., o pow. 39,75 m kw., KW 38153 (2 pokoje, wnęka kuchenna, łazienka, przedpokój)

- cena gruntu 1.558 zł

- cena lokalu 28.066 zł

- cena łączna 29.624 zł

- postąpienie 300 zł

Wadium 3.000 zł płatne w kasie urzędu, pokój 108, I piętro, do 30.11.1998 r. do godz. 10.

I opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu wynosi 15 proc., opłaty rocznej 1 proc. Po 1999 r. cena gruntu może być aktualizowana wskutek zmiany jego wartości. Aktualizacja może być dokonana w okresach nie krótszych niż 1 rok. Cena lokalu to cena netto obciążona zerowym podatkiem VAT.

Oglądanie lokalu odbędzie się 25.11.1998 r. w godz. 11-13.

Przetarg odbędzie się 3.12.1998 r. o godz. 10 w Urzędzie Miasta Legnicy, sala 226, II p.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotu przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami, tel. 86-220-21 wew. 303, oraz warunków przetargu Referat Zamówień Publicznych i Przetargów wew. 380.

Organizator zastrzega możliwość unieważnienia przetargu.

3414k

CENTRUM
BUDOWLANE
LEGNICA



BEZPOŚREDNI IMPORTER

PLYTKI CERAMICZNE

HISZPAŃSKIE - WŁOSKIE - POLSKIE

ŁAZIENKI

ARMATURA SANITARNA

- Szeroki asortyment
- Rewelacyjne ceny
- Raty "LUKAS"
- Transport
- Materiały wykończeniowe
- Specjalna oferta dla hurtowników i wykonawców

- SIDING
- PODŁOGI PANELOWE
- BOAZERIA PCV
- DRZWI
- PŁYTY DEKORACYJNE
- SUFITY PODWIESZANE
- KASETONY STYROPIANOWE

HURT-DETAL
Legnica ul. Gliwicka 6
tel. (076) 862-47-45
fax (076) 862-47-49

Zakupimy duże ilości papierówki sosnowej

o długości 2,4-2,5 m,
średnica 5 - 8 cm.

Kontakt: (071) 38-45-026,
0601-551-710

22868 g

REMCON

Lubin, ul. Wrocławska 7B
tel. (076) 844-15-27, tel./fax 844-10-27

Szeroki wybór
**MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

Lubin

ul. Wrocławska 7, tel. (076) 842-61-97

Lubin

ul. R. Traugutta 2, tel./fax 844-31-61

Bezpłatny transport zakupionych
materiałów do 20 km.

PRACA W DOMU

4.500 zł

Zaopatrzenie, zbył
umowa, materiał próbny

PHU „GAMMA”

75-310 Koszalin
ul. Bałtycka 2

Dołączyć znaczek za 5,50 zł

DNI OTWARTE 28-29 LISTOPADA

ZAPRASZAMY NA:

- * POKAZ SAMOCHODÓW
- * BEZPŁATNY PRZEGLĄD
ZIMOWY



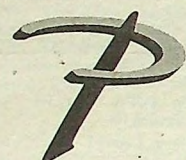
- * STAŁE NISKIE CENY
W ŻŁOTÓWKACH

I WIELE INNYCH ATRAKCJI...

"Impwar" s.c.

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
tel. (076) 85-42-286, 854-22-87, fax (076) 85-42-289

CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ



LEASING
PREFEKT

Firma Leasingowa

Oferujemy w leasingu:

- ☐ samochody ciężarowe (nowe i używane)
- ☐ samochody dostawcze (nowe i używane)
- ☐ komputery
- ☐ inne środki trwałe

PREFEKT LEASING

ul. M. Rataja 21, 59-220 Legnica

tel. (076) 85-24-792, tel./fax (076) 852-47-97

3325k



MIEDZIOWE
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR W LUBINIE

zaprasza na kurs
osoby znające
rachunkowość lub pragnące
pogłębić wiedzę umożliwiającą
samodzielne pełnienie funkcji
na stanowisku

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

- * rachunkowość finansowa
- * rachunek kosztów
- * podatki i cło
- * zarządzanie finansami
podmiotów
gospodarczych

Informacje i zgłoszenia

MCKK, 59-301 Lubin
ul. M. Skłodowskiej-Curie 84
tel. 846-18-38, 846-18-30

e-mail: info@miedzian.mckk.com.pl
http://www.mckk.com.pl

Promocja do 15.12.1998 r. na:

◆ zawory termostatyczne DANFOS RTD-N15	29,91 zł netto
kątowe, proste	
◆ głowice termostatyczne DANFOS RTD 3100	42,06 zł netto
◆ głowice termostatyczne RTS 3600	34,58 zł netto

TECHNIKA GRZEWICZA LUBIN

ul. Odrodzenia 29b (oficyna), tel. (076) 842-61-81, 844-41-95

Ogłoszenie jest jednocześnie kuponem rabatowym
do 10 proc. od wyżej wymienionych cen.

2004



**TYLKO TERAZ
NOWE TICO**

ZA 199 ZŁ MIESIĘCZNIE

Wraz z nowym wydaniem najpopularniejszego modelu Daewoo, pojawiła się nowa, niepowtarzalna oferta AUTO SYSTEMU. Teraz można kupić nowe TICO już za 199 zł miesięcznie. Należy jeszcze tylko dodać, że aby podpisać umowę w AUTO SYSTEMIE, wystarczy dowód osobisty i 2,5 proc. wartości samochodu.

Również tylko teraz koszt usługi będzie niższy i wynosić będzie tylko 2,5 proc. rocznie.

Warto wybrać się do salonu jak najszybciej - oferta ograniczona.

Zapraszamy:

Legnica, DH MEGASAM,
ul. Najśw. Marii Panny
Lubin, REAL, ul. Jana Pawła II 3

16id

JUŻ W SPRZEDAŻY
NAJNOWSZY PRODUKT

DAEWOO



TERENOWY MUSSO

NAJWYTRWAŁSZY TOWARZYSZ ESKAPAD W NIEZNANE.

- silnik turbo diesel intercooler MERCEDES
- elektrycznie dołączony napęd przedni.

Cena już od 85 tys.

Dostępny tylko w L.G. Polmozbyt

Legnica, ul. Ścinawska 5, tel. 86-60-237

15id

Zakład Pracy Chronionej
GAZBUT

zaprasza do
ZAKŁADÓW USŁUG MOTORYZACYJNYCH
w Legnicy i Jaworze

Polecamy:

OPONY

zimowe, całoroczne montaż gratis,
wyważanie, wulkanizacja



NOWOŚĆ

Przechowalnia opon, za niewielką opłatą przechowamy
Twoje opony

OLEJE, PŁYNY

siadamy filtry, wymiana gratis



**GAŚNICE SPRZEDAŻ,
PRZEGLĄD, REMONTY**



MYJNIA

Automatyczna (LEGNICA) Mycie wstępne i zasadnicze
pranie tapicerki, kosmetyka wnętrza, odkurzanie itp.

LASEROWA

geometria kół (JAWOR) Ustawianie świateł
Do końca roku ceny promocyjne, raty

LEGNICA

ul. Sudecka 1a, tel. 855-08-79

JAWOR

ul. K. Szymanowskiego, (d. koszary), tel. 870-55-38

BIURO RACHUNKOWE "BUCHALTER"

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 9-15

Legnica, ul. W. Reymonta 21

Tel. 8-525-502

Świadectwo Kwalifikacyjne Min. Fin. 7995/98



SKORZYSTAJ Z PROMOCJI!

SALON WYKŁADZIN PODŁOGOWYCH



ART-DECOR

Legnica, ul. Wrocławska 159
(PAWILON REMA 1000)

ZAPRASZAMY w godz. 10-19
w soboty 10-15

- WYKŁADZINY DYWANOWE I PCV
- CHODNIKI
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- PANELE ŚCIENNE I PODŁOGOWE
- TAPETY
- DYWANY

NAJWIĘKSZY WYBÓR - PONAD 500 WZORÓW
KUPON PROMOCYJNY
10%
WAŻNY DO 31.12.1998 r.

SPROSTOWANIE DO OGŁOSZENIA Z NR. 45



OFICJALNY DYSTRYBUTOR EB

59-220 Legnica, ul. Bagienna 1, tel. (076) 852-49-01, 86-219-09, fax (076) 852-44-10

Rozstrzygnięcie konkursu „Złota dziesiątka”

na najlepsze sklepy w województwie legnickim.

Oto lista laureatów poszczególnych regionów:

I MIEJSCE

NAGRODA - witryna chłodnicza - duża

1. Krystyna Seifert - Legnica, ul. Jaworzyńska 32
2. Robert Luzar - Lubin, ul. J. Kilińskiego 39A
3. S.H.P. Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna - Złotoryja,
ul. Basztowa 22

II MIEJSCE

NAGRODA - witryna chłodnicza - mała

1. Magiera-Borkowska S.C. - Legnica, ul. Daszyńskiego 10
2. PHU Lex-Pol S.C. - Lubin, ul. M. Konopnickiej 25
3. Jan Kureń - Chojnów, Rynek 22

III MIEJSCE

NAGRODA - radiomagnetofon

1. Delicje - Krystyna Jabłońska - Legnica, Rynek 10
2. SALVIT S.C. - Lubin, ul. S. Staszica 10
3. Krystyna Florczyk - Złotoryja, ul. Letnia 2

Dodatkowo rozlosowano weekend w górach dla dwóch osób

1. PHU ANZA s.c. Anna i Andrzej Zagórscy SHELL,
al. Piłsudskiego
2. Przeds. Wielobr. BOTAWIX sp. z o.o. - Głogów,
ul. Chopina 29
3. Helena Grześkowiak - Chojnów, Rynek 6

Pozostali laureaci otrzymują pakiety gadżetów reklamowych

GRAS NA EB

Przedsiębiorstwo Usługowe "Jarexs"

Sp. z o.o. w Legnicy

Zakład Pracy Chronionej

**pilnie zatrudni osoby z grupą inwalidzką
na stanowiska:**

1. SPECJALISTY ds. KADR - 1 osoba

- (osoba z grupą inwalidzką)
- wykształcenie średnie lub wyższe
- staż pracy w kadrach min. 5 lat
- dobra znajomość komputera

2. SAMODZIELNEGO KSIĘGOWEGO - 1 osoba

- (osoba z grupą inwalidzką)
- wykształcenie co najmniej średnie ekonomiczne
- staż pracy w księgowości min. 10 lat
- dobra znajomość komputera

3. PIELEŃNIARKI

- (osoba z grupą inwalidzką)
- zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu pielęgniarstwa
- staż pracy min. 2 lata
- wiek do 40 lat

Wszystkich chętnych prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. tel. 86-290-74 lub
osobisty w biurze firmy w Legnicy przy ul. Głogowskiej 7/9, I piętro w godz. 8-16.

Kasy fiskalne
Drukarki
Systemy
kasowo-
komputerowe
Pomoc przy
wdrażaniu
Serwis

Tylko u nas kupisz

*najlepsze
kasy fiskalne*



KSEROMATIC

Oddział Kas Fiskalnych
59-220 Legnica, Rynek 34
tel. (076) 852-52-99
tel. kom. (0601) 74-86-60

ZAPRASZAMY na

TARGI

"WSZYSTKO DLA DOMU"

GŁOGÓW '98

20-22 listopada

**Hala Widowiskowa przy ul. Wita Stwosza
w godz. 9 - 17**

**Zapewniamy wiele atrakcji
i imprez towarzyszących!**

V liga

Kolejka z 11 bm.

Górniki II Polkowice - GKS Raciborowice 4:0 (1:0), Chrobry II Głogów - Mieszko Ruszowice 1:1 (0:0), Nysa Wiadrów - Górnik Złotoryja 0:0, Wilkowianka - Zryw Kotła 3:0 (0:0), Odra Ścinawa - Sparta Rudna 1:1 (0:1), Cicha Woda Tynieck Legnicki - Zamek Przemków 0:2 (0:1), Orkan Szczedrzykowice - Rataj Paszowice 0:1 (0:0), GKS Męcinka - GKS Warta Bolesławiecka 1:2 (1:0), Iskra Drogowice - Sparta Przedmoście 0:0

Kolejka z 15 bm.

Sparta Przedmoście - Górnik II Polkowice 2:1 (2:0), GKS Warta Bolesławiecka - Iskra Drogowice 1:1 (0:1), Rataj Paszowice - GKS Męcinka 1:4 (0:1), Zamek Przemków - Orkan Szczedrzykowice 3:2 (2:1), Sparta Rudna - Cicha Woda Tynieck Legnicki 6:0 (4:0), Zryw Kotła - Odra Ścinawa 0:2 (0:0), Górnik Złotoryja - Wilkowianka 2:0 (1:0), Mieszko Ruszowice - Chrobry II Głogów 1:3 (1:1), GKS Raciborowice - Chrobry II Głogów 2:1 (1:0). Do rozegrania pozostał mecz Sparta Rudna - Wilkowianka w najbliższą niedzielę.

1. Górnik II Polkowice	17	43	56:12
2. Sparta Przedmoście	17	40	56:17
3. Mieszko	17	35	51:34
4. Górnik Złotoryja	17	34	40:21
5. GKS Raciborowice	17	33	36:23
6. Nysa	17	31	33:25
7. Sparta Rudna	16	30	53:26
8. Chrobry II Głogów	17	28	41:31
9. GKS Warta Bol.	17	25	29:34
10. GKS Męcinka	17	22	33:36
11. Zamek Przemków	17	21	24:27
12. Iskra	17	19	29:38
13. Wilkowianka	16	15	21:30
14. Zryw	17	15	19:58
15. Odra	17	13	18:37
16. Rataj	17	12	17:46
17. Cicha Woda	17	11	22:42
18. Orkan	17	5	12:53

VI liga (kl. A) - grupa I

Kolejka z 11 bm.

GKS Tomaszów Bolesławiecki - Kolejarz Milkowice 3:0 (1:0), Bieneniowiczanka - Park Targoszyn 10:0 (3:0), Orzeł Zagrodno - Mewa Kunice 1:3 (0:2), Rodło Granowice - LZS Pielgrzymka 0:1 (0:0), Unia Mściwojów - Błękitni Koskowie 2:8 (1:6), Polboto-Grom Udanin - Victoria Rzeszotary 1:2 (1:1), Victoria Twardocice - Czarni Rokiti 5:2 (1:2)

Kolejka z 15 bm.

Victoria Rzeszotary - Victoria Twardocice 1:4 (0:1), Błękitni Koskowie - Polboto-Grom Udanin 5:2 (4:2), LZS Pielgrzymka - Unia Mściwojów 4:2 (2:1), Mewa Kunice - Rodło Granowice 0:3 (0:2), Park Targoszyn - Orzeł Zagrodno 2:4 (1:1), Kolejarz Milkowice - Bieneniowiczanka 3:2 (1:0), Orlik Okmiany - GKS Tomaszów Bolesławiecki 6:1 (2:0).

1. Błękitni	13	36	66:23
2. LZS Pielgrzymka	13	26	42:29
3. Victoria Twardocice	13	22	25:25
4. Kolejarz	13	21	36:28
5. Orlik	13	21	46:25
6. Bieneniowiczanka	13	21	46:26
7. Mewa	13	20	36:30
8. Rodło	13	19	36:25
9. Czarni	13	18	26:26
10. Polboto	13	17	20:27
11. Unia	13	16	23:31
12. Orzeł	13	15	21:30
13. GKS Tomaszów Bol.	14	14	29:43
14. Victoria Rzeszotary	13	12	34:41
15. Park	13	0	7:84

VI liga (kl. A) - grupa II

Kolejka z 11 bm.

Sparta Grębocice - Odra Grodziec Mały 0:1 (0:0), Sokół Jerzmanowa - Unia Miloradzice 1:1 (1:0)

Kolejka z 15 bm.

Odra Grodziec Mały - Polonia Krzeczyn Wielki 2:1 (0:0), Sokół Jerzmanowa - Iskra Księginie 8:5 (4:1), Sparta Grębocice - LZS Ostaszów 0:3 (0:1), SCS Amico Lubin - Odra Chobienia 2:1 (1:0), Piomien Radwanice - Korona Kawice 3:2 (2:1), Zawisza Serby - Iskra II Kołchice 5:1 (2:0), Unia Miloradzice - Błysk Studzionki 11:2 (5:0)

Po 13 kolejkach

1. SCS Amico	31	36:18
2. Unia	30	60:14
3. Piomien	26	37:20
4. Korona	26	39:17
5. Zawisza	25	39:24
6. Błysk	22	44:35
7. Odra Grodziec Mały	19	19:28
8. Iskra II Kołchice	18	31:27
9. Sokół	17	33:35
10. Odra Chobienia	13	29:31
11. LZS Ostaszów	12	28:36
12. Iskra	10	24:41
13. Sparta	4	12:49
14. Polonia	1	11:67

VII liga (kl. B) - grupa I

Kolejka z 11 bm.

LZS Czaple - Piomien Michów 1:0 (0:0), LZS Podolany - LZS Biała 3:2 (0:0), Brenna Biskupin - Start Osetnica 0:7 (0:2), Skora Jadwisin - Radziechowianka 1:1 (0:1), Huragan Proboszczów - Lubiatowianka 3:2 (3:0), Iskra Jerzmanice Zdrój - GKS Iwiny 2:0 (1:0)

Kolejka z 15 bm.

Piomien Michów - GKS Iwiny 1:2 (1:2), Lubiatowianka - Orzeł Wojcieszyn 2:4 (0:0), Radziechowianka - Huragan Proboszczów 4:1 (2:0), Start Osetnica - Sko-

ra Jadwisin 2:2 (0:1), Olimpia Olszanica - Brenna Biskupin 12:3 (5:1), LZS Czaple - LZS Podolany 2:2 (1:1)

1. Orzeł	12	26	39:23
2. Iskra	12	26	40:20
3. Radziechowianka	12	23	27:22
4. GKS Iwiny	13	22	29:24
5. Start	12	21	31:23
6. Piomien	12	17	24:16
7. LZS Czaple	13	16	21:28
8. Lubiatowianka	12	16	37:26
9. Skora	12	15	29:33
10. LZS Podolany	12	14	27:30
11. LZS Biała	12	13	34:36
12. Olimpia	12	12	30:37
13. Huragan	12	10	19:32
14. Brenna	12	6	19:56

VII liga (kl. B) - grupa II

Kolejka z 11 bm.

Błękitni Kościelec - Zjednoczeni Snovidza 2:3 (1:1), Zryw Kłebanowice - Orzeł Mikołajowice 2:2 (0:2), Plon Komorniki k. Rui - Polonia Brennik 2:6 (1:3), KS FC Jarosław - Spójnia Ruja 6:0 (3:0), Derby Kosiska - Zjednoczeni Gościśław 8:0 (5:0), Chelmy Piotrowice - Cicha Woda II Tynieck Legnicki 7:1 (5:1), Lechia Rokiti - Piekary Lusina 2:0 (0:0), Cukrownik Jawor - Gryf Olimpia Krotoszyce 4:0 (3:0)

Kolejka z 15 bm.

Zjednoczeni Snovidza - Gryf Olimpia Krotoszyce 3:1 (2:0), Piekary Lusina - Cukrownik Jawor 3:6 (0:3), Cicha Woda II Tynieck Legnicki - Lechia Rokiti 0:1 (0:0), Zjednoczeni Gościśław - Chelmy Piotrowice 0:2 (0:2), Spójnia Ruja - Derby Kosiska 0:10 (0:8), Polonia Brennik - KS FC Jarosław 2:3 (0:1), Orzeł Mikołajowice - Plon Komorniki k. Rui 7:2 (2:1), Błękitni Kościelec - Zryw Kłebanowice 2:1 (1:0)

1. Cukrownik	14	35	80:11
2. Chelmy	14	34	48:17
3. Zjednoczeni Snovidza	14	32	54:23
4. Lechia	14	27	21:11
5. Derby	14	27	54:19
6. Orzeł	14	26	46:20
7. Błękitni	14	26	52:19
8. Gryf	14	25	41:31
9. Piekary	14	24	45:35
10. Zryw	14	18	39:25
11. Polonia	14	14	31:43
12. KS FC Jarosław	14	13	29:62
13. Zjednoczeni Gościśław	14	12	17:50
14. Cicha Woda	14	9	29:51
15. Plon	14	3	21:79
16. Spójnia	14	0	9:120

VII liga (kl. B) - grupa III

Kolejka z 11 bm.

LZS Tymowa - Czarni Golanka Dolna 1:5 (1:2), Kryształ Chocianowice - Ikar Miłogostowice 11:0 (4:0), Burza Górzyn - LZS Jędrzychówek 10:1 (7:0), LZS Nowa Wieś Lubinińska - Fortuna Obora 2:1 (2:1), Czarni Dzieńwień - Iwa Wierzbowa 0:3 (0:0), Transportowiec Kłopotów - Bieneniowiczanka II Bieneniowice 3:2 (3:2), Relaks Szklary Dolne - Krokus Kwiatkowie 7:0 (5:0)

Kolejka z 15 bm.

Bieneniowiczanka II - Relaks Szklary Dolne 2:3 (0:2), Iwa Wierzbowa - Transportowiec Kłopotów 2:1 (0:1), Fortuna Obora - Czarni Dzieńwień 3:5 (2:1), LZS Jędrzychówek - LZS Nowa Wieś Lubinińska 2:2 (1:0), Ikar Miłogostowice - Burza Górzyn 1:3 (1:1), Czarni Golanka Dolna - Kryształ Chocianowice 1:2 (0:0), LZS Żelazny Most - LZS Tymowa 3:8 (3:3)

1. Relaks	13	37	66:15
2. Krokus	13	28	64:28
3. Burza	13	24	54:38
4. LZS Tymowa	14	24	58:44
5. Bieneniowiczanka II	13	23	40:28
6. LZS Nowa Wieś Lubinińska	13	20	38:30
7. Fortuna	12	20	39:32
8. Czarni Dzieńwień	13	19	38:27
9. Iwa	13	18	26:33
10. Kryształ	12	17	39:27
11. Czarni Golanka Dolna	13	17	40:28
12. Transportowiec	13	15	36:46
13. LZS Żelazny Most	13	12	35:62
14. Ikar	13	5	28:89
15. LZS Jędrzychówek	13	2	13:77

VII liga (kl. B) - grupa IV

Kolejka z 11 bm.

Odra Leszkowice - Orzeł Czarna 2:7 (2:3), Spółdzielca Gaworzyce - Drogowice Kłobuczyn 4:2 (3:1), Krokus Sobczyce - LZS FKS Sobin 3:1 (1:1), Perla Potoczek - LZS Komorniki k. Polkowic 5:1 (2:1), Błękitni Szymocin - Iskra Kęblów 0:0, LZS Koźlice - LZS Buczyzna 3:1 (1:1), LZS Piotrowice k. Przemkova - Dragon Jaczów 1:8 (0:3)

Kolejka z 15 bm.

Orzeł Czarna - Dragon Jaczów 5:1 (2:0), LZS Buczyzna - LZS Piotrowice k. Przemkova 2:2 (0:2), Iskra Kęblów - LZS Koźlice 2:2 (1:1), LZS Komorniki k. Polkowic - Błękitni Szymocin 2:8 (0:6), LZS FKS Sobin - Perla Potoczek 4:0 (1:0), Kłos Moskorzyn - Krokus Sobczyce 2:3 (1:1), Odra Leszkowice - Spółdzielca Gaworzyce 4:4 (2:1)

1. LZS FKS Sobin	12	31	46:14
2. LZS Piotrowice	13	28	50:28
3. Orzeł Czarna	13	27	50:21
4. Iskra	13	24	31:21
5. Krokus	13	24	42:31
6. Perla	13	20	26:29
7. Błękitni	13	19	31:31
8. Kłos	12	18	38:35
9. Spółdzielca	13	18	31:24
10. Dragon	13	17	34:24
11. LZS Buczyzna	13	17	31:26
12. Odra	14	15	32:44
13. Drogowice	13	11	25:33

14. LZS Koźlice 13 6 21:58
15. LZS Komorniki 13 3 17:86

IV liga

tabela grupy II

1. Kuźnia	17	35	40:19
2. Żary	17	33	40:17
3. Sulechów	17	32	39:16
4. Gubin	17	31	31:21
5. Iłowa	17	29	34:27
6. Zagłębie II	17	27	38:22
7. Czerwieńsk	17	27	32:73
8. Chojnowianka	17	27	30:21
9. Łeknia	17	27	26:30
10. Leszno	17	24	20:25
11. Nowogród	17	22	22:30
12. Konieks	17	22	36:46
13. Kobylin	17	21	26:35
14. Kołchice	16	20	26:35
15. Prochowiczanka	17	17	27:39
16. Chocianów	17	15	28:48
17. Żagań	17	11	23:38
18. Siedlnica	16	8	13:40

grupa I
UKS Sport Contact Wrocław - Polonia Środa Śląska (7. miejsce w tabeli) 3:2 (2:2)
BKS Bolesławiec (19. miejsce) - Polonia Świdnica 1:4 (1:2)

Krótko

• **Siatkarze Ikara Legnica mają nowych trenerów.** Miejsce Bogusława Pileucha, pracującego obecnie z drużyną juniorów, zajęli **Dariusz Popiuczak i Paweł Murdza**. To pierwsza zmiana trenera w legnickiej siatkówce od 1990 roku. Pod wodzą nowych szkoleniowców legniczan zdobyli już sześć punktów.

W miniony weekend nasi siatkarze zmierzili się przed własną publicznością z SMS PZPS Rzeszów. W sobotę Ikar pokonał rywali 3:1 (6:15, 14:16, 8:15, 6:15). W niedzielę rzeszowianie i wygrali 3:1 (16:14, 15:4, 12:15, 15:8).

W ten weekend Ikar zmierzy się na wyjeździe z AZS Gliwice.

• **W koszykarskich derbach województwa drugoligowy Orzeł Polkowice pokonał u siebie Lwa Legnica 73:46 (35:27).** Wynik był do przewidzenia. Orlice, po nieudanym półroczu sezonu, systematycznie zbierają punkty. Lew nie wygrał jeszcze żadnego meczu w tym sezonie.

Punkty dla Orla zdobyli: Ostrowska 15, Kurczyńska i Kozdroń po 9, Fedoriak i Chrzczanowicz po 8, Urban 7, Moskaluk i Kłosinska po 5, Opiłka 4, Klimkowska 3. Punkty dla Lwa: Podcasy 15, A. Bargiel 13, B. Bargiel 7, Ślęzak 5, Korte i Kościelna po 3.

• **Marcelina Strojek, tenisistka stołowa Konfeksu Legnica, zajęła 7. miejsce w I Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym Kadetek rozegranym w Gdańsku.** Legniczanka była najlepszą zawodniczką z Dolnego Śląska.

• **Wielki Turniej Kreglarski o Puchar Prezydenta Lubina rozegrano na torach kregielni miejscowego OSiR-u.** Zawody zorganizowano z okazji Święta Niepodległości oraz pierwszej rocznicy lubińskiej kregielni. Do rywalizacji przystąpiło 48 zawodników i zawodniczek. W kat. dziewcząt do lat 18 wygrała Danuta Kulak (SP 1) przed Martą Szydło (SP 4) i Urszulą Dobrzyńską (I LO). Wśród chłopców tej samej kat. wiekowej najlepszy był Bartosz Lesiewicz (II LO), drugie miejsce zajął Piotr Nussynblat (III LO), a trzecie - Grzegorz Roliński (SP 1). W amatorskiej kat. kobiet wygrała Małgorzata Szydło przed Anną Dudzińską i Wiesławą Grabowską, a wśród mężczyzn - Robert Kasprzyk przed Czesławem Słomskim i Benedyktem Woźniakiem. W kat. zawodników najlepsi byli: Izabela Firlej (1. miejsce), Stanisława Ratuszniak (2.), Zofia Rycerz (3.), Jan Lesiewicz (1.), Witold Pytlík (2.), Sławomir Walerowicz (3.).

• **Zima w Himalajach była tematem prelekcji jednego z najświeższych polskich himalaistów - Andrzeja Zawady (fot.) z Warszawy, zorganizowanej w Legnicy przez Stowarzyszenie Górskie Lemur.** Na spotkanie z pionierem wypraw zimowych w wysokie góry - jak mówi o Zawadzie szef Lemura Leopold Najdek, do MDK przy ul. Mickiewicza przyszło około 150 osób. Rozmowa skupiła się wokół ostatniej wyprawy na ośmiotysięcznik Nanga Parbat.

z parkietów siódemek

Zagłębie liderem!

Pilkarze ręczni Zagłębia Lubin, wygrywając wyjazdowe spotkania z Czuwajem Przemysł, zostali przodownikami ekstraklasy szczypiornistów. Stało się tak za sprawą dwóch porażek dotychczasowego lidera Wybrzeża Gdańsk w Warszawie. Zagłębie pokonało Czuwaj 37:21 (18:8) i 33:25 (15:12) grając w składzie: Cwotun, Wysoczański - Orłowski 2 i 1, Wierzbicki 0 i 1, Morawski 9 i 6, Ordanowski 2 i 1, Steczek 4 i 6, Czarny 2 i 1, Będziński 4 i 5, Jasiński 2 i 0, Kozłowski 3 i 4, Demczuk 5 i 2, Fabiszewski 2 i 1, Grębosz - i 0, Kruczkowski 2 i 6.

W następnej kolejce lubinianie ponownie zagrają na wyjeździe, tym razem z Metalplastem Oborniki Wlkp.

Dobrze spisują się także szczypiornistki Zagłębia w rozgrywkach ekstraklasy kobiet. Lubinianki dwukrotnie pokonały 29:25 (21:11) i 25:16 (16:7) JKS Jarosław i awansowały na trzecie miejsce. Zagłębie wystąpiło w składzie: Bogucka, Szwierska - Pobiedziska 4 i 2, Sztęfan 6 i 2, Ciereszko 1 i 1, Siekaniec 7 i 1, Daszewska 2 i 0, Pocięcha 6 i 5, Żukiel 3 i 12, Grygorowicz 0 i 1, Szczygiel 0 i 1. W najbliższy piątek i sobotę lubinianki zagrają na wyjeździe z AZS AWF Nata Gdańsk.

W I lidze B pilkarze ręczni Chrobrego Głogów wygrali u siebie 26:21 (12:8) z Wisłą Puław. Chrobry zagrał w składzie: Peniaz, Rak - Darowski 7, Malewicz 5, P. Kaczmarek 3, T. Kaczmarek 3, Konrad 3, Piotrowski 2, Goško 2, Domek 1, Sowa 0. Borowiec 0.

W sobotę Chrobry spotka się z wiceliderem Hutnikiem w Krakowie.

Pierwszej porażki w II lidze doznała Miedź Legnica. Uległa na wyjeździe Patrii Buk 38:41 (19:21) i spadła na drugie miejsce. Legniczan wystąpili w składzie: Koch - Mazur 6, Karnicki 0, Łokucjewski 1, Kikut 1, Sędzik 5, Kałka 0, Golanowski 0, Jasie 12, Słoducha 3, Sukiennik 1, Rogosz 9. Miedź zagrała bez Pieczyńskiego, Smetka, Orłowskiego, Góreckiego, Hipnera i Fabiszewskiego. Nowym przodownikiem rozgrywek został GKS Contipass Grodków, który o punkt wyprzedza legniczan. W najbliższą sobotę w Legnicy dojdzie do spotkania obu tych zespołów. Wynik meczu, który rozpocznie się o godz. 18 w hali przy ul. Lotniczej, może mieć olbrzymie znaczenie dla końcowego układu tabeli.

W II lidze kobiet kolejnej porażki doznały piłkarki ręczne Czesława Polkowice, które na wyjeździe przegrały 15:28 z MOSiR Zory.

karate WKF

Ponad podziałami

202 młodych karateków z 23 klubów całego kraju walczyło w Legnicy o tytuły międzynarodowych mistrzów Polski juniorów i kadetów w karate WKF. Honorowy patronat nad imprezą objeli prawnicy województwa i lewicowy prezydent miasta. Dali tym samym świetny przykład młodzieży, udowadniając, że polityczne niechęci nie muszą negatywnie wpływać na realizację wspólnych celów.

Mistrzostwa zorganizowane przez Polski Związek Karate, Komisję Karate Shotokan i KKS Toru Legnica trwały dwa dni (13 i 14 bm.). Na zawody zgłosiła cała krajowa czołówka młodych karateków. Nie zabrakło kadrowiczów. W tej doborowej stawce udany występ odnotowali legniczan. Barw naszego miasta bronił zawodnicy dwóch klubów: KKS Toru Legnica (siedmiu zawodników) i Legnickiego Klubu Karate Kyokushin (dwóch zawodników). Trzy brązowe medale dla Legnicy zdobyli: Paweł Świder z LKK Kyokushin w kumite indywidualnym kadetów (kat. wagowa 55 kg), Marcin Pleczy z KKS Toru w kumite indywidualnym juniorów (kat. 75 kg), oraz Damian Paluch z KKS Toru w kumite indywidualnym juniorów (kat. + 80 kg).

Zmaganiom młodzieży przyglądali się lokalni politycy, biznesmeni i działacze sportowi. Na sobotni finał do hali przy ul. Lotniczej przyszli m.in.: senator Dorota Czudowska, wiceprezydent Legnicy Roman Ogonski, prezes PZK Wacław Antoniak, prezes OZK Andrzej Kaczkowski, Dariusz Matuszewski współwłaściciel firmy AML i

Andreas Polonos



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

18 marca 1974 roku na stadion miejski w Legnicy zawitała słynna drużyna Górnik Zabrze z Szarmachem, Gzilem i Szoltysikiem w składzie. Miedź, w obecności 15 tys. widzów, przegrała wtedy 0:2. W legnickim zespole wystąpił osiemnastoletni Andrzej Piestrak. Cztery dni później "Konkrety" chwaliły młodego piłkarza, nazywając go najbardziej utalentowanym zawodnikiem regionu. O Piestraku można przeczytać i w późniejszych wydaniach gazety, przy okazji spotkań ligowych Miedziarki lub plebiscytu sportowego.

Jak dalej potoczyły się życiowe losy utalentowanych graczy z Legnickiego - zastanawiamy się często. Gdzie mieszkają i co robią? Czy nadal zajmują się sportem?

- W 1970 roku zaczynałem w trampkarzach MZKS Legnica - opowiada Andrzej Piestrak. - Od 1971 roku byłem trampkarzem Miedzi Legnica. W wieku piętnastu lat trenowałem i grałem z seniorami. Wtedy zostałem powołany do kadry województwa dolnośląskiego, w której występowałem aż do końca wieku juniora. W 1974 roku wywalczyliśmy szóste miejsce na mistrzostwach Polski juniorów. W 1978 roku z Miedzi chciałem przejść do Walki Zabrze, ale obowiązywał zakaz sprzedawania piłkarzy z zagłębia miedziowego. Wtedy skontaktowali się ze mną działacze Górnik Wałbrzych i do 1982 roku broniłem barw wałbrzyskiego klubu. Później jeszcze na rok wróciłem do Miedziarki, aby w 1983 roku wyjechać do Grecji.

• Jak znalazł się pan w Grecji?

- Siostra mojej żony mieszka tam od wielu lat, jej mąż jest prezydentem miasta, a jego kuzyn to sam prezydent kraju. To niewątpliwie mi pomogło, bo - jak wiadomo - w latach 80. nie wolno było wyjeżdżać za granicę. Różnymi sposobami wszystko zostało załatwione i mogłem grać w Grecji.

• Pierwszym pana klubem za granicą był drugoligowy Nausass?

- Tak. Grałem na środku pomocy, przez jedną rundę zajmowaliśmy czwarte miejsce w lidze. Później grałem na pozycji ostatniego stopera. Na kilka kolejek przed końcem sezonu byli-

śmy nawet na drugim miejscu, ale zostałem kontuzjowany i nie udało się awansować do pierwszej ligi.

• Jakie były pana pierwsze wrażenia po przyjeździe do Grecji?

- To był zupełnie inny świat. Zaszokowany byłem przejściem nowego piłkarza. Byłem zaskoczony, że ludzie tak się mną interesują. We wszystkich mediach szły informacje na mój temat. Do dziś mam tam wielu przyjaciół, których odwiedzam. Zdziwiony byłem także metodami treningu. Nasi trenerzy uznawali tylko szkołę wschodnią, kładąc największy nacisk na siłę fizyczną. Tam treningi były bardziej techniczne, co pozwalało zawodnikowi na zaprezentowanie pełni możliwości. Czerpałem z tego ogromną przyjemność. W Grecji grało mi się lepiej niż w Polsce.

• Czy dziennikarze i kibice nie mieli problemów z wymową pańskiego imienia i nazwiska?

- Zaraz po przyjeździe mówili na mnie Andreas, co oznacza Andrzej, albo po prostu Polonos, czyli Polak.

• Grecja to jeden z ulubionych kierunków emigracji polskich sportowców. Czy został pan dobrze przyjęty w drużynie?

- Jeżeli przychodzący do zespołu zawodnik prezentował jakiś poziom sportowy, a często musiał być nawet o klasę lepszy od miejscowych, to z akceptacją nie było problemu. Moim dodatkowym atutem była znajomość języka greckiego. Jeżeli chodzi o innych naszych rodaków, to największą furorę robił Mirosław Okoński, który z piłką potrafił zrobić wszystko. Zgubił go jednak niesportowy tryb życia. Kiedy byłem w Grecji, Polaków nie było jeszcze tak wielu jak dziś.

• Później zaczęli do niej trafiać nasi szkoleniowcy. Jak tych najsłynniejszych trenerów w Polsce oceniała grecka publiczność i media?

- Największym autorytetem pozostaje do dziś Kazimierz Górski. Za Górskiego niewielki klub z dwudziestotysięcznego miasteczka wywalczył mistrzostwo i puchar Grecji. To był prawdziwy cios dla takich potęg jak drużyny z Aten, Salonik czy Pireusu. Drugim Polakiem cenionym w Grecji jest Jacek Gmoch. Człowiek, który odniósł sukcesy w tamtejszej lidze, ale czasami robił to w sposób bezwzględny. Kiedyś doprowadził nawet do tego, że z treningu Panathinaikosu wszystkich wyproszono. Zresztą on, po otwarciu hotelu i szpitala, jest niezależny finansowo.

• Mimo to Grecy mają o Polakach nie najlepsze zdanie?

- Dla Greków większość Polaków to po prostu złodzieje. Oczywiście jest to obraz wypaczony, ale ugruntował się przez naszych rodaków przebywających w tym kraju oraz liczne kradzieże greckich samochodów w

Polsce. Poprzez szwagra byłem zapraszany na polityczne spotkania, w których starałem się zmienić ten krzywdzący pogląd, ale na ile to pomogło, nie wiem.

• Po przewlekłej kontuzji zakończył pan karierę piłkarską i został trenerem w trzeciej lidze.

- W wieku 29 lat wziąłem się za trenerkę. Otrzymałem propozycję z trzeciej ligi, z zespołu, który zajmował miejsce w strefie spadkowej. Po sześciu miesiącach udało nam się awansować na siódmą lokatę w tabeli i utrzymać się w lidze. Później musiałem wrócić do Polski.

• Dzięki grze w lidze greckiej poznał pan wiele znanych osobistości.

- Byłem w położonej na jednym z trzech półwyspów szkole koszykówki słynnego Nikosa Galisa. Brat mojego szwagra jest lekarzem klubowym w AEK Ateny, dzięki czemu i w tym zespole poznałem kilku piłkarzy.

• W Polsce panuje przekonanie o ogromnym temperamencie greckich kibiców, którzy czasem wykraczają poza zasady fair play.

- To prawda, Grecy to fani. Jeżeli w klubie jest bardzo dobrze, to dochodzi nawet do takich sytuacji, że zamożniejsza część kibiców wręcza po meczu zawodnikom pieniądze czy załatwia samochody. Sam miałem takie sytuacje. Oni dla piłki nożnej oddaliby wszystko. Ojciec potrafił się bić z synem, jeśli ten kibicuje innemu zespole.

Zawodnicy czasami zamiast grać, polują na nogi najlepszych piłkarzy z drużyny przeciwnej. Grecy zawodnicy cieszą się potem, że zaistnieli w meczu, nawet jeśli przypłaca to czerwona kartką. Na mnie też kilka razy urządzano takie polowania, ale nigdy nie dałem się wykluczyć z gry.

• Ma pan też epizod związany z Niemcami?

- Gdy grałem w Nausass, wiceprezesem klubu był Grek Costa, który później wyjechał do Niemiec i założył sieć lokali gastronomicznych. Po pewnym czasie trafił do Borussii Dortmund i jest członkiem zarządu tego klubu. Czasami go odwiedzam, byłem na kilku meczach Bundesligi. Miałem od niego propozycję pracy w Niemczech i skończenia szkoły trenerów w Kolonii, ale nie lubię tego języka i atmosfery tego kraju. Dlatego stawiam na Grecję. Kiedyś byłem na treningu jednej z niemieckich drużyn, której trenerem był Zygmunt Maszczyk. Miał wśród zawodników Greków, nie mógł się z nimi dogadać. Pomogłem mu wtedy jako tłumacz, ale na propozycję pozostania w klubie się nie zgodziłem.

• Jak ma pan plany?

- Na razie wraz z Władysławem Morochem trenuję Odrę Malczyce. Chciałbym skończyć warszawską szkołę trenerów i powrócić do Grecji. Mam możliwości prowadzenia tam zespołów młodzieżowych. Może później spróbuję sił w zawodowej lidze greckiej. Na razie pracuję w Polkowicach. Po przejściu na emeryturę pojedę do Grecji.

* Dziękuję za rozmowę.

Piotr Adamiec

Blaski i cienie

Na 11 grudnia zarząd Dziewiarso-Odzieżowego Klubu Sportowego Konfeks Legnica zwołał Walne Zgromadzenie. Tematem obrad będzie podsumowanie działalności zarządu i wybór nowego prezesa klubu. Ostatnie miesiące przyniosły awans piłkarzy do klasy międzyokręgowej, ale mimo sukcesu Konfeks nadal pozostaje jedną z najbardziej kontrowersyjnych drużyn regionu. Dlaczego?

Konfeks, jak większość klubów w mieście, otrzymuje dotacje od Urzędu Miasta. Niedawno członkowie zarządu miasta umożliwili klubowi zakup autobusu za symboliczną złotówkę. Jak widać współpraca z władzami Legnicy układa się pomyślnie dla klubu.

- Wysłałmy też odpowiednie pisma do Urzędu Miasta o przyznanie nam placu targowego na al. Zwycięstwa oraz kilku parkingów - mówi Piotr Potycz, dyrektor Konfeksu.

Stały dopływ pieniędzy to dla klubów prawdziwy ratunek, ale czy akurat Konfeks jest organizacyjnie przygotowany do rozpoczęcia działalności gospodarczej? Reforma polskiej piłki nożnej wymaga zmian w strukturach organizacyjnych klubów. Wystarczy popatrzeć na tabelę pierwszej ligi. Zespoły, które już to zrobiły, znajdują się na czołowych miejscach, inni, jak Zagłębie Lubin, walczą o utrzymanie się w ekstraklasie. Zmiany są więc niezbędne. Tej opinii nie podzielają działacze Konfeksu.

- Uważam, że mamy swój statut i musimy działać według niego. O innych zmianach na razie nie myślimy. W klubie pracuję sam. Ale jak rozpoczniemy działalność gospodarczą, zatrudnimy osoby, które będą dbały o targowiska czy parkingi - tłumaczy Potycz.

W piłkarskim środowisku często mówi się, że działacze Konfeksu żądają wysokiego odstępnego za swoich zawodników, wręcz blokują transfery graczy do innych zespołów.

- To nieprawda. Nikt nie potrafi podać konkretnego przykładu - mówi dyrektor.

Jednak warunki, jakie stawia potencjalnym kontrahentom, są dość rygorystyczne.

- Nie puścimy utalentowanego zawodnika do niższej klasy. Chcemy, żeby nasi wychowankowie przechodzili do zespołów wyższych lig - ripostuje Potycz.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie fakt, że w Polsce zespół z wyższej klasy rozgrywek niekoniecznie oznacza drużynę lepszą sportowo i organizacyjnie. Sposób podejścia dyrektora do sprawy daje prawie nieograniczone możliwości kontrolowania transferów i podwyższania ich ceny. Powszechnie wiadomo, że gdy do klubu zgłasza się drużyna z wyższej klasy, to cena rośnie. O rozwiązanie tego problemu od wielu miesięcy proszą działacze i trenerzy z najwyższych lig w Polsce.

- Mówimy o rzeczach, które jeszcze się nie zdarzyły - stwierdza Potycz. - Nie chcemy blokować kariery żadnemu zawodnikowi. Kilka klubów jest zainteresowanych pozyskaniem na-

szych graczy. Nie doszło wprawdzie do konkretnych rozmów, ale wiem, że Łukaszem Zagrobelnym interesuje się nawet klub pierwszoligowy. Ponadto Jackiem Terpiłowskim i Arturem Małkiem interesują się kluby z naszego regionu.

Paradoksem jest, że wymyślam się wysokie żądania Konfeksu, skoro słyszał o tym nawet dyrektor tego klubu. Poza tym uważanego za wylegarnię talentów zespołu nie interesuje zdanie samych piłkarzy, a przecież najważniejsze jest dobro tych utalentowanych zawodników. Z niewolnika nie będzie pracownika, w dodatku bez kontraktu.

- Nie wiem, dlaczego dyrektor Konfeksu nie chciał przełożyć ligowego spotkania z Iskrą Kochlice - mówi Stanisław Kwiatkowski, trener Iskry. - Przecież zaledwie dwie godziny później większość zawodników musiała grać bardzo ważny mecz na hali w barwach Cambrasa Legnica przeciwko Cuprum Polkowice.

- Nie dostaliśmy żadnego pisma z Iskry, w którym proszą o przełożenie terminu meczu. Poza tym kierownik Cambrasa zgłosił się do nas na 11 dni przed spotkaniem, a według regulaminu powinien to zrobić dwa tygodnie przed meczem - mówi Potycz. - Spotkanie graliśmy w niedzielę, a w sobotę grała Miedź Legnica.

Miedziarka derby z Górnikiem Polkowice rozgrywała o godz. 13.30, więc pojedynek w klasie międzyokręgowej mógł się rozpocząć o 11?

- Wtedy nikt nie przyszedłby na Konfeks - odpowiada Potycz.

- Prośba o przełożenie terminu spotkania powinna wpłynąć do OZPN w Legnicy na 21 lub 14 dni przed meczem - mówi Zbigniew Kajdan, trener koordynator zespołów młodzieżowych przy OZPN w Legnicy. - Jeżeli dodatkowo nie ma problemu z obsadą sędziów na ten mecz to sprawa trafia do Wydziału Gier i on podejmuje decyzję. Nie było jeszcze przypadku, żeby okręgowy związek, nawet na kilka dni przed meczem, nie zgodził się na przełożenie spotkania, jeśli do porozumienia doszły zainteresowane kluby.

Może przyczyną konfliktu są inne.

- Na hali powinni występować zawodnicy, którzy mają po trzydzieści lat - mówi dyrektor Konfeksu. - Dla młodych piłkarzy występy na parkiecie mogą skończyć się obniżką formy.

Zdania na ten temat są podzielone. Niektórzy szkoleniowcy popierają poglądy Piotra Potycz, a niektórzy twierdzą, że grając na hali gracze doskonalą swoją technikę. Jedno nie ulega wątpliwości - rozgrywki pierwszej ligi krajowej są okazją do promocji młodych zawodników.

- Mówimy o rzeczach nieważnych - podsumował rozmowę na temat rozgrywek pod dachem Piotr Potycz.

Niestety ważnych, ale dla młodziana, który rozgrywa mecz po meczu. Trudno potem się dziwić, że prezentuje taką, a nie inną dyspozycję.

Piotr Adamiec

XXVI Plebiscyt na Najpopularniejszego Zawodnika i Trenera Zagłębia Miedziowego

Już po raz 26. wybierać będziemy najpopularniejszych sportowców i trenerów naszego regionu. Po raz pierwszy nagrodzimy najlepszych. Najpopularniejszych tradycyjnie wybiorą kibice, oceną sportowych i szkoleniowych osiągnięć zajmą się dziennikarze lokalnych mediów.

W ostatnich latach plebiscyt ulegał pewnym zmianom. Cały czas dążymy do wypracowania jak najlepszej formuły konkursu. Dlatego, podobnie jak w ubiegłym roku, wybierać będą Państwo najpopularniejszych spośród najlepszych sportowców i trenerów. Tym razem ustalona przez nas lista pretendentów do tytułów jest znacznie dłuższa (około 80 nazwisk). Aby zachęcić Państwa do wspólnej zabawy w tegorocznym plebiscycie, przewidzieliśmy też nagrody dla czytelników. Wszystkie kupony konkursowe - nadesłane pod adresem naszej redakcji - wezmą udział w losowaniu telewizora. Nowością będzie w tym roku wybór najlepszego sportowca i trenera. W tej kategorii głosy oddawać będą tylko dziennikarze dwudziestu lokalnych mediów (prasa, radio, telewizja). Niektóre plebiscytowe zmiany są jednak niezależne od nas. Jak wszyscy wiedzą, w przyszłym roku nie będzie już województwa legnickiego. Zdecydowaliśmy się więc, że już teraz powrócimy do dawnego określenia terenu „działania” plebiscytu jako zagłębia miedziowego.

Szczegółowe informacje na temat plebiscytu znajdują Państwo w jego regulaminie. Zapraszamy do wspólnej zabawy.

Sportowcy:

piłka nożna: Wojciech Górski, Radosław Jasiński, Bogusław Lizak, Paweł Piotrowski (wszyscy z Zagłębia Lubin), Sławomir Kulyk (Górnik Polkowice), Eugeniusz Ptak (Miedź Legnica), Sławomir Cuper (Chrobry Głogów).

piłka halowa: Jarosław Grawowski, Kazimierz Kucharski, Tomasz Ciastko (wszyscy z Cuprum Polkowice), Jacek Terpiński, Krzysztof Kuchciak (obaj z Cambrasa Legnica).

piłka ręczna: Tomasz Kozłowski, Tomasz Morawski, Dariusz Ordnowski, Roman Zaprutko, Paweł Orzłowski, Bożena Stańczak, Elżbieta Szczepaniak, Renata Żukiel (wszyscy z Zagłębia Lubin), Mariusz Bartoszewicz, Jan Rak, Wojciech Skołozdrzy (wszyscy z Chrobrego Głogów), Radosław Fabiszewski, Tomasz Pieczyński, Wiesław Jasic, Tomasz Rogosz, Tomasz Górczyni (wszyscy z ASPR Miedź Legnica).

siatkówka: Dariusz Popiwcak, Paweł Kot, Piotr Szarejko (wszyscy z ASPS Ikar Legnica), Katarzyna Mroczkowska z Jawora (SMS PZPS Sosnowiec), Grzegorz Kokociński z Głogowa (Yawal Częstochowa).

koszykówka: Elena Fedoriak, Justyna Kłosińska (obie z Orła Polkowice), Bogumiła Bargiel, Anna Podczaszy (obie z Lwa Legnica).

łucznicstwo: Barbara Węgrzynowska, Jacek Proć, Artur Nagórny (wszyscy ze Strzelca Legnica).

szachy: Marta Zielińska z Głogowa (Hetman Wrocław), Tomasz Markowski z Głogowa (Stilon Gorzów), Przemysław Skalik (MOK Chrobry Głogów), Witalis Sapis ze Ślupska, Łukasz Cyborowski, Dalia Blimke (wszyscy z ASSZ Miedź Legnica).

lekkoatletyka: Krystyna Pieczulis z Głogowa (maraton), Krzysztof Łuczak z Głogowa (skok w dal), Rajmund Kółko (rzut oszczepem, Górnik Polkowice), Adam Wayda z Głogowa (biegi długodystansowe, kat. niepełnosprawnych ruchowo).

sporty walki: Tomasz Pilarz, Katarzyna Żółdziejewska, Ewa Mościszko, Łukasz Stawarz (wszyscy z KKS W taekwon-do Lubin), Alicja Widomska, Edyta Godlewska, Izabela Burska (wszystkie z Legnicy, Bojanow-

ski - Klub Karate Shotokan), Paweł Świder (Legnicki Klub Karate Kyokushin).

tenis ziemny: Mariusz Zieliński, Łukasz Pluta (obaj z ZIT Złotoryja).

duathlon/triathlon: Dorota Heś, Elżbieta Nawrot, Bartosz Woszczyński (wszyscy z CSGT Głogów).

sporty siłowe: Dariusz Wszola, Sławomir Śledź (obaj z TKKF Śródmieście Legnica), Agnieszka Małowska Wiczanowska (OSiR Legnica).

sporty motorowe: Jacek Lonka, Dariusz Przybysz (obaj z Automobilklubu Głogów).

wędkarstwo rzutowe: Janusz Paprzycki (PZW Legnica).

łyżwiarstwo: Jacek Napora (MKS Cuprum Lubin).

kolarstwo: Franciszek Chyła (Castell Freres Legnica, kat. Masters), Stanisław Paterka z Głogowa (kat. Masters).

modelarstwo: Jacek Braziuk, Wojciech Braziuk (obaj z Red Star Lubin).

Trenerzy:

piłka nożna: Mirosław Dragan (Górnik Polkowice), Zenon Mikołajczak (Cuprum Polkowice), Andrzej Szarmach (Zagłębie Lubin), Wiesław Wojno (Chrobry Głogów).

piłka ręczna: Zygmunt Woźniczko i Zbigniew Rutka (obaj z ASPR Miedź Legnica), Jerzy Szafaniec, Roman Jezierski (obaj z Zagłębia Lubin).

siatkówka: Bogusław Pieluch (ASPS Ikar Legnica).

sporty siłowe: Tadeusz Hul (TKKF Śródmieście Legnica).

bilard: Bogusław Fortuński (Baribal Lubin, selekcjoner kadry narodowej juniorów).

łucznicstwo: Józef Baściuk (Strzelec Legnica, selekcjoner kadry narodowej juniorów).

tekwon-do: Waldemar Dolecki (KKS W Lubin).

tenis ziemny: Jacek Kuczyński (ZIT Złotoryja), Paweł Mikołajczak (Tenisfan Legnica).

piłka nożna

Lider uległ Chrobremu

W przedostatniej kolejce spotkań III ligi piłkarskiej niespodziewanej porażki doznały dwie czołowe drużyny - Amica II Wronki i Warta Poznań. Największą niespodziankę sprawili piłkarze Chrobrego Głogów, którzy dość łatwo pokonali lidera z Wroniek. Nie najlepsza sytuacja Chrobrego sprawiła, że tylko wygrana ratowała zespół przed pewnym miejscem w strefie spadkowej.

Nie mniejszą sensacją było zwycięstwo legnickiej Miedzi z Wartą w Poznaniu. Zdobyte tam punkty utrzymały Miedź w czołówce, z niewielką stratą do lidera. Nadal w krótką gra Górniki Polkowice. Tym razem zremisował na wyjeździe z Wartą Śrem.

Wyniki naszych zespołów: Chrobry Głogów - Amica II

Wronki 3:1 (2:1). Gole dla Chrobrego zdobyli: Augustyniak (19.), Filipowicz (41.) i Dutkiewicz (81.). Goście prowadzili od siódmej minuty po bramce Owsiuksa. Warta Poznań - Miedź Legnica 0:1 (0:0). Przewagę miała Warta, a zwycięskiego gola zdobyli goście po strzale Majki w 50. min. Warta Śrem - Górniki Polkowice 0:0. Gospodarze remis zawdzięczając swojemu bramkarzowi, który obronił wiele groźnych strzałów piłkarzy Górnika.

Podczas najbliższego weekendu rozegrana zostanie ostatnia kolejka spotkań rundy jesiennej. W sobotę grają: Miedź - Arka Nowa Sól (godz. 11) oraz Górniki - Ravia Rawicz (godz. 13), a w niedzielę Chrobry na wyjeździe spotka się z Polarem Wrocław.

(nim)

piłka nożna

Efektowne zakończenie

Ekstraklasa rozegrała ostatnią serię spotkań rundy jesiennej. Mecz 15. kolejki z GKS Katowice był dla Zagłębia Lubin ostatnim tegorocznym występem na własnym stadionie. Podopieczni Mirosława Jabłońskiego zdobyli do tej pory tylko 10 punktów, dlatego chcąc zachować szansę obrony ekstraklasy, musieli ten mecz wygrać. Pojedynek z GKS był ostatnią okazją do wzbogacenia mizernego dorobku punktowego. Do rozegrania została wprowadzona jeszcze zaległa potyczka z Wisłą w Krakowie, lecz zwycięstwo tam choćby jednego punktu wydaje się niemożliwe.

Lubinianie, chociaż nie byli faworytami meczu, sprawili miłą niespodziankę gromiąc GKS aż 4:0 (1:0). Bramki zdobyli: Klimek 2, oraz Górski i Niedziela. Po tym zwycięstwie Zagłębie awansowało o jedną pozycję w tabeli i zajmowało przed meczem z Wisłą 14. pozycję.

Wynik zaległego meczu w Wisłę oraz końcową tabelę ekstraklasy piłkarskiej zamieścimy w następnych „Konkretach”.

(nim)

piłka nożna

Cackowski dopiął swego

Henryk Cackowski - 26-letni piłkarz, wychowanek Chrobrego Głogów zmienił barwy klubowe. Od 10 km. jest zawodnikiem Górnika Polkowice i w barwach nowego klubu zadebiutował już w meczu z Pogonią Oleśnica.

Cackowski z zamiarem opuszczenia Głogowa nosił się już od kilku miesięcy. W zespole Chrobrego wystąpił dopiero na początku września. Wtedy z ofertą wystąpiły drużyny Lechii Zielona Góra i Górnika Polkowice. Negocjacje między klubami nie zostały sfinalizowane, podobno z powodu zaporowej ceny, jakiej za piłkarza zażądali działacze Chrobrego.

Cackowski zagrał w Chrobrym kilka spotkań i złożył podanie o skreślenie z listy zawodników. W oficjalnych wypowiedziach podkreślał, że w Chrobrym już nie wystąpi. Prezes Jerzy Bartosik podkreślał, że piłkarza można skreślić z listy członków klubu, lecz nadal pozostanie on zawodnikiem Chrobrego. Pod koniec października działacze Górnika ponowili ofertę pozyskania Cackowskiego, która została sfinalizowana.

Jerzy Bartosik: - Ponieważ Cackowski upierał się przy odejściu, wyraziliśmy zgodę, gdyż z niewolnika nie ma pracownika. Cackowski przeszedł do Górnika na zasadzie transferu definitywnego, a wysokość transferu obie strony postanowiły nie upubliczniać. Chcąc chociaż częściowo wzmocnić skład, wypożyczyliśmy do końca rundy jesiennej Pawła Dzwonczyka z Zagłębia Lubin. W przerwie zimowej podejmujemy rozmowy z Zagłębiem odnośnie pozyskania jeszcze innych zawodników. W lubińskim klubie jest sprzyjający klimat do rozmów i współpracy, czego brakowało od lat.

Wydaje się wielce prawdopodobne, że działacze Chrobrego, mając poważne problemy finansowe, poszli w rozmowach z Górnikiem na daleko idące ustępstwa.

(nim)

Regulamin plebiscytu

● Głosować można tylko i wyłącznie na zawodników i trenerów znajdujących się na naszej liście.

● Do głosowania można używać jedynie oryginalnych kuponów zamieszczonych w „Konkretach” (kupyony kserowane itp. nie będą brane pod uwagę).

● Każdy kupon, aby był ważny, musi zawierać pełną listę dziesięciu sportowców i pięciu trenerów (każde nazwisko może być wpisane na kuponie tylko raz).

● Czytelnie wypełnione kupony należy przysłać pod adresem: „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.

● Termin nadsyłania kuponów upływa 21 stycznia 1999 roku (decyduje data stempla pocztowego).

● Wyniki plebiscytu ogłosimy w na uroczystości wręczenia nagród.

Kupon plebiscytu sportowego 1997

Sportowcy:

1. - 10 pkt.
2. - 9 pkt.
3. - 8 pkt.
4. - 7 pkt.
5. - 6 pkt.
6. - 5 pkt.
7. - 4 pkt.
8. - 3 pkt.
9. - 2 pkt.
10. - 1 pkt.

Trenerzy:

1. - 5 pkt.
2. - 4 pkt.
3. - 3 pkt.
4. - 2 pkt.
5. - 1 pkt.

Nadawca:

1.
2.
3.
4.
5.

Telewizor dla Czytelników

W tym roku z pewnością warto wysłać do nas swoje propozycje.

Każdy prawidłowo wypełniony kupon, nadesłany w terminie przewidzianym w regulaminie plebiscytu, weźmie udział w losowaniu telewizora.

Wyniki losowania opublikujemy 28 stycznia 1999 roku.

Zwycięzca wraz z osobą towarzyszącą zaproszony zostanie na wielki bal plebiscytowy, gdzie wręczona zostanie mu nagroda.

Tuhaj-bej w Polkowicach

Daniel Olbrychski wygląda jak zlepek różnych ról. Głowa podgolona, bo niedawno grał Tuhaj-beja w "Ogniem i mieczem", wąsy zapuszczone, bo był Gerwazym w "Panu Tadeuszu". Z wąsikami też będzie teraz grał Cześnika w "Zemście".

Wnuczki na sali

Z głową pełną ról wprost z klasyki polskiej literatury przyjechał do Polkowic. Spotkał się z dużą grupą młodzieży, której recytował Mickiewicza, Norwida, Młynarskiego i Wysockiego. Sala słuchała go w skupieniu, a on - w spodniach i koszuli ze sztruku - próbował przekonać najmłodsze pokolenie do trzynastozgłoskowca Adama Mickiewicza. Czy mu się to udało?

Dla słuchającej go młodzieży był właściwie starszym panem. Oglądały go wnuczki i wnukowie jego pierwszych wielbicieli. 20 lat temu też jeździł po Polsce z tymi samymi wierszami, których młoda publiczność słuchała w równym skupieniu. Tyle tylko że wtedy bardziej była obeznana z postaciami literackimi, które on grał w filmach. Teraz przeważnie zna je tylko z ekranów.

- Jestem jednym z nielicznych aktorów, którzy mogą powiedzieć o sobie, że zarobili już pieniądze i mogą spokojnie, dostatnio żyć - mówi Olbrychski. - Dlatego do was przyjechałem. Nie, żeby zarobić, ale żeby wam powiedzieć te teksty, które mówiłem waszym rodzicom i dziadkom.

Trzy razy trylogia

Olbrychski wygląda jak zlepek różnych ról. Jeszcze niedawno chodził z łysą głową i tatarską bródką, bo grał Tuhaj-beja w trzeciej części trylogii Henryka Sienkiewicza - "Ogniem i mieczem". Z trylogią na ekranie związany jest w sposób wyjątkowy, jako jedyny aktor grał bowiem w ekranizacjach jej wszystkich części. W "Panu Wołodyjowskim" był Azją. W "Potopie" grał główną rolę - Kmicica. Ostatnio w "Ogniem i mieczem" zagrał Tuhaj-beja, ojca Azji, a więc ojca samego siebie z "Pana Wołodyjowskiego". Do tego filmu namalowano mu nawet takie same ryby

na piersi, jak wtedy. Azja przed laty chodził z nagą piersią. Tuhaj-bejowi nie wypadło, ale Olbrychski co rusz starał się rozchlestywać koszulę, aby wyjrzały spod niej te ryby.

Potem ogolili mu tatarską bródkę, a na głowie pojawiły się ślady mieczy. To już zabijaka Gerwazy, którego grał w ekranizacji "Pana Tadeusza" w reżyserii Andrzeja Wajdy. Opowieściom o tym filmie poświęcił niewiele uwagi.

Mickiewicz i western

- Jestem ciekaw, jak zostanie odebrany ten film - zastanawiał się. - Andrzej Wajda mówi, że będzie to kino akcji, gdyż "Pan Tadeusz" jest napisany jak western. Ale największym problemem aktorów było, jak zagrać film akcji, kiedy trzeba mówić dwunastozgłoskowym trzynastozgłoskowcem? Jak widzę w telewizji ojca Rydzyka czy Lepera, to wiem, że te same charakterystyki co w "Panu Tadeuszu", to samo warcholstwo i dziś istnieje. Tylko jak to zagrać?

Olbrychski musiał sobie jakoś radzić, a jako do najstarszego aktora, najbardziej obeznanego z klasycznym repertuarem - po poradę przychodziło do niego wielu młodszych.

- Dzwonią do mnie znajomi i proszą - wymyśl mi, co mam robić, bo mi w tekście filmowym czterech sylab do trzynastozgłoskowca brakuje - opowiada aktor. - Bogusiowi Lindzie poradziłem, żeby wytupał je w błocie. Sam radziłem sobie różnie: dobiałem ha, ha, albo wożnemu Protazemu wytrząsałem brakujące sylaby na twarzy. Francuski dźwiękowiec powiedział mi potem, że to idzie jak muzyka.

- Nie wiem tylko, jak Wajda da sobie radę z opisami przyrody. Jak pokaże polskie, zachmurzone niebo, które piękniejsze jest od włoskiego, na którym nie ma żadnej chmurki. Nie wiem, czy Wajda potrafi takie cuda pokazać na ekranie. Być może będzie trochę tego brakowało w filmie.

Daniel Olbrychski o swoich ostatnich rolach będzie musiał zapomnieć, bo przygotowuje się do nowych. Sumiaste wąsy, prawdziwe, przydają mu się w

Teatrze Polskim, gdzie gra Cześnika w "Zemście" Fredry. Jeździ też do Rzymu, gdzie bierze udział w filmie międzynarodowym.

Aktor i pisarz

Najnudniejsze w aktorstwie jest uczenie się tekstów na pamięć. Trzeba wiele powtarzać, ćwiczyć mięśnie twarzy, uczyć ciała nowego tekstu. A można by w tym czasie przeczytać mnóstwo książek.

- Lecz to jak u kierowcy - nawet najlepszy musi się najpierw nauczyć znaków drogowych - mówi Olbrychski. - Granie w obcym języku jest jeszcze cięższe.

Ale aktor znajduje jednak trochę czasu na to, żeby... pisać książki. W 1992 r. wydał autobiograficzne "Anioły wokół głowy". Teraz w księgarniach można już kupić dalszą część - "Parę lat z głowy", w których opisuje ostatnie pięć lat swego życia. Na łamach książki występuje wiele znanych osób - jego przyjaciół.

- Nie jestem człowiekiem aż tak bardzo zajęтым. Mam czas, gdyż należę do aktorów spełnionych zawodowo. Decyduję o tym, co robię. Stać mnie więc na to, by nie pracować przez parę miesięcy w roku. Mówię sobie, że teraz nie pracuję i znajduję czas na pisanie książek. Właściwie do napisania tej pierwszej zmusił mnie wydawca, wręcz osaczył. Redagowali ją ze mną dziennikarze. Dalszy ciąg pisałem już sam. Wieczorem, przed zaśnięciem, zapisywałem sobie parę stroniczek. Nie było to takie trudne, ponieważ moi rodzice żyli z pisania (mama była nauczycielką polskiego w liceum) i genetycznie mnie tym obciążyli.

Pisanie Olbrychskiego jest szczere, ale tak, jak prawdziwa jest szczerość aktora. Aktor opowiada o swoich przeżyciach. Sam przyznaje jednak, że pozostawił sobie margines na pewną tajemnicę prywatności. To książki, które mógłby czytać publicznie, a nie spowiedź.

Akrobata na planie

Olbrychski nigdy nie korzystał z pomocy kaskaderów. Także teraz, chociaż w kwiecie wieku już nie jest, w "Ogniem i mie-



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

*Dla czytelników tygodnika
"Konkrety"
podziękowania -
Daniel Olbrychski
ss.*

czem" wszystkie trudne sekwencje wykonuje sam.

- Tak się złożyło, że już bardzo wcześnie pokazałem, iż wszystko to potrafię robić sam. W kłapie noszę komandorię Orderu Odrodzenia Polski, który ostatnio dostałem, ale i honorową odznakę polskich olimpijczyków. Wręczali mi ją Irena Szewińska i świętej pamięci Władek Komar. Ona oznacza, że do idei olimpijskiej wniosłem pewne zasługi. Marzyłem w młodości, aby być mistrzem olimpijskim. Tylko nie wiedziałem, w jakiej dyscyplinie, bo żadnej nie uprawiałem długo. Lubilem także recytować wiersze i to zwyciężyło, bo zostałem aktorem.

- W moich dwóch ostatnich filmach nikt mnie nie dublował, wszystkie akrobacje robiłem sam. Ja po prostu to kocham. Nie jestem mistrzem olimpijskim, ale mając 21 lat zagrałem mistrza w boksie. Musiałem wtedy boksować z polską czołówką i miałem prawdziwego trenera.

Po spotkaniu do garderoby Olbrychskiego ustawiła się kolejka wielbicieli. Chciały kupić jego książkę albo dostać autograf. Przyniosły kwiaty. Prawdziwy tłum młodych dziewcząt, licealistek. Olbrychski coraz starszy - wielbicelki ma wciąż w tym samym wieku.

Dorota Nyk

KONKRETY

Na październikową edycję "Zdjęcia miesiąca" napyliło 39 prac. Jury pierwszą nagrodę przyznało Rafałowi Kruzelowi za "Masyw Mont Blanc - Wschód Księżyca" oraz dwa drugie miejsca (Rafałowi Wyciszkiwiczowi za zdjęcie "Wszystko zagubione piękno" oraz Bogusławowi Chamielecowi za pracę "Przyjaciele"). Trzecie miejsce zajął Mirosław Kuczyński.

Nagrodę otrzymują: Rafał Kruzel - film do aparatu, odbiór w laboratorium Kodak Express, Aleksander Jurek - odbiór nagrody laboratorium KODAK EXPRESS, Sylwia Łebkowska - nagroda "Konkretów", odbiór w redakcji.

Wyniki po październikowym konkursie "Zdjęcie miesiąca"

1. Rafał Wyciszkiwicz (16 pkt.)
2. Rafał Kruzel (14 pkt.)
3. Waldemar Ubermanowicz (11 pkt.)
3. Mirosław Kuczyński (11 pkt.)
5. Agata Drohomińska (6 pkt.)
5. Kamila Sawińska (6 pkt.)
7. Tomasz Regulski (5 pkt.)
8. Bogusław Chamielec (2 pkt.)
9. Maria Przysławski (1 pkt.)

Sławomir Skowroński



TVK „DAMI”

piątek, 20 bm.

8.00 Muzyka, 8.30 Specjalistki (23), 9.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa (22), 09.30 Wielki mały biznes (9), 10.00 Porannik, 11.00 Niebezpieczne kobiety (11), 12.00 Czyni i rozmowy (1), 12.55 Zamki i pałace (7), 13.00 U źródeł wiary (1), 14.00 Bajki animowane, 14.30 Marzenia o przestworzach (7), 15.00 Niebezpieczne kobiety (11), 16.00 Czyni i rozmowy (1), 16.50 Zamki i pałace, 17.00 W naszym obiektywie, 17.20 Teledziennik, 17.40 Program lokalny, 18.10 Gość „Porannika”, 18.30 Przyjaciel Nicholasa Nickleby jest moim przyjacielem (USA), 19.30 Bajki animowane, 20.00 - Teledziennik, 20.20 Muzyka, 20.25 Weekend z Barbarą i Ingrid - komedia USA, 22.00 Gość „Porannika”, 20.20 Teledziennik, 22.35 Program lokalny

sobota, 21 bm.

8.00 Muzyka, 8.25 Weekend z Barbarą i Ingrid - fab., 10.15 Przygody zwierząt (6), 11.00 Zakłady dwór (4), 12.00 Wideowizyty (34), 12.25 Wielka saga zwierząt (11), 13.00 Przyjaciel Nicholasa Nickleby jest moim przyjacielem - fab., 14.00 Bajki animowane, 14.30 Stolicie i metropolie świata (12), 15.00 Zakłady dwór (4), 16.00 Wideowizyty (34), 16.25 Wielka saga zwierząt (11), 17.00 Magazyn TV „Dami”, 18.00 Stolicie i metropolie świata (12), 18.30 - Amerykańscy gladiatorzy (cz.52), 19.15 Zamki i pałace (8), 19.30 Mały festiwal filmów animowanych (1), 20.00 Muzyka, 20.25 Strefa - sensac., 22.00 Magazyn Teledziennika, 22.30 Ballada F-moll,

niedziela, 22 bm.

8.00 Muzyka, 8.25 Strefa - sensac., 10.15 Tworzone ludzką ręką (10), 10.30 Ballada F-moll, 11.00 Smarkula - kom., 12.40 Siedem kobiet w różnym wieku - dok., 13.00 Amerykańscy gladiatorzy (52), 13.45 Zamki i pałace (8), 14.00 Mały festiwal filmów animowanych, 14.30 Język zwierząt (3), 15.00 Przegląd kulturalny, 15.30 - Magazyn Teledziennika, 16.00 Na luzie - mag. motoryz., 16.30 Spotkanie z piosenką francuską, 17.15 Tworzone ludzką ręką (10), 17.30 Historia pieniędzy (3), 18.00 Język zwierząt (3), 18.30 Sherlock Holmes i doktor Watson (13), 18.55 Mistrzostwa świata samochodów Formuły I, 19.30 Bajki animowane, 20.00 Muzyka, 20.30 Bagdad Cafe - fab. RFN, 22.15 Tworzone ludzką ręką (11), 22.30 Historia pieniędzy (3), 22.45 - Muzyka

poniedziałek, 23 bm.

8.00 Muzyka, 8.30 Bagdad Cafe - fab., 10.00 Porannik, 11.00 Niebezpieczne kobiety (12), 12.00 Supergwiazdy sportu - koszykówka, 12.45 - Idę do słońca dok., 13.00 Sherlock Holmes i doktor Watson (13), 13.25 Mistrzostwa świata samochodów formuły I, 14.00 Bajki animowane dla dzieci, 15.00 Niebezpieczne kobiety (12), 16.00 Supergwiazdy sportu - koszykówka, 16.45 Idę do słońca dok., 17.00 - W naszym obiektywie, 17.20 Teledziennik, 17.40 Program lokalny, 18.10 Gość „Porannika”, 18.30 Ring z... (15), 19.10 Zamki i pałace (9), 19.30 Mały festiwal filmów animowanych (2), 14.30 Kaboom Kazoom (14), 15.00 Port lotniczy (10), 16.00 Czyni i rozmowy (2), 16.40 Jeden z nas - dok., 17.00 W

wtorek, 24 bm.

8.00 Muzyka, 8.25 Światło odbite - fab., 10.00 Porannik, 11.00 Port lotniczy (10), 12.00 Czyni i rozmowy (2), 13.00 Ring z... (15), 13.40 Zamki i pałace (9), 14.00 Mały festiwal filmów animowanych (2), 14.30 Kaboom Kazoom (14), 15.00 Port lotniczy (10), 16.00 Czyni i rozmowy (2), 16.40 Jeden z nas - dok., 17.00 W

naszym obiektywie, 17.20 Teledziennik, 17.40 Program lokalny, 18.10 Gość „Porannika”, 18.30 Tajemnice Jerozolimy (2), 19.30 Bajki animowane, 20.00 Teledziennik, 20.30 Specjalistki (24), 21.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa (23), 21.30 Wielki mały biznes (10), 22.00 Gość „Porannika”, 22.20 Teledziennik, 22.40 Program lokalny

środa, 25 bm.

8.00 Muzyka, 8.30 Specjalistki (24), 09.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa (23), 9.30 Wielki mały biznes (10), 10.00 Porannik, 11.00 Niebezpieczne kobiety (13), 12.00 Wideowizyty (35), 12.25 Gospodarstwo II, 13.00 Tajemnice Jerozolimy (2), 14.00 Bajki animowane, 14.30 Marzenia o przestworzach (9), 15.00 Niebezpieczne kobiety (13), 16.00 Wideowizyty (35), 16.25 Gospodarstwo II, 17.00 W naszym obiektywie, 17.20 Teledziennik, 17.40 Program lokalny, 18.10 Gość „Porannika”, 18.30 Sherlock Holmes i doktor Watson (14), 18.55 Stulecie samochodu (13), 19.30 Mały Festiwal Filmów Animowanych (3), 20.00 Teledziennik, 20.30 Środek pajęczyny - sensac., 22.00 Gość „Porannika”, 22.20 Teledziennik, 22.40 Program lokalny

TV „AZART” BOLESŁAWIEC

19 bm., czwartek

8.00 Muzyka, 8.30 Bez grzechu, 9.44 ZWISATUNY, 9.45 Zamki i pałace - koszańskie i słupskie (odc. 6), 9.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 16), 9.59 PRZERYWNIKI, 10.00 MUZYKA, 10.15 Przygody zwierząt (odc. 5), 10.42 PRZERYWNIKI, 10.45 MUZYKA, 11.00 Port lotniczy (odc. 9), 11.50 ZWISATUNY, 11.51 Ekonomia? Nic trudnego! (odc. 50), 11.58 PRZERYWNIKI, 12.00 Maradona - piłkarski geniusz czy oszust?, 13.00 Sherlock Holmes i doktor Watson (odc. 12), 13.23 ZWISATUNY, 13.24 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 17), 13.29 Stulecie samochodu (odc. 12), 13.58 PRZERYWNIKI, 14.00 Zawody (odc. 1), 14.09 Kochajmy straszdyła (odc. 5), 14.18 Dziwne przygody Koziółka Matolka (odc. 15), 14.26 ZWISATUNY, 14.27 PRZERYWNIKI, 14.30 Stolicie i metropolie świata (odc. 12), 15.00 Zakłady dwór (odc. 4), 15.53 ZWISATUNY, 15.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 60), 15.59 PRZERYWNIKI, 16.00 Wideowizyty (odc. 34), 12.29 Wielka saga zwierząt (cz. 11), 12.55 PRZERYWNIKI, 13.00 Przyjaciel Nicholasa Nickleby jest moim przyjacielem, 13.51 Sąsiedzi (odc. 1), 13.59 PRZERYWNIKI, 14.00 Zawody (odc. 3), 14.07 Kochajmy straszdyła (odc. 7), 14.17 Dziwne przygody Koziółka Matolka (odc. 15), 14.26 ZWISATUNY, 14.27 PRZERYWNIKI, 14.30 Stolicie i metropolie świata (odc. 12), 15.00 Zakłady dwór (odc. 4), 15.53 ZWISATUNY, 15.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 60), 15.59 PRZERYWNIKI, 16.00 Wideowizyty (odc. 34), 16.29 Wielka saga zwierząt (cz. 11), 16.55 PRZERYWNIKI, 17.00 Muzyka, 17.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 10), 17.32 BALLADA F-MOLL, 17.42 PRZERYWNIKI, 17.45 MUZYKA, 18.00 Stolicie i metropolie świata (odc. 12), 18.30 Amerykańscy gladiatorzy (cz. 52), 19.14 ZWISATUNY, 19.15 Zamki i pałace - koszańskie i słupskie (odc. 8), 19.24 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 59), 19.29 PRZERYWNIKI, 19.30 Mały festiwal filmów animowanych (odc. 1), 19.58 PRZERYWNIKI, 20.00 MUZYKA, 20.25 Strefa, 21.58 ZWISATUNY, 21.59 PRZERYWNIKI, 22.00 MUZYKA, 22.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 10), 22.32 BALLADA F-MOLL, 22.42 PRZERYWNIKI, 22.45 MUZYKA

20 bm., piątek

8.00 MUZYKA, 8.30 Specjalistki (odc. 23), 9.16 ZWISATUNY, 9.17 Gwiazdy niemieckiego tenisa (odc. 22), 9.31 Wielki mały biznes (odc. 9), 9.58 PRZERYWNIKI, 10.00 MUZYKA, 10.15 Orle Gniazda - zamki Jury Krakowsko-Częstochowskiej (odc. 3), 10.45 MUZYKA, 11.00 Niebezpieczne kobiety (odc. 11), 11.46 ZWISATUNY, 11.47 Ekonomia? Nic trudnego! (odc. 51), 11.52 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 58), 11.57 PRZERYWNIKI, 12.00 Czyni i rozmowy (cz. 1), 12.50 Zamki i pałace - koszańskie i słupskie (odc. 7), 12.59 PRZERYWNIKI, 13.00 U źródeł wiary (odc. 1), 13.55 ZWISATUNY, 13.56 PRZERYWNIKI, 14.00 Zawody (odc. 2), 14.07 Kochajmy straszdyła (odc. 6), 14.16 Dziwne przygody Koziółka Matolka (odc. 14), 14.25 PRZERYWNIKI, 14.30 Marzenia o przestworzach (odc. 7), 14.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 68), 14.58 PRZERYWNIKI, 15.00 Niebezpieczne kobiety (odc. 11), 15.46 ZWISATUNY, 15.47 Ekonomia? Nic trudnego! (odc. 51), 15.52 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 58), 15.57 PRZERYWNIKI, 16.00 Czyni i rozmowy (odc. 1), 16.50 Zamki i pałace - koszańskie i słupskie (odc. 7), 16.59 PRZERYWNIKI, 17.00 MUZYKA, 17.15 Przygody zwierząt (odc. 6), 17.40 PRZERYWNIKI, 17.45 MUZYKA, 18.00 Marzenia o przestworzach (odc. 7), 18.24 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 68), 18.28 PRZERYWNIKI, 18.30 Przyjaciel Nicholasa Nickleby jest moim przyjacielem, 19.21 Sąsiedzi (odc. 1), 19.29 PRZERYWNIKI, 19.30 Zawody (odc. 3), 19.37 Kochajmy straszdyła (odc. 7), 19.47 Dziwne przygody Koziółka Matolka (odc. 15), 19.56 ZWISATUNY, 19.57 PRZERYWNIKI, 20.00 MUZYKA, 20.27 Weekend z Barbarą i Ingrid, 21.59 PRZERYWNIKI, 22.00 MUZYKA, 22.15 Przygody zwierząt (odc. 6), 22.40 PRZERYWNIKI, 22.45 MUZYKA

21 bm., sobota

8.00 MUZYKA, 8.27 Weekend z Barbarą i Ingrid, 9.59 PRZERYWNIKI, 10.00 MUZYKA, 10.15 Przygody zwierząt (odc. 6), 10.40 PRZERYWNIKI, 10.45 MUZYKA, 11.00 Zakłady dwór (odc. 4), 11.53 ZWISATUNY, 11.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 60), 11.59 PRZERYWNIKI, 12.00 Wideowizyty (odc. 34), 12.29 Wielka saga zwierząt (cz. 11), 12.55 PRZERYWNIKI, 13.00 Przyjaciel Nicholasa Nickleby jest moim przyjacielem, 13.51 Sąsiedzi (odc. 1), 13.59 PRZERYWNIKI, 14.00 Zawody (odc. 3), 14.07 Kochajmy straszdyła (odc. 7), 14.17 Dziwne przygody Koziółka Matolka (odc. 15), 14.26 ZWISATUNY, 14.27 PRZERYWNIKI, 14.30 Stolicie i metropolie świata (odc. 12), 15.00 Zakłady dwór (odc. 4), 15.53 ZWISATUNY, 15.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 60), 15.59 PRZERYWNIKI, 16.00 Wideowizyty (odc. 34), 16.29 Wielka saga zwierząt (cz. 11), 16.55 PRZERYWNIKI, 17.00 Muzyka, 17.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 10), 17.32 BALLADA F-MOLL, 17.42 PRZERYWNIKI, 17.45 MUZYKA, 18.00 Stolicie i metropolie świata (odc. 12), 18.30 Amerykańscy gladiatorzy (cz. 52), 19.14 ZWISATUNY, 19.15 Zamki i pałace - koszańskie i słupskie (odc. 8), 19.24 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 59), 19.29 PRZERYWNIKI, 19.30 Mały festiwal filmów animowanych (odc. 1), 19.58 PRZERYWNIKI, 20.00 MUZYKA, 20.25 Strefa, 21.58 ZWISATUNY, 21.59 PRZERYWNIKI, 22.00 MUZYKA, 22.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 10), 22.32 BALLADA F-MOLL, 22.42 PRZERYWNIKI, 22.45 MUZYKA

22 bm., niedziela

8.00 MUZYKA, 8.25 Strefa, 9.58 ZWISATUNY, 9.59 PRZERYWNIKI, 10.00 MUZYKA, 10.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 10), 10.32 BALLADA F-MOLL, 10.42 PRZERYWNIKI, 10.45 MUZYKA, 11.00 Smarkula, 12.42 ZWISATUNY, 12.43 Siedem kobiet w różnym wieku, 12.58 PRZERYWNIKI, 13.00 Amerykańscy gladiatorzy

(odc. 52), 13.44 ZWISATUNY, 13.45 Zamki i pałace - koszańskie i słupskie (odc. 8), 13.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 59), 13.59 PRZERYWNIKI, 14.00 Mały festiwal filmów animowanych (odc. 1), 14.28 PRZERYWNIKI, 14.30 Język zwierząt (odc. 3), 14.57 PRZERYWNIKI, 15.00 Smarkula, 16.42 ZWISATUNY, 16.43 Siedem kobiet w różnym wieku, 16.58 PRZERYWNIKI, 17.00 MUZYKA, 17.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 11), 17.30 Historia pieniędzy (odc. 3), 17.43 PRZERYWNIKI, 17.45 MUZYKA, 18.00 Język zwierząt (odc. 3), 18.27 PRZERYWNIKI, 18.30 Sherlock Holmes i doktor Watson (odc. 13), 18.54 ZWISATUNY, 18.55 Mistrzostwa Świata Samochodów Formuły I - Grand Prix '94 (odc. 3), 19.23 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 61), 19.28 PRZERYWNIKI, 19.30 Zawody (odc. 4), 19.38 Pomysłowy wnuczek (odc. 1), 19.47 Dziwne przygody Koziółka Matolka (odc. 16), 19.55 PRZERYWNIKI, 20.00 MUZYKA, 20.30 Bagdad Cafe, 21.57 ZWISATUNY, 21.58 PRZERYWNIKI, 22.00 MUZYKA, 22.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 11), 22.30 Historia pieniędzy (odc. 3), 22.43 PRZERYWNIKI, 22.45 MUZYKA

23 bm., poniedziałek

8.00 MUZYKA, 8.30 Bagdad Cafe, 9.57 ZWISATUNY, 9.58 PRZERYWNIKI, 10.00 MUZYKA, 10.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 11), 10.30 Historia pieniędzy (odc. 3), 10.43 PRZERYWNIKI, 10.45 MUZYKA, 11.00 Niebezpieczne kobiety (odc. 12), 11.46 ZWISATUNY, 11.47 Ekonomia? Nic trudnego! (odc. 52), 11.53 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 62), 11.59 PRZERYWNIKI, 12.00 Supergwiazdy sportu - koszykówka, 12.45 IDĘ DO SŁOŃCA, 12.58 PRZERYWNIKI, 13.00 Sherlock Holmes i doktor Watson (odc. 13), 13.24 ZWISATUNY, 13.25 Mistrzostwa Świata Samochodów Formuły I - Grand Prix '94 (odc. 3), 13.53 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 61), 13.58 PRZERYWNIKI, 14.00 Zawody (odc. 4), 14.08 Pomysłowy wnuczek (odc. 1), 14.17 Dziwne przygody Koziółka Matolka (odc. 16), 14.25 PRZERYWNIKI, 14.30 Marzenia o przestworzach (odc. 8), 14.53 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 63), 14.58 PRZERYWNIKI, 15.00 Niebezpieczne kobiety (odc. 12), 15.46 ZWISATUNY, 15.47 Ekonomia? Nic trudnego! (odc. 52), 15.53 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 62), 15.59 PRZERYWNIKI, 16.00 Supergwiazdy sportu - koszykówka, 16.45 IDĘ DO SŁOŃCA, 16.58 PRZERYWNIKI, 17.00 MUZYKA, 17.15 Przygody zwierząt (odc. 7), 17.39 Niezwykłe sporty (odc. 14), 17.44 PRZERYWNIKI, 17.44 PRZERYWNIKI, 17.45 MUZYKA, 18.00 Marzenia o przestworzach (odc. 8), 18.23 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 63), 18.28 PRZERYWNIKI, 18.30 Ring z... (odc. 15), 19.10 ZWISATUNY, 19.11 Zamki i pałace - koszańskie i słupskie (odc. 9), 19.21 Sąsiedzi (odc. 2), 19.28 PRZERYWNIKI, 19.30 Mały festiwal filmów animowanych (odc. 2), 19.57 PRZERYWNIKI, 20.00 MUZYKA, 20.25 Światło odbite, 21.57 ZWISATUNY, 21.58 PRZERYWNIKI, 22.00 MUZYKA, 22.15 Przygody zwierząt (odc. 7), 22.39 Niezwykłe sporty (odc. 14), 22.44 PRZERYWNIKI, 22.45 MUZYKA

24 bm., wtorek

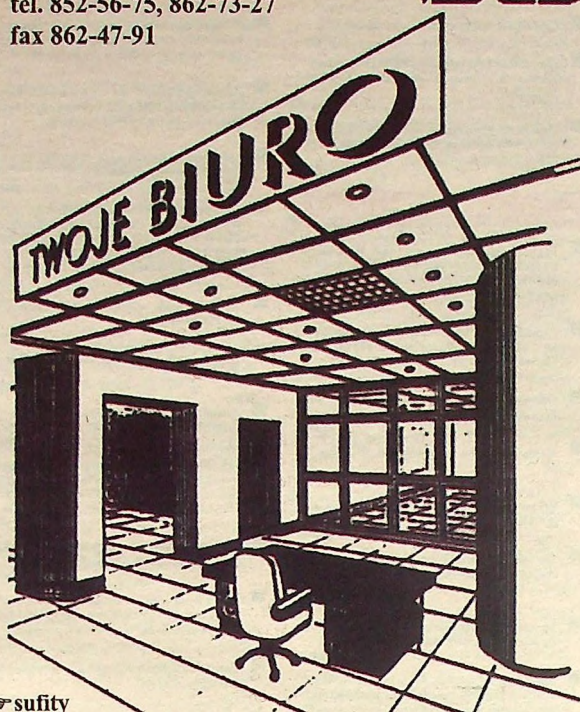
8.00 MUZYKA, 8.25 Światło odbite, 9.57 ZWISATUNY, 9.58 PRZERYWNIKI, 10.00 MUZYKA, 10.15 Przygody zwierząt (odc. 7), 10.39 Niezwykłe sporty (odc. 14),

10.44 PRZERYWNIKI, 10.44 PRZERYWNIKI, 10.45 MUZYKA, 11.00 Port lotniczy (odc. 10), 11.50 ZWISATUNY, 11.51 Ekonomia? Nic trudnego! (odc. 53), 11.58 PRZERYWNIKI, 12.00 Czyni i rozmowy (cz. 2), 12.40 Jeden z nas, 12.57 PRZERYWNIKI, 13.00 Ring z... (odc. 15), 13.40 ZWISATUNY, 13.41 Zamki i pałace - koszańskie i słupskie (odc. 9), 13.51 Sąsiedzi (odc. 2), 13.58 PRZERYWNIKI, 14.00 Mały festiwal filmów animowanych (odc. 2), 14.27 PRZERYWNIKI, 14.30 Kaboom Kazoom (odc. 14), 14.55 PRZERYWNIKI, 15.00 Port lotniczy (odc. 10), 15.50 ZWISATUNY, 15.51 Ekonomia? Nic trudnego! (odc. 53), 15.58 PRZERYWNIKI, 16.00 Czyni i rozmowy (odc. 2), 16.40 Jeden z nas, 16.57 PRZERYWNIKI, 17.00 MUZYKA, 17.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 12), 17.30 Historia pieniędzy (odc. 4), 17.44 PRZERYWNIKI, 17.45 MUZYKA, 18.00 Kaboom Kazoom (odc. 14), 18.25 PRZERYWNIKI, 18.30 Tajemnice Jerozolimy (odc. 2), 19.23 ZWISATUNY, 19.24 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 64), 19.29 PRZERYWNIKI, 19.30 Zawody (odc. 5), 19.38 Pomysłowy wnuczek (odc. 2), 19.47 Dziwne przygody Koziółka Matolka (odc. 17), 19.56 PRZERYWNIKI, 20.00 MUZYKA, 20.30 Specjalistki (odc. 24), 21.16 ZWISATUNY, 21.17 Gwiazdy niemieckiego tenisa (odc. 23), 21.31 Wielki mały biznes (odc. 10), 21.58 PRZERYWNIKI, 22.00 MUZYKA, 22.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 12), 22.30 Historia pieniędzy (odc. 40), 22.44 PRZERYWNIKI, 22.45 MUZYKA

25 bm., środa

8.00 MUZYKA, 8.30 Specjalistki (odc. 24), 9.16 ZWISATUNY, 9.17 Gwiazdy niemieckiego tenisa (odc. 23), 9.31 Wielki mały biznes (odc. 10), 09.58 PRZERYWNIKI, 10.00 MUZYKA, 10.15 Tworzone ludzką ręką (odc. 12), 10.30 Historia pieniędzy (odc. 4), 10.44 PRZERYWNIKI, 10.45 MUZYKA, 11.00 Niebezpieczne kobiety (odc. 13), 11.46 ZWISATUNY, 11.47 Ekonomia? Nic trudnego! (odc. 54), 11.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 66), 11.59 PRZERYWNIKI, 12.00 Wideowizyty (odc. 35), 12.26 Gospodarstwo II, 12.59 PRZERYWNIKI, 13.00 Tajemnice Jerozolimy (odc. 2), 13.53 ZWISATUNY, 13.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 64), 13.59 PRZERYWNIKI, 14.00 Zawody (odc. 5), 14.08 Pomysłowy wnuczek (odc. 2), 14.17 Dziwne przygody Koziółka Matolka (odc. 17), 14.26 PRZERYWNIKI, 14.30 Marzenia o przestworzach (odc. 9), 14.54 PRZERYWNIKI, 15.00 Niebezpieczne kobiety (odc. 13), 15.46 ZWISATUNY, 15.47 Ekonomia? Nic trudnego! (odc. 54), 15.54 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 66), 15.59 PRZERYWNIKI, 16.00 Wideowizyty (odc. 35), 16.26 Gospodarstwo II, 16.59 PRZERYWNIKI, 17.00 MUZYKA, 17.15 Przygody zwierząt (odc. 8), 17.41 PRZERYWNIKI, 17.45 MUZYKA, 18.00 Marzenia o przestworzach (odc. 9), 18.24 PRZERYWNIKI, 18.30 Sherlock Holmes i doktor Watson (odc. 14), 18.53 ZWISATUNY, 18.54 Stulecie samochodu (odc. 13), 19.23 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 1), 19.26 Niezwykłe sporty (odc. 16), 19.29 PRZERYWNIKI, 19.30 Mały festiwal filmów animowanych (odc. 3), 19.55 PRZERYWNIKI, 20.00 MUZYKA, 20.30 Środek pajęczyny, 21.54 ZWISATUNY, 21.55 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka (odc. 65), 21.59 PRZERYWNIKI, 22.00 MUZYKA, 22.15 Przygody zwierząt (odc. 8), 22.41 PRZERYWNIKI, 22.45 MUZYKA

59-220 Legnica
ul. Piastowska 20a
tel. 852-56-75, 862-73-27
fax 862-47-91



- ☛ sufity podwieszane DONN
- ☛ oświetlenie wsufitowe
- ☛ ścianki ze szkła i aluminium
- ☛ tynki ozdobne i tapety z włókna szklanego
- ☛ dowolne przestrzenie w technologii gipsokartonowej

211d

MIEDZIOWE
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR W LUBINIE

Repetytorium dla maturzystów

przygotowujące do egzaminów wstępnych na AKADEMIE MEDYCZNĄ

- ☛ fizyka
- ☛ biologia
- ☛ chemia

Informacje i zgłoszenia

MCKK, 59-301 Lubin
ul. M. Skłodowskiej-Curie 84

tel. 846-18-38, 846-18-30

e-mail: info@miedzian.mckk.com.pl
http://www.mckk.com.pl

Firma handlowa
poszukuje osoby na stanowisko
PRZEDSTAWICIELA

Wymagania:

* prawo jazdy kat. B * operatywność * kreatywność * wiek do 30 lat * doświadczenie

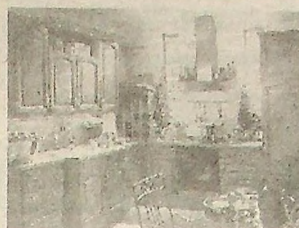
Oferujemy:

* wysokie wynagrodzenie * samochód służbowy * pracę w młodym zespole

Tylko oferty pisemne: UP Legnica 2,
ul. Dworcowa 4, skrytka 343 3413k

STUDIO KUCHNI "STYL"

PRZEDSTAWICIELSTWO NIEMIECKIEJ FIRMY
MUELLER ECKHARDT



- ☛ NAJBOGATSZE WZORNICTWO
- ☛ SPRZĘT DO ZABUDOWY
- ☛ NAJWIĘKSZY WYBÓR NA DOLNYM ŚLĄSKU
- ☛ NIEOGRANICZONE MOŻLIWOŚCI

LEGNICA, ul. Nowy Świat 25, tel. 862-41-00

Kuchnia powyżej 10 tys. - pochłaniacz gratis

WYMARZ SOBIE KUCHNIĘ - MY JĄ ZREALIZUJEMY

SKLEP Z CZĘŚCIAMI DO:

DB BUS, VW T2-T4, LT, FORD TRANSIT

BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO, MECHANIKA POJAZDOWA

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI
UBEZPIECZENIOWYMI

NAPRAWY UKŁADÓW WYDECHOWYCH

MONTAŻ BŁOKAD SKRZYŃ BIEGÓW - TYTAN DIPOL

MONTAŻ CENTRALNYCH ZAMKÓW

59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 84-28-850

**MINISTER ZDROWIA OSTRZEGA :
NIE SŁUCHANIE DAVID FOX SHOW W RADIU PLUS LEGNICA
PRZEZ MINIMUM 2 GODZ. DZIENNIE, ZAGRAŻA
ZDROWIU PSYCHICZNEMU DZIECI I MŁODZIEŻY ***

radio **plus**
Legnica

**DAVID
FOX
SHOW**

PN - PT

18.35 - 20.30

102,6; 94,9; 67,8 FM

tel/fax (076) 856-08-18
www.radioel.legnica.pl

* oczywiście żart

drobne

Nieruchomości

- Sprzedam działkę rekreacyjną opodal jeziora we Wleniu k. Wschowy (Przemęski Park Narodowy), tel. (065) 549-90-39 03163-K
- Sprzedam dom parterowy, zabudowa szeregowa, Lubin, tel. 844-77-90 po 16 03303-K
- Sprzedam działkę przeznaczoną pod działalność mieszkalno-usługową o pow. 260 m kw., w centrum miasta, woj. legnickie, tel. (071) 38-99-250 03345-K
- Sprzedam dom wolno stojący, 6 pokoi, c.o., woda miejska, zabudowania gospodarcze + działka 30 arów, 857-01-54, 857-01-58 03383-K
- Sprzedam nowy dom w Legnicy, 140 tys., tel. 854-17-58 03418-K
- Sprzedam działki w Kunicach, uzbudowane, tel. 86-223-00 do 16 22818-G
- Dom w stanie surowym sprzedam, działka 8 arów, Legnickie Pole, tel. 86-223-06 22884-G
- Do wynajęcia domek wolno stojący, Legnica, 50 m kw., na okres 6 miesięcy, tel. 870-31-20 22917-G
- Sprzedam w LEGNICY MIESZKANIA W KAMIENICY, 5-10.000 zł, (076) 8-545-909 22934-G
- Wynajmę pomieszczenia w centrum Legnicy, 40 m kw., na gabinety lekarskie lub biura, tel. (076) 8622-543 22935-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Kunicach, pow. 9,15 ara, tel. 86-219-51 22966-G
- Sprzedam dom oraz działkę budowlaną na os. Sienkiewicz, tel. 86-22-399 22968-G
- Sprzedam dom wolno stojący po remoncie w Kwadracie, 0601-799-548 22971-G

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 86-262-63 02001-K
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE, MARKIZY, 85-46-272 02003-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLOS, ROLETY ZEWNĘTRZNE, MARKIZY, 870-33-52 02004-K
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, 854-50-80 02038-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY MATERIAŁOWE, ANTYWŁAMANIOWE, MARKIZY, SZYLDY, RATY, 86-261-23 02856-K
- AUTOALARMY, alarmy, monitoring obiektów, konc. MSW, „ASEKURACJA”, telefon całonocowy 85-11-363, warsztat autoalarmów, Legnica, ul. Szpakowa 24 03044-K
- ŻALUZJE POZIOME, ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS-PROMOCJA, tel. 852-42-03, 0602-661-033, Ba-gienna 12 03083-K
- Glazura, hydraulika, VAT, 844-80-50 03123-K
- WIDEOFILMOWANIE, MONTAŻ, 856-11-04 03136-K
- WIDEOFILMOWANIE, 854-56-87 03137-K
- Usługi budowlane, 0603-240-622 03151-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICEREK SAMOCHODOWYCH, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, 84215-92, 846-88-97, 0601-55-71-57 03175-K
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, tel. 842-15-92, 846-88-97, 0601-55-71-57 03176-K
- „PUC” - czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych, meblowych, 842-49-42, 842-59-41, 0601-77-99-69 03186-K
- Przeprowadzki, 852-54-70 03217-K
- Żaluzje poziome, pionowe oraz rolety zewnętrzne. Najtaniej u producenta, 59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a, tel. (076) 842-74-01 03278-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, RACHUNKI VAT, GWARANCJA, NAPRAWA, CZYSZCZENIE PIONOWYCH, LEGNICA, 856-30-57, 854-27-93, 0603-277-560 03281-K
- Cyklinowanie, 856-10-37 03321-K
- KOMPUTEROPISANIE, 844-38-38 03331-K
- WIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 03332-K
- SUKNIE ŚLUBNE, SZYCE, WYPOŻYCZANIE, ZAPROSZENIA ŚLUBNE, 844-38-38 03333-K
- WIDEOFILMOWANIE, 844-38-38 03334-K
- Cyklinowanie, 862-40-27 03384-K
- Cyklinowanie, hydraulika, c.o., 852-47-27 03396-K
- Wypożyczalnia, komis (duży wybór), czyszczenie sukien ślubnych, Piłtuna 6/4, 856-25-45, 854-80-56 03399-K

- Glazura, regipsy, gładź tynkowa, ocieplanie, tel. 862-87-24 03419-K
- Kominki, glazura, remonty, 854-07-19 03425-K
- WIDEOFILMOWANIE, 85-47-391 20001-G
- WIDEOFILMOWANIE, 85-06-358 20042-G
- WIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 20067-G
- WIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 20068-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW KÄRCHER, 854-53-30 20289-G
- Dezynsekcja, deratyzacja, 855-39-31 20773-G
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, tel. 862-04-34 21553-G
- WIDEOFILMOWANIE, 86-286-33 21902-G
- Naprawa i sprzedaż AGD, 86-253-31 22302-G
- Naprawa telewizorów, tel. 866-31-72 22362-G
- Układanie glazury, 854-30-32 22385-G
- WIDEOFILMOWANIE, 87-83-584 22400-G
- Wideofilmowanie kamerami superwizyjnymi, wysoka jakość, profesjonalny montaż, fotografowanie, tel. 855-03-00 22435-G
- ORKIESTRA, 86-288-36 22513-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 85-63-017 22598-G
- WIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 22653-G
- Cyklinowanie, 856-44-70 22666-G
- AUTOALARMY, IMMOBILISERY, RADIA, ZESTAWY GŁOSNOMÓWIĄCE, Legnica, Ściegiennego 1, tel. 86-215-46, 86-287-06 22688-G
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA NOWYCH SUKIEŃ ŚLUBNYCH krajowych i zagranicznych oraz KOMIS, modne fasony, atrakcyjne ceny, Legnica, Księżyca 9/8, tel. 85-47-212 22699-G
- ORKIESTRA, 85-84-065 22702-G
- „COMFORT” - usługi wykończeniowe, montaż regipsów, paneli, sufitów podwieszanych, glazura, korek, tel. 0601-84-80-95, (076) 866-33-09 22713-G
- Elektroinstalatorstwo, faktury VAT, tel. 8506-158 22754-G
- Cyklinowanie, układanie, 850-21-72 22772-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI MEBLOWEJ i SAMOCHODOWEJ sprzętem KÄRCHER, 854-47-53, 0603-312-846 22776-G
- KOMPUTEROPISANIE, 855-34-66 22783-G
- Glazura, hydraulika, kostka brukowa, tynki strukturalne, tel. 854-67-10 22784-G
- JUNKERSY, PIECE c.o., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 854-46-41, 0602-175-667 22785-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, TAPICEREK SAMOCHODOWYCH, MEBLOWYCH, ŻALUZJI PIONOWYCH, KÄRCHER, Legnica, 854-53-30, 0601-58-79-23 22807-G
- KOSZTORYSOWANIE robót remontowo-budowlanych komputerowo, tel. 0602-857-114, 818-12-68 po godz. 18 22810-G
- BUDOWY, REMONTY, KOMPLEKSOWO, RATY. Projekty komputerowe, aranżacja wnętrz, tel. 0602-857-114, 818-12-68 po godz. 18 22811-G
- Orkiestra, wesela, zabawy, 856-53-03 22812-G
- Pranie dywanów, wykładzin, tania, 85-70-474 22814-G
- ROLETY, produkcja, montaż. Promocja jesien-na, tel. 86-278-67 22820-G
- ŻALUZJE, rolety, produkcja, montaż, naprawa, najtaniej, tel. 86-278-67 22821-G
- ŻALUZJE, rolety, produkcja, montaż, 8560-312 22822-G
- MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, TYNKI, RABAT 10 proc., tel. 8524-892, 855-08-56 22824-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, VAT, 8545-968, 0601-76-84-28 22829-G
- Ogólnobudowlane, regipsy, glazura, hydraulika, panele, remonty mieszkań kompleksowo, tel. 85-22-377, 0602-601-806 22830-G
- NAGROBKIE GRANITOWE, PŁYTY, tel. (076) 870-34-70, 0601-884-864 22842-G
- Komputeropisanie, wizytówki, 850-21-84 22843-G
- Renowacja mebli antycznych, Legnica, Andersa 30a, tel. 86-290-70 22844-G
- Orkiestra, 86-23-361 22856-G

- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, KRATY, MONTAŻ ZAMKÓW, OGRODZENIA, BRAMY, 88-78-388, 0602-461-552 22861-G
- WIDEOFILMOWANIE, 85-22-706 22877-G
- PROFESJONALNE USZCZELNIANIE OKIEN I DRZWI, żaluzje, rolety. Naprawa, regulacja stolarki, montaż okien, bram garażowych kasetonowych „Daltona”, tel. (076) 8-563-834, 854-12-37, 0603-284-562 „EURO” 22879-G
- TANIO TRANSPORT BAGAŻOWY (bus), tel. 0604-205-920 22881-G
- PRODUCENT ROLET ZEWNĘTRZNYCH, rolety wykonane z materiału firmy niemieckiej ALULUX. RATA! Legnica, tel. 86-298-86 22883-G
- Zduństwo, murarstwo, tynkarstwo, glazura, regipsy, malowanie, szpachlowanie, ocieplanie oraz wszelkie remonty i ogólnobudowlane. Gwarancja, tel. (076) 862-78-51 po 19 22885-G
- Remonty mieszkań, cyklinowanie - solidnie, 8501-789 22888-G
- Elementy ogrodzenia, balustrady, kraty, rachunki, cena około 50 zł/m kw, Jawor, tel. 870-58-57 22891-G
- Transport ciężarowy, przeprowadzki, 877-33-41 22892-G
- Przeprowadzki, tania, tel. 85-642-52 22894-G
- REMONTY MIESZKAŃ, SKLEPÓW, HYDRAULIKA, 85-504-39 22897-G
- Kompleksowe sprzątanie biur, mieszkań, domów, posesji. Pranie dywanów, tapicerek meblowo-samochodowych; żaluzji. Całodobowa opieka socjalna, 86-213-89, 85-65-444 22916-G
- HYDRAULIK, AWARIE, 86-231-19, 0601-84-80-91 22921-G
- PANELE, GLAZURA, TAPETY, 86-231-19, 0601-84-80-91 22922-G
- Murarstwo, tynkarstwo, regipsy, glazura, tel. 86-64-185 po 18 22927-G
- PROFESJONALNE USZCZELNIANIE OKIEN, REGULACJA STOLARKI, NAPRAWY, 85-01-567 22928-G
- ŻALUZJE: POZIOME, PIONOWE, RATY, GWARANCJA, tel. 870-53-35 22930-G
- CYKLINOWANIE, 854-72-28, 0603-314-454 22943-G
- HYDRAULIKA, c.o., PIECE UŻYWANE „VAILLANT”, tel. 850-63-92 22947-G
- WIDEOFILMOWANIE, UROCZYSTOŚCI, REKLAMA, PROFESJONALNY MONTAŻ, FACHOWA OBSŁUGA, SŁUBY - CENY PROMOCYJNE, tel. 852-20-83 22948-G
- PANELE, SUFITÓW PODWIESZANE, ROBOTY STOLARSKIE, REGIPSY, MALOWANIE, TAPELOWANIE, SZPACHLOWANIE, 86-262-83, 85-700-72 22951-G
- Remonty, układanie glazury, panele, gładzie szpachlowe, tynki dekoracyjne, malowanie, 85-63-823 22952-G
- GLAZURA, panele, remonty A-Z, solidnie, 20 proc. zniżki, 86-202-03 22953-G
- Profesjonalne uszczelnianie okien, drzwi silikonowymi szwedzkimi uszczelkami „EURO-STRIP”. Regulacja stolarki, trwałość 20 lat, (076) 850-21-18 22956-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW U KLIENTA, W ZAKŁADIE, TAPICERK, POSADZEK, KÄRCHER, MYCIE OKIEN, 856-33-75 22957-G
- REGIPSY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, ELEKTRYKA, tel. 85-60-164, 0602-879-186 22962-G
- Malowanie, szpachlowanie, panele, 86-296-82 22973-G
- MIKOŁAJKOWE WIDEOFILMOWANIE, TANIO, 852-27-06 22974-G

Sprzedaż

- Sprzedam 50 sztuk skór z piżmaków, 854-71-74 03428-K
- AKUMULATORY, tel. 86-607-82 20043-G
- Sprzedam wyposażenie do pizzerii, tel. 86-201-92 po 18 22647-G
- Maszyna ręczna do szycia worków, marka Union Special - amerykańska, cena do uzgodnienia, tel. 854-55-22 22827-G
- Prasa rolująca Z-230, sprzedam lub zamienię na zboże lub ładowacz „Cyklop”, tel. (062) 752-21-11 22911-G
- Ciągnik „Władymirec” jedenastoletni, przyczepy, sprzęt rolniczy, komplet maszyn silarskich, tel. (076) 87-85-952 22912-G
- Dziewiarskie, komputerowe, płaskie, tel. (042) 649-26-87 22924-G
- Sprzedam fermę lisów z budynkiem, tel. 86-223-25 22937-G

- Garaż (centrum), cena 9 tys., tel. 86-269-24 22950-G
- Hurtownia fajerwerków „PIROTECHNIKA” Wąbrzych, Wrocławska 86, 0604-83-74-16, 090-23-22-24 22963-G
- Hurtownia fajerwerków, Jelenia Góra, Kilińskiego 21, 0604-83-74-16, 090-23-22-24, (075) 75-23-683 22964-G

Lokale

- Legnica, os. Piekary, sprzedam mieszkanie trzypokojowe, podwyższony standard, tel. (076) 856-41-58, 0601-931-734. Możliwość dokupienia garażu 03095-K
- Zamienię mieszkanie w centrum Legnicy, 37 m kw., na podobne w Lubinie, tel. 842-61-74 10-18, 844-64-43 po 20 03324-K
- Do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, os. Piekary, tel. 857-01-58 03382-K
- Kupię kawalerkę w Legnicy, tel. 854-10-46 po 16 03420-K
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, os. Kopernika, 854-71-74 03427-K
- Do wydzierżawienia pomieszczenia biurowe, magazynowe, atrakcyjna lokalizacja, tel. 850-61-41, godz. 7-16 22838-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 64 m kw., III piętro, os. Kopernika, tel. (076) 86-207-11 22862-G
- Sprzedam mieszkanie, 100 m kw., po remoncie, centrum Legnicy, I piętro, cztery pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, słoneczne, 86-278-41, 0602-69-89-42 22893-G
- Do wynajęcia w centrum Legnicy, parter od 100 do 160 m kw., 30 zł/m kw., lub I piętro 20 zł/m kw., tel. 86-23-769 22905-G
- Sprzedam mieszkanie, 35,4 m kw., w Legnicy, ul. Mazowiecka, z telefonem, I piętro, tel. (071) 34-379-51 22913-G
- Do wynajęcia garaż przy ul. Inwalidów, (kanal, światło), tel. 855-03-36 22915-G
- Do wynajęcia 40 m kw., 86-261-46 22923-G
- Sprzedam dwupokojowe, 42 m kw., os. Kopernika, tel. 86-61-711, 854-49-76 22925-G
- Kupię mieszkanie w Legnicy, 100-120 metrów, na parterze, tel. 86-20-063 do 16, 8-57-54-78 po 16 22932-G
- Firma poszukuje mieszkania, dwu-, trzypokojowego do wynajęcia, tel. 060-212-89-94 22938-G
- Sprzedam M-4, 55 m kw., w centrum Legnicy, 8560-959 22939-G
- Sprzedam pawilon przy ul. Gwiezdnej, 85-640-87 22958-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 60 m kw., umeblowane, Gwiezdna, tel. 856-1234 22965-G
- Wydzierżawę biuro + magazyn przy ul. Poznańskiej 50 (MAG-AS), tel. 852-34-38 22966-G

Motoryzacyjne

- Naprawa rozruszników, alternatorów, tel. (076) 86-607-82 20044-G
- AUTOALARMY, IMMOBILISERY, RADIODIAGNOSTYKI, ZESTAWY GŁOSNOMÓWIĄCE, Legnica, Ściegiennego 1, tel. 86-215-46, 86-287-06 22687-G
- NOWO OTWARTY SKLEP CHEMII SAMOCHODOWEJ DLA LAKIERNIKÓW, SZYBSAMOCHODOWE, NAPRAWA, WYMIANA, SPRZEDAŻ. Legnica, ul. Struga 3, tel. (076) 856-00-00 22860-G
- Sprzedam fordę escorta, 1987, poj. 1,4, trzydrzwiowy, tel. 834-28-79 22872-G
- Sprzedam samochód Skoda 105, rok prod. 83, tel. 85-75-320 godz. 8-16 22933-G
- Części samochodowe, klocki, filtry. Niskie ceny, Legnica, Ściegiennego 1, 86-210-91 22940-G
- REGULACJE SILNIKÓW, DIAGNOSTYKA, NAPRAWY GAŹNIKÓW, POMP PALIWA, APARATÓW ZAPŁONOWYCH: Polonez, Fiat 125, 126, inne, „AUTO ZAPŁON” Grygajtis, Legnica, ul. Głogowska 38, tel. 0-604-208-102 22941-G
- SPRZEDAM TOYOTĘ CAMRY, AUTOMATIC, 2,2, 1993 rok, tel. 0602-787-031 22944-G
- Sprzedam fordę sierrę 1988 r., poj. 1800, tel. 86-219-51 22967-G
- Wydawnictwo zatrudni do sprzedaży kartek świątecznych, tel. 852-31-35 do 15 03375-K
- Zatrudnię od zaraz majstra, szefa produkcji w masarni z ubojem, tel. (075) 72-11-421. Posiadam mieszkanie trzypokojowe 03376-K
- Potrzebna pomoc domowa, Lubin, tel. 84-26-174 od godz. 10 do 18 03380-K

Praca

- 22-letnia dziewczyna posiadająca średnie wykształcenie, znajomość księgowości oraz obsługę komputera, poszukuje pracy, tel. 844-55-39 03411-K
- Zatrudnię kolporterów do sprzedaży kartek świątecznych, czasopism, Legnica, ul. Łukasieńskiego 3, 8-10, 0601-778-303, Legnica 03421-K
- TECHNIK BUDOWLANY POSZUKUJE PRACY W LUBINIE, tel. 0604-284-177 03422-K
- NIEMIECKI KONCERN UBEZPIECZENIOWY WCHODZĄCY DO POLSKI POSZUKUJE OSÓB, KTÓRE PO GRUNTOWNYM PRZESZKOLENIU PODJĘBY PRACĘ W POLSCE. Kontakt, tel. (0049) 30-45-42-295 03423-K
- Młody, na stałe, wysokie zarobki i możliwości, tel. 862-42-69 03426-K
- Zespół muzyczny podejmie pracę, tel. 852-47-82 03429-K
- Zatrudnię magistra farmacji lub technika farmacji, tel. 8501-264 po 21 22741-G
- Legnicka firma poszukuje informatyka ze znajomością obsługi oraz języka informatycznego pakietu użytkowego „SOFTAR-FIRMA”. Kontakt: tel. 856-23-28, 854-12-83, 854-12-84 wew. 20 22876-G
- Firma handlowa zatrudni księgową (pełna księgowość), tel. 854-50-33, 854-38-27 po 16 22898-G
- Firma komputerowa zatrudni serwisanta. Wymagane doświadczenie zawodowe, prawo jazdy, tel. 8-54-23-11 22936-G
- Zatrudnię wykrawacza mięsa, wymagane prawo jazdy, 8525-341 22969-G
- Zatrudnię operatora koparki z uprawnieniami, tel. 88-71-433, 8512-415 22972-G

Kupno

- ANTYKWARIAT kupi: meble, obrazy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szable, zegary, bibeloty, Legnica, ul. Zamkowa 6, tel. 86-278-99 22809-G
- Skup, sprzedaż mebli antycznych. RATA! Legnica, Andersa 30, tel. 86-239-40 22845-G
- Kupię bilard, tel. 8575-034 22914-G
- Kupię cielaki, 8525-341 22970-G

Różne

- Dyplomowana księgowa, świadectwo Ministerstwa Finansów, poprowadzi księgi podatkowe, tel. 850-21-80, 0601-784104. Rachunki 22556-G
- Wypychanie ptaków, ssaków, tel. 8187-740 22781-G
- Krawiectwo damskie, tel. 850-23-05 22854-G

Nauka

- MATEMATYKA, 862-55-92, 0601-95-63-90 03306-K
- MATEMATYKA, 842-50-65 03379-K
- ANGIELSKI - KOREPETYCJE (076) 849-36-42 03389-K
- OŚRODEK KSZTAŁCENIA INFORMATYCZNEGO „CEZAR”, kursy komputerowe - podstawowy, Windows95, Word i inne. Zaświadczenia kwalifikacyjne, raty, tel. 855-07-00 21977-G
- CHEMIA, MATEMATYKA, FIZYKA, 86-612-65 22197-G
- Korepetycje - język angielski, tel. 855-03-00 22434-G
- Kursy językowe, przygotowawcze do szkół średnich i matury, tel. 86-252-88 (II LO) 22473-G
- Niemiecki, 855-38-09 22750-G
- CHEMIA, korepetycje, 862-38-92 po 16 22780-G
- Język polski, przygotowanie do matury oraz korepetycje, tel. 854-55-49 22808-G
- Angielski, matury, egzaminy, 86-61-682 22840-G
- Angielski, matury, egzaminy, 8545-004 22841-G
- Nauka angielskiego dla dzieci przez Kanadyjkę, tel. 0601-75-72-69 22865-G
- Wypracowania - niemiecki, 0603-313-808, 854-23-12 22960-G

Matrymonialne

- Panowie z Włoch poznają Polki. Cel wyłącznie matrymonialny, kontakt: „SYLWIA”, 59-220 Legnica 2, skr. poczt. 144 22277-G
- Rzemieślnik, czterdziestolatek, wysoki, przystojny, pozna szczupłą dziewczynę z dużym biustem, tel. 0601-586-105 22929-G
- Marzysz o szczęśliwym i pełnym zaufania związku małżeńskim? Napisz! Zadzwoń! Mówimy po polsku. DGL JULIA, AmLindenbrunnen 1, 61197 Flirstadt, Niemcy, tel. 0049-60-35-39-91 22959-G

LEKARSKIE

SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER, od poniedziałku do piątku, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, kriotera, tel. 86-286-04

02002-K

WIZYTY domowe. Specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

02007-K

Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 856-14-73, 0601-84-81-18

03077-K

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Artyścińska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe

03188-K

DERMATOLOG BEATA SZYMCAK, Legnica, rejestracja telefoniczna, 86-278-88

03221-K

DARIUSZ CHRANIUK, specjalista chorób wewnętrznych. Wizyty domowe, tel. 856-10-60, 0602-73-70-78

03314-K

WIZYTY DOMOWE. JAN DUDA, lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej, 85-40-366, 0602-442-496

20006-G

ZBIGNIEW MALINOWSKI, specjalista chirurg. Zabiegi, urazy, esperal. Poniedziałki, czwartki 17-19, Wojska Polskiego 1, tel. 855-35-44

22343-G

GRZEGORZ PACULT, ginekolog-położnik, Legnica, Witelona 13/2, wtorek, piątek 16-18, tel. 86-22-860

22374-G

Neurolog EWA GRUSZKA, gabinet: Legnica, ul. Kościuszki 47, wtorki, czwartki 16-18, tel. 86-200-59 (badanie kierowców)

22431-G

Pediatra PIOTR GRUSZKA, gabinet: Legnica, ul. Kościuszki 47, poniedziałki, środy 16-18, wizyty domowe, tel. 86-200-59, 0602-501-643

22432-G

IRENEUSZ SZTYLER, stomatolog ogólny, specjalista protetyk, przyjmuje na Najśw. Marii Panny 14/8 od poniedziałku do piątku 9-10; 15-18, w soboty od 9 do 11, tel. 86-283-24

22495-G

Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 854-59-88

22510-G

Pediatra JOLANTA GÓRSKA-FRĄSZAK, wizyty domowe, tel. 86-273-22

22527-G

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej i ogólnej, nieoperacyjne leczenie chorób odbyt. Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-62-585

22542-G

Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14

22572-G

MIROSLAW KASTELIK, internista, anestezjolog, wizyty domowe, tel. 85-61-510

22574-G

Gabinet reumatologiczno-internistyczny. ELŻBIETA GÓRSKA, specjalista reumatolog-internista, leczenie osteoporozy, wtorki - czwartki 16-17, Legnica, ul. Chojnowska 13/2, tel. gab. 86-268-83, tel. dom. 86-226-99

22589-G

ZBIGNIEW KAPUSTA, gabinet ortopedyczny, Legnica, Grunwaldzka 7, tel. 86-263-01

22638-G

Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, 854-41-91

22697-G

Laryngolog-audiolog, specj. zaburzeń słuchu, ARTUR FULAWKA, Legnica, ul. Skarbowa 2 (Hotel Cuprum), rejestracja 86-267-79 w godz. 10-17

22694-G

APARATY SŁUCHOWE, dobór, sprzedaż, naprawy, wkładki, Lubin, Armii Krajowej 35a, SŁUCHMEDIA, 844-47-28

22701-G

CHOROBY SERCA, NADCIŚNIENIE, EKG, specjalista kardiolog dr n. med. MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPWICZ, Legnica, Okrzei 5, wtorki 16.30

22710-G

Doktor nauk medycznych, specjalista ginekolog, WOJCIECH JANIGA, Najśw. Marii Panny 14/3, poniedziałek, wtorek, piątek 16, 86-263-41

22763-G

Specjalista dermatolog JOANNA JANIGA, Najśw. Marii Panny 14/3, środa, czwartek 16, sobota 9. Zabiegi kosmetyczne, peeling, usuwanie brodawek (kurzajek), pieprzyków, 86-263-41

22764-G

Dr n. med. ANDRZEJ CZECH, pediatra, poniedziałki, wtorki, godz. 15-16, ul. Biegunowa 2. Szczepienia przeciw grypie, wizyty domowe codziennie, tel. 866-12-68

22767-G

MEDYCYNĄ NATURALNA DALEKIEGO WCHODU, akupresura, akupunktura, masaże, ziołolecznictwo, diagnozowanie poprzez badanie pulsu, Legnica, pl. Katedralny 3/2, tel. (076) 86-25-386. Wtorki, czwartki, godz. 9-18

22775-G

MAŁGORZATA RACZYŃSKA - pediatra, Najśw. Marii Panny 14, poniedziałki, środy 17-18, TESTY ALERGICZNE, wizyty domowe, 854-44-85, 0602-667-202

22785-G

ALERGOLOG, PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, testy skórne dla dorosłych i dzieci. Wtorki, czwartki, piątki 17-18, Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13

22798-G

Zabiegi laserem chirurgicznym. PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 854-22-00

22828-G

Lekarz MIECZYSLAW MALKIEWICZ, specjalista laryngolog, informacje telefoniczne 86-239-74. Przyjmuje: Legnica, ul. Kościuszki 44

22836-G

POGOTOWIE PEDIATRYCZNE, pediatra PIOTR ŚLUSARCZYK, 854-20-82, 0601-990-857

22846-G

BIOENERGOTERAPEUTA dyplomowany KRZYSZTOF BEKIER przyjmuje, tel. 854-55-15

22853-G

KRZYSZTOF KARCEWICZ specjalista chirurg. Porady, zabiegi, leczenie żyłaków, przepływy naczyniowe, Legnica, Wojska Polskiego 4, poniedziałki, środy, piątki 17-18

22855-G

STOMATOLOG MARIUSZ NAHAJOWSKI, specjalista protetyk, Legnica, Rynek 22/3, tel. 852-57-43, 0602-556-627

22859-G

GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

22889-G

Lek. med. WIESŁAWA CZAJA, specjalista chorób wewnętrznych (osteoporoza, tarczycza, nerki, nadciśnienie, przewód pokarmowy). Legnica, Galaktyczna 6/5, tel. (076) 54-28-35, codziennie 14-18

22902-G

STANISŁAW PIETRZYCKI, internista, specjalista reumatolog, wtorki - Wojska Polskiego 1, poniedziałki, czwartki - przychodnia, ul. Biegunowa 16-18, wizyty domowe, tel. 8524-107, 8524-999

22904-G

GABINET NEUROLOGICZNY. URSZULA TRAPSZO - specjalista neurolog. Legnica, ul. Piekarska 27 (przychodnia), czynny w poniedziałki, środy 16-18, tel. 856-51-85

22909-G

Mgr psychologii - terapia nerwic, psychoz, tel. 854-70-14

22916-G

Mgr rehabilitacji ruchowej, wizyty domowe, tel. 854-70-14

22919-G

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stomatolog **LEOPOLD REHAN**

Legnica, ul. Grunwaldzka 7
tel. gab. 0602-123-287
tel. dom. 86-29-356

poniedziałki, środy, czwartki 16-18
2 pierwsze soboty miesiąca 10-12

Gabinet zapewnia najnowsze metody i materiały stosowane w protetyce i stomatologii zachowawczej po dogodnych cenach

Gabinet posiada certyfikat DIL

22729-G

RATY BEZ ZYRANTÓW
10 % PIERWSZA WPLATA

lek. stomatolog
KRYSTYNA DOMAGAŁA

Gwiezdna, tel. 854-40-81 wew. 252
tel. domowy 854-72-28

• leczenie bezbolesne
• protezy, mosty, korony
• w każdy czwartek
• lakowanie zębów bezpłatnie
poniedziałek - środa 15-18
wtorek - czwartek 10-12
(budynek Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej)

GABINET INTERNISTYCZNO-ALERGOLOGICZNY
ANNA KANIAK
specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii

wykonuje również
• EKG • USG jamy brzusznej
i tarczycy • alergiczne testy skórne
od poniedziałku do piątku 16-18.30
ul. Złotoryjska 82 tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

Specjalista chorób wewnętrznych
BARBARA KOBIERZYCKA
USG jamy brzusznej
• choroby nerek
• wizyty domowe, codziennie, tel. 854-49-23, tel. 0601-74-62-04
poniedziałek, środa, piątek
16-18, przychodnia, ul. Piekarska 27

SOCZEWKI KONTAKTOWE
firmy
Johnson & Johnson POLAND Sp. z o.o.
PIERWSZA PARA GRATIS
GABINET OKULISTYCZNY
Legnica, ul. Szaniawskiego 1
lek. med. JOLANTA SOROKA
wtorki, czwartki w godz. 16-18
tel. 855-33-99, 856-10-30

GABINETY LEKARSKIE:
SPECJALISTA DERMATOLOG
EWA IWAN-CHUCHLA
krioterapia - usuwanie znamion, brodawek
zamykanie naczynek (twarz, uda)
leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
poniedziałek - 18, środy - 16
soboty wolne - 9, soboty pracujące - 16

SPECJALISTA UROLOG - CHIRURG
MAREK CHUCHLA
USG poniedziałki - 16, soboty - 12
Legnica, ul. Rycka 2 (obok Rynku,
Przychodnia Energetyków) tel. 86-68-599

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog **G. Szymczak**

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
tel. gab. 862-77-83, 0601-78-73-38
• leczenie i odbudowa
zębów u dzieci i dorosłych
• protezy
- tradycyjne, szkieletowe,
bezkłamrowe
• mosty, korony
- tradycyjne, porcelanowe

medicus
APARATY SŁUCHOWE
Pomagamy słyszeć Twoim uszom
Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 852-30-79
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 9 - 17

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

CEDLAB
Nowocześnie, solidnie, komputerowo
wykonujemy badania z krwi, moczu i kału,
wszelkie badania podstawowe i specjalistyczne:
• hormony, alergeny, testy reumatoidalne, choroby odzwierzęce i przeciwciała, markery nowotworowe, lamblie, koagulometria, bakteriologia
• pracownia osteoporozy
Zapraszamy codziennie w godz. 7-17, w soboty 8-12
59-220 Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, tel. 86-21-984, tel./fax 852-40-86

LEKARZE STOMATOLOGII
Katarzyna i Jacek Sierschyńscy
GABINET STOMATOLOGICZNY
lekarze stomatologii
KATARZYNA I JACEK SIERSCHYŃSCY
pełny zakres usług stomatologicznych
po bardzo atrakcyjnych cenach
zapraszamy poniedziałek-czwartek w godz. 9-20,
piątek w godz. 9-16
Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

Przychodnia lekarzy specjalistów Akademii Medycznej Legnica, ul. Grunwaldzka 7
zaprasza
do gabinetów lekarskich:

• chirurgii serca
• chorób wewnętrznych
• alergologii
• kardiologii
• chirurgii plastycznej
• gastroenterologii
• pracowni radiologii stomatologicznej
• endokrynologii
• ultrasonografii

Rejestracja telefoniczna pod numerami:
862-63-01, 862-94-80
codziennie w godzinach 10-18

APARATY SŁUCHOWE
AURIDENT
tylko u nas 2-letnia gwarancja
wraz z bezpłatną opieką
lekarza laryngologa-audiologa
sprzedaż za gotówkę i na raty
Legnica, ul. Skarbowa 2 (Hotel Cuprum,
wejście od parkingu)
Czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17, tel. (076) 86-267-79

medicus
APARATY SŁUCHOWE
Pomagamy słyszeć Twoim uszom
Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 852-30-79
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 9 - 17

medicus
APARATY SŁUCHOWE
Pomagamy słyszeć Twoim uszom
Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 852-30-79
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 9 - 17

medicus
APARATY SŁUCHOWE
Pomagamy słyszeć Twoim uszom
Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 852-30-79
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 9 - 17

medicus
APARATY SŁUCHOWE
Pomagamy słyszeć Twoim uszom
Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 852-30-79
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 9 - 17

medicus
APARATY SŁUCHOWE
Pomagamy słyszeć Twoim uszom
Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 852-30-79
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 9 - 17

medicus
APARATY SŁUCHOWE
Pomagamy słyszeć Twoim uszom
Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 852-30-79
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 9 - 17

medicus
APARATY SŁUCHOWE
Pomagamy słyszeć Twoim uszom
Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 852-30-79
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 9 - 17

medicus
APARATY SŁUCHOWE
Pomagamy słyszeć Twoim uszom
Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 852-30-79
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 9 - 17

medicus
APARATY SŁUCHOWE
Pomagamy słyszeć Twoim uszom
Legnica, ul. Chojnowska 7, tel. 852-30-79
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 9 - 17

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne,
szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

STOMATOLOGIA RODZINNA
TOMASZ MAZIAK
lek. stom.
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, i.p.), tel. 854-76-70
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty

LEGNICKIE BIURO POŚREDNICTWA**PHU ABARTO****UL. A. STRUGA 1a****TEL. 85-22-193, 86-206-45****OFERUJEMY LEASING:**

- SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
- MASZYN I URZĄDZEŃ SPECJALISTYCZNYCH
- I INNYCH ŚRODKÓW TRWAŁYCH

BEZPŁATNA INFOLINIA EFL: 0-800-66-800

AKTUALNA KORZYSTNA OFERTA

samochód Cinquecento VAN

- obsługa klienta w siedzibie firmy
- fachowe doradztwo

**POLSKI ZWIĄZEK
MOTOROWY**Legnica, ul. A. Mickiewicza 10
tel. 86-21-795, 86-21-478Lubin, ul. Składowa 1
tel. 844-43-04**ZAPRASZA NA:**

- kursy prawa jazdy kat. A, B, C, D, E, T
- przeglądy rejestracyjne pojazdów oraz inne usługi stacji kontroli pojazdów w Lubinie
- szkolenie osób niepełnosprawnych

Jeździć uczy P.Z.Mot

Kupon rabatowy
16 listopada
badania lekarskie **GRATIS**

UBEZPIECZENIA

- bardzo atrakcyjne ubezpieczenia komunikacyjne OC, AC, NW
- pakiety ubezpieczeń dla posiadaczy samochodów z koncernu DAEWOO
- oraz szeroki wachlarz ubezpieczeń majątkowych i osobowych

Zapraszamy klientów indywidualnych oraz firmy.

Zapewniamy kompleksową i fachową obsługę.

BIURO UBEZPIECZEŃ - ROBERT PAĆYNIĄK

Legnica, ul. M. Rataja 28, tel./fax (076) 86-269-54 i 71

Godzinny otwarcia biura 8.15-16.15

3234k

Firma Handlowa S.C.
narzędzia

FIRMA HANDLOWA S.C.
„NARZĘDZIA”

59-300 Lubin, ul. R. Traugutta 2, tel. (076) 842 17 51

fax (076) 844 48 66

67-200 Głogów, ul. Przemysłowa 29

tel./fax (076) 833 33 10

oferuje:

- ✓ elektronarzędzia - FESTO, PROTOOL, REMS, CELMA, MAKITA
- ✓ narzędzia ręczne - BETA, STANLEY, KUŹNIA, GEDORE
- ✓ narzędzia pneumatyczne - FUJI, SHINANO, KUKEN, ELEKTRA BECKUM
- ✓ materiały eksploatacyjne

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty 9-13

Prowadzimy sprzedaż ratalną

DOGODNE RATY
BEZ PIERWSZEJ WPŁATY
LUKAS I CIA

HURTOWNIA MEWA

LEGNICA, UL. NOWODWORSKA 11

tel. 850-64-25, 850-60-24

KARTA STAŁEGO
KLIENTA 3 % TANIEJ

RTV Mewa AGD

**WIZJATV z kuponem i montażem również na raty****TAKICH CEN NIE MA NIKT! SPRAWDŹ**

SIĘĆ SALONÓW:

LEGNICA, al. Rzeczypospolitej 116 (EKO), tel. 854-36-26

LUBIN, ul. T. Kościuszki 25 (DH MEWA), tel. 842-63-75

GŁOGÓW, ul. A. Mickiewicza 67 (EKO), tel. 833-20-16

WROCŁAW, ul. Trzebnicka 9, tel. (071) 229-993

WAŻNE! NATYCHMIASTOWE DOSTAWY - GRATIS!

Promocje nie sumują się

Przy zakupie powyżej 1000 zł słuchawki pełnowymiarowe

AUTORYZOWANY DEALER

PHILIPS

3211K

HUSQVARNA**PROMOCJA
SKLEP I SERWIS**

cena ~~1.059 zł~~ 949 zł
taniej - 110 zł

LEGNICA, ul. B. Prusa 5

(boczna ul. Głogowskiej)

tel. 86-605-11 wew. 14

od poniedziałku do piątku 8-16

w soboty 8-14

LUBIN, ul. Kolejowa 14

(plac Legnickiej C.M.B.)

tel. 844-15-57 wew. 2

od poniedziałku do piątku 8-16

JAWOR, ul. J. Słowackiego 1 (plac Agromy)

tel. 870-30-71 wew. 19

od poniedziałku do piątku 8-16, w soboty 8-12



3366k

Firma handlowaposzukuje osoby
na stanowisko

- operatora wózka widłowego
- kierowcy kat. C

Wymagania:

wiek do 30 lat, doświadczenie

Oferty pisemne: UP Legnica 2,
ul. Dworcowa 4, skrytka 343

3413k

**ZAPRASZAMY
DO BIURA
OGŁOSZEŃ
W LEGNICY
TEL. 856-51-29**

GudePol Hala

Legnica (dojazd Pątnowską) tel. 854 07 44

Zapraszamy od 8.00 do 17.00, w soboty od 8.00 do 14.00

★ SKŁADY
FABRYCZNE ★

PROMOCJA**Panele podłogowe 11000 obrotów 30 zł/m kw.****„PROTEX”** Doskonale wewnętrzne drzwi tłoczoneSystemy dociepleń
Tynki szlachetneDachówki **„BRAAS”** Pewny dach nad głowąDrewniane jednoramowe okna w systemie euro
ekskluzywne sosnowe drzwi zewnętrzne i wewnętrzne**Organika**Styropian
od 89,00z³/m

LEGNICA

KINO

Kino „Ognisko” - „Sposób na blondynkę” (USA) - 19.11 (godz. 18); „Oczy węża” (USA) - 19.11 (godz. 16 i 20.15), 20-25.11 (godz. 20); „Mulan” (USA) - 20-25.11 (godz. 16 i 18), premiera - 20.11 (godz. 10)

Kino „Piast” - „U Pana Boga za piecem” (pol.) - 19-25.11 (godz. 15.30 i 17.30); „Zaklinacz koni” (USA) - 19-25.11 (godz. 19.30)

Klub Miłośników Filmu CSTD - Noc z filmem - „Oszołom show”, „Bandyta”, „Doberman” - 21 bm. (godz. 20.30-2.30); „Niebo nad Berlinem” (Niemcy) - 23 bm. (godz. 18)

CSTD - „Lekarz mimo woli”, Duża Scena, 21-22. bm., godz. 18.

APTEKI

całodobowy dyżur pełni „Arnica” - ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56; w dni powszednie w godz. 8-24 dyżur pełni „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; 19.11 - „Farmed”, ul. Najśw. Marii Panny 14, tel. 862-64-99; 20.11 - „Galena”, ul. Matejki 1, tel. 862-39-71; 21.11 - „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; 22.11 - „Herba”, ul. Rzeczypospolitej, tel. 860-15-20; 23.11 - „Jagoda”, ul. Mickiewicza 6, tel. 862-79-64; 24.11 - „Krótka”, ul. Krótka, tel. 862-03-81; 25.11 - „Kwiaty Polskie”, ul. Opalowa 9

RESTAURACJE

Restauracja chińsko-wietnamska „Saigon” poleca obsługę: konferencji, bankietów, wesel. Sprzedają na wynos. Legnica, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39; codziennie w godz. 12-22.

LUBIN

KINO

Kino „Muza” - „Rewolwer i melonik” (USA) - 19.11 (godz. 16); „Oczy węża” (USA) - 19.11 (godz. 18), 20-22 i 25.11 (godz. 20), 24.11 (godz. 20.30); „Sposób na blondynkę” (USA) - 19.11 (godz. 20); „Mulan” (USA) - 20-22 i 25.11 (godz. 16 i 18), 24.11 (godz. 16).

DKF - „Tajemnice Los Angeles” (USA) - 24.11 (godz. 18)

WYSTAWY

MDK - „Czarne jak węgiel, złote jak miedź” - wystawa plastyczna prac pokonkursowych (do 30 bm.)

IMPREZY

OK „Wzgórze Zamkowe” - „Wieczór jazzowy” - koncert Dariusza i Patryka Gruszeckich - 20 bm. (godz. 17, kawiarnia „Piwnica”).

APTEKI

19.11 - „Cefarm”, ul. Leszczyńska 1, tel. 842-77-42; 20.11 - „Vademecum”, ul. Kopernika 4, tel. 844-27-04; 21.11 - „Optima”, ul. Mieszka I 14/16, tel. 844-22-05;

22.11 - „Ustronie”, ul. Gwarków 84, tel. 842-27-73; 23.11 - „Cefarm”, ul. Leszczyńska 1, tel. 842-77-42; 24.11 - „Panaceum”, ul. Kamienna 16, tel. 842-59-81; 26.11 - „Cefarm”, ul. Leszczyńska 1, tel. 842-77-42.

GŁOGÓW

KINO

Kino „Jubilat” - „Mali żołnierze” (USA) - 19.11 (godz. 16, 18), „Zaklinacz koni” (USA) - 19-25.11 (godz. 20); „Truman Show” (USA) - 20-25.11 (godz. 16, 18); FILM DLA DZIECI - 22.11 (godz. 12)

APTEKI

16.11-22.11 - „Pod Głogiem”, pl. 1000-lecia 7, tel. 833-30-93; 23-29.11 - „Farmako”, ul. Kościuszki 15f, tel. 834-12-25;

POLKOWICE

KINO

Kino „Skarbnik” - „Mała Syrenka” (USA) - 19.11 (godz. 18), 21.11 (godz. 16), 22.11 (godz. 16 i 18); „Szeregowiec Ryan” (USA) - 19 i 22.11 (godz. 20), 21.11 (godz. 18 i 20)

APTEKI

16.11-22.10 - „APTEKA”, ul. Skalników 4, tel. 845-23-91; 23-29.11 - „Pod Rokitnikiem”, ul. Kominka 5a, tel. 845-02-64

ZŁOTORYJA

KINO

Kino „Aurum” - „Rewolwer i melonik” (USA) - 20.11 (godz. 19.30) i 22.11 (godz. 17 i 19); „Mortal Combat 2” (USA) - 24-25.11 (godz. 17 i 19)

CHOJNÓW

KINO

Kino „MDK” - „Mali żołnierze” (USA) - 19.11 (godz. 17)

WYSTAWY

Muzeum Regionalne - „Człowiek chroni i kształtuje środowisko”.

IMPREZY

MDK - „Dzień Bostel w Chojnowie” - dzień Holandii - 21 bm.

BOLESŁAWIEC

KINO

Kino „Forum” - „Rewolwer i melonik” - 19-22.11 (godz. 17); „Archiwum X” (USA) - 19.11 (godz. 19) i 20-22.11 (godz. 19 i 21); „Godzilla” (USA) - 24-25.11 (godz. 17); „Wielkie nadzieje” (USA) - 24-25.11 (godz. 19.15)

IMPREZY

BOK 20 bm. zaprasza na koncert grupy Just 5 (godz. 17); 22 bm. - kabaret Paka (godz. 15); 23 bm. - kabaret piosenki lwowskiej (godz. 18); 25 bm. - kabaret literacki Satiricon - czyli Dom Wariatów w wykonaniu Teatru im. S. Jaracza z Łodzi (godz. 8.30, 10, 11.30)

Nie będę unikał awansu



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

● Czy od strony sportowej dużo dzieli pana drużynę od tych zespołów w I lidze?

- Nie jest sztuką szybko awansować i przegrywać wszystkie mecze. Druga liga to doskonały poligon doświadczalny. Jesteśmy zespołem w pełni amatorskim, stąd pojawiają się jeszcze określone problemy w funkcjonowaniu drużyny. Jeżeli chodzi o stronę sportową, to największe rezerwy tkwią w grze obronnej. Obrona na kole musi grać agresywniej, a po przechwycie piłki dokładnie rozegrać kontratak. Nie mogą się nam przytrafiać takie szkolne błędy jak w meczu z Tęczą Kościan.

● Czy zespół jest już kompletny pod względem personalnym?

- Wśród zawodników poszukuję takiego, który w meczach z trudnymi rywalami będzie grał na środku rozegrania. Będzie chciał i umiał wziąć na siebie ciężar gry i tak pokierować atakiem, aby było mało strat w ofensywie. O tę pozycję rywalizują Jasie i Rogosz. To samo dotyczy obrony, gdzie optymalnego ustawienia szukam w gronie: Orzłowski, Kikut i Fabiszewski. Na razie nie stać nas na zakup szczyptorniostów z I ligi.

● Jak na razie największym rozczarowaniem jest gra Kamila Sukiennika, pamiętającego przecież pierwszoligowe czasy w Legnicy.

- Postawa Kamila jest dużym rozczarowaniem. Nie jest tak, że nic nie robimy, aby ten utalentowany i doświadczony zawodnik nie powrócił do dawnej dyspozycji. Sukiennik będzie miał zalecony dodatkowy indywidualny trening ogólnorozwojowy. Sądję, że za miesiąc, dwa, będzie wychodził w pierwszej siódemce i zdobywał bramki. On sam bardzo chce odnaleźć w sobie te umiejętności, które przed kilku laty uczyniły go wyróżniającym zawodnikiem I ligi.

● Często podkreśla pan konieczność sprawdzenia zespołu z silniejszymi rywalami. Czy są na to szanse?

- Powiem inaczej - muszą być. Ta drużyna musi cały czas konfrontować się w sparingach z silnymi zespołami. Terminarz rozgrywek jest napięty, ale bliskość pierwszoligowego Zagłębia Lubin czy Śląska Wrocław, a także grającego w serii B I ligi Chrobrego Głogów sprawia, że dochodzi do sparingów z tymi zespołami. To ważne, gdyż seryjne zwycięstwa w II lidze mogą podziałać usypiająco na zespół. Dużym sprawdzianem będzie start w Pucharze Polski, który chcemy potraktować bardzo poważnie.

● Jakich zawodników z dawnej Miedzi chciałby pan mieć obecnie u siebie?

- Z nimi mógłbym z marszu walczyć o I ligę. Przydałby się Zbyszek Krzyśków i Darek Cygan, Wojtek Sobczak i Rinat Sagitow. A na skrzydle oczywiście Wojciech Skołozdrzy.

Nikodem Mielcarek

Sześć lat temu piłkarze ręczni Miedzi Legnica występowali w gronie najlepszych zespołów kraju. Potem nastąpiła degradacja i kryzys zakończony lądowaniem w III lidze. Przed trzema laty działacze pod kierunkiem prezesa Wojciecha Butryma rozpoczęli proces odnowy piłki ręcznej w Legnicy, aby przywrócić zespołowi dawny blask.

Wspominając nie tak dawne czasy, nie sposób nie przypomnieć najbardziej znanych wychowanków Miedzi. W Legnicy pierwsze kroki stawiali bracia Będzikowscy, Paweł Orzłowski, Artur Czarny. Będzikowski jest kapitanem reprezentacji Polski i gra w Bayern Dornagen. Paweł Orzłowski oraz jego brat Piotr reprezentują barwy pierwszoligowego Zagłębia Lubin i mają zaliczone występy w zespole narodowym. Zawodnikiem Zagłębia jest również Artur Czarny.

W wyniku reorganizacji rozgrywek ligowych Miedź występuje w II lidze. Od nowego sezonu szkoleniowcem legnickich piłkarzy ręcznych jest Zbigniew Rutka.

● Przed sezonem nie planował pan dla Miedzi roli lidera.

- Bardzo ostrożnie podchodziłem do prognoz. Ale już na obozie w Koszalinie oraz tam, gdzie graliśmy sparingi, mówiło się, że Miedzianka jest silnym zespołem. Wielu fachowców wymieniało nas w gronie faworytów. Na starcie nie znalazłem siły wszystkich przeciwników, m.in. takich zespołów jak Grodków czy Brzeg. Mało wiedziałem o AZS Zielona Góra, gdzie w większości grają studenci i często zmienia się skład. Wiedziałem, że będziemy dość mocni.

● Jaki był więc plan?

Postawiono mi zadanie, aby drużynę przygotowywać do I ligi B. W podświadomości każdego sportowca jest walka. Dlatego nie będzie żadnych szachów czy układów zabraniających awansu. Jeśli mogę wygrać, to będę wygrywał. Taką dewizę próbuję zaszczepić zawodnikom. Oni już dziś podobnie myślą.

● A zatem cel można już zweryfikować.

- Wiem, że oczekiwania ze strony kibiców są duże. Dzisiaj nie może być jeszcze mowy o jakiegokolwiek pewności zajęcia pierwszego miejsca w rozgrywkach. To jest tylko sport i wszystko może się zdarzyć. Przykład z ostatnich dni: kontuzja bramkarza Marcina Pieczyńskiego sprawiła, że w bramce musiał zadebiutować jako pierwszy golkeeper 18-letni Przemek Koch. Takich nieprzewidywanych sytuacji, które mogą zniweczyć wiele planów, może się w dalszej części rozgrywek przydarzyć sporo. Do końca ligi czeka nas jeszcze kilkanaście spotkań, głównie na wyjazdach, gdzie na miejscowe zespoły wpłynąć będą sponsorzy i nie tylko oni. Do ostatecznych rozstrzygnięć jeszcze daleka droga.

● Czy nie obawia się pan, że niektórym zawodnikom może uderzyć do głowy woda sodowa?

- Przeciwdziałanie wodzie sodowej to ciągle przypomnienie, że jesteśmy dopiero na początku rozgrywek i budowy zespołu. Każdy z zawodników musi sięgać po coraz to wyższe cele. Sprzyja temu rywalizacja w zespole, gdzie nikt nie ma pewności stałego miejsca. Gwiazdorstwa - jak na razie - nie ma.

Pizzeria
Valentino

● Legnica, ul. T. Kościuszki 29
tel. 85-60-552
● Legnica, os. Kopernika, ul. J. Piłsudskiego 18
tel. 85-48-348
(wyjazd od ul. Horyzontalnej)

Zapraszamy w godz. 12-23





NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA w Legnicy informuje

że od 8.10.98 r. rozpoczęły działalność Komisje Egzaminacyjne nr 30, 31, 32 powołane przez Urząd Regulacji Energetyki w Warszawie, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z 16.03.98 r. (Dz. U. Nr 59, poz. 377) w zakresie sprawdzenia kwalifikacji dla osób **DOZORU I EKSPLOATACJI URZĄDZEŃ I INSTALACJI ENERGETYCZNYCH**

Ponadto zapraszamy na kursy i szkolenia

- Kurs dozoru i eksploatacji urządzeń elektrycznych i energetycznych
- Kurs podstawowy obsługi komputera
- Kurs obsługi kotłów c.o., wodnych, parowych, gazowych
- Kurs podstawowy dla diagnostyków samochodowych
- Montaż i konserwacja urządzeń i instalacji gazowych
- Obsługa wózków akumulatorowych i spalinowych
- BHP dla pracodawców, kadry kierowniczej, pracowników administracyjno-biurowych i zatrudnionych na stanowiskach robotniczych
- Kurs w zakresie obsługi suwnic, dźwigów, operatorów podnośników hydraulicznych (uprawnienia UDT)

Informacji udziela ODK NOT, Legnica, ul. Złotoryjska 87, tel. 862-73-82, 862-87-10, fax 852-43-79.

SIATKI OGRODZENIOWE

zbrojeniowe zgrzewane
leśne, sześciokątne, podtylnowe

**DRUTY, GWOŹDZIE, ŚLUPKI
IZOMUR**

INSTALACJE z miedzi i z PCV
łączone klejem

BOLID Lubin, ul. Małomska 47
tel./ fax 846-08-85
tel. 847-25-56

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA "PROVIDA"

oficjalny reprezentant Pierwszego
Amerykańsko-Polskiego Towarzystwa
Ubezpieczeniowego na Życie i
Reasekuracji S.A. AMPLICO LIFE
oraz PZU Życie S.A.
przeszkoli

zatrudni

**agentów ubezpieczeniowych
w sektorze ubezpieczeń na życie**

Informacje: Hotel Cuprum, pok. 115
(pon., śr., pt. w godz. 16-19), tel. 862-
80-41 wew. 227. 22839-g



BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 844-23-63

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV**

w wymiarach typowych i na zamówienie

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996



59-220 LEGNICA

ul. Janowska 31

tel. (076) 298 86, tel. kom. 090 641 348

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE
I WJAZDOWE STEROWANE ELEKTRONIKĄ**

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ



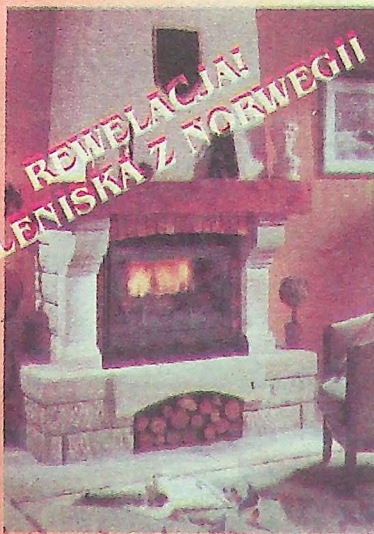
53-202 Wrocław, ul. Hallera 155

tel. (071) 339-28-89

59-220 Legnica, ul. Nowodworska 17

tel./fax (076) 850-61-71

- KOMINKI
Z PIASKOWCA,
MARMURU, GRANITU,
KLINKIERU I KAFLI
- kilkaset modeli
katalogowych,
na życzenie każdy
indywidualny projekt
i realizacja
- kominowe wkłady grzewcze
kominowe systemy
grzewcze mieszkań, domów
(wodne i powietrzne)
- kominy spalinowe
i wentylacyjne
- piece kominkowe



**NASTRÓJ, CIEPŁO, OSZCZĘDNOŚĆ
KOMPLEKSOWA, PROFESJONALNA OBSŁUGA**

KASY I DRUKARKI FISKALNE SPRZEDAŻ, SERWIS

„FISCOMATIC”

Legnica, ul. Wrocławska 23,
tel. (076) 86-241-73

22837-g



tel./fax (076) 854-34-28
59-220 Legnica
al. Rzeczypospolitej 116
(lotnisko)

**OKNA,
DRZWI,
ALUMINIUM,
PCV**

Witryny sklepowe, fasady

BEZPŁATNE POMIARY, MONTAŻ, SERWIS, RATY

Drzwi antywłamaniowe

GERDA

Ponadto ŻALUZJE DO OKIEN PCV

Zabudowy balkonów z profili aluminium

AKCESORIA SAMOCHODOWE CZĘŚCI ZAMIENNE

ŁADA NIVA
NYS
ŻUK
TARPAN
UAZ 469B



>KWA - PIO< s.c.

53-324 Wrocław

ul. Gen. J. Hallera 40a
tel./fax 62-45-51

ZAPRASZAMY W DNI ROBOCZE
W GODZ. 9 - 16

WIELKA PROMOCJA LISTOPADOWA



tylko do 30.XI.98

**rabat 5% plus szyby termo k=1,1
NA OKNA DREWNIANE**
(nie dot. dopłat i dodatków)

**rabat 10% lub 5% plus szyby
termo NA OKNA PCV NIETYPOWE**
(nie dot. dopłat i dodatków)

argon w standardzie

M&S Legnica
tel. 076 8624032

**OKNA
DRZWI
ROLETY
PARAPETY**



Hurtownia Cukiernicza „AURELIA”

Legnica, ul. Pszeniczna 21

zaprasza

przedsiębiorstwa, szkoły, przedszkola, sklepy itp.
do zakupu art. cukierniczych w związku ze zbliżającym się
sezonem mikołajkowo-świątecznym

Oferujemy szeroki asortyment art. cukierniczych renomowanych producentów krajowych, jak i towary importowane.
Blizsze informacje - tel. 854-50-33, 854-38-27, 854-38-28

22847-g



GŁOGÓW, UL. PORTOWA 1 (FAMABA)

TEL./FAX (076) 833-48-03

Dealer - NMB - Głogów

**SZEROKI ASORTYMENT DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
STOSUJEMY FABRYCZNE CENY I RABATY**

**POSZUKUJEMY PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH
DO SPRZEDAŻY I MONTAŻU DRZWI**

SERWIS OGUMIENIA

Legnica, ul. Opolska 17, tel. (076) 856-39-81

Jeśli Cię stać, lepiej kup

OPONY ZIMOWE!

Duży wybór - promocyjna cena

DUNLOP, PIRELLI, GOOD YEAR, STOMIL OLSZTYN, BARUM

22600-g

Firma od '92 należy do grupy ROSENBERG GmbH na rynku polskim, członek SGGIK
certyfikat jakości ISO 9001, aprobaty technicznej AT/98-01-0308

Legnica
ul. Nowodworska 17
tel./fax: (076) 850 68 49

rosenberg-polska
dolny śląsk



Ogrzewanie powietrzem Piece nadmuchowe na
Klimatyzacja olej opałowy lub gaz
Wentylacja urządzenia wentylacyjne
Automatyka termowentylatory, wentylatory
grzejniki konwekcyjne, komponenty
elementy rozdziału powietrza

PROJEKTY DORADZTWO TECHNICZNE DOSTAWY MONTAŻ SERWIS

Specjaliści z zakresu
spraw
organizacyjno-
prawnych
i prawa handlowego
podejmą
atrakcyjną pracę.

Lubin, tel. 844-51-29

14gmod

**Czekamy
na Twoje
reklamy**
tel. 844-41-85

**OFERTA
SPECJALNA**



**SKŁADY
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

59-220 LEGNICA ul. M.Reja 1
tel. (076) 862-99-22, 862-99-29
862-99-39, 862-34-02

**WEŁNA MIĘKKA
PAROC**



**RABAT
20%**

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Smolna 15
filia w Legnicy, ul. Ryckarska 2, tel. (076) 866-85-75
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

Oferta specjalna:

Luksusowa willa na trasie Lubin - Legnica, pow. 240 m kw., 8 pokoi, dwupoziomowy salon z kominem, taras z kominem, pięknie zagospodarowana działka o pow. 22 arów, cena 300 tys.

DOMY:

* Polkowice, rozpoczęta budowa domu w zab. szeregowej, stan surowy otwarty (brak poddasza i dachu), pow. 350 m kw., działka 252 m kw., cena 55 tys.

* Różnowa, gm. Sieniewa, 12 bliźniak w stanie surowym zamkniętym, pow. 120 m kw., działka 9 arów, cena 70 tys.

* Radomów, gm. Rudna, rozpoczęta budowa domu wolno stojącego o pow. 157 m kw., działka o pow. 20 arów (stan zerowy), cena 35 tys.

* Lubin, os. Ustronie, dom w zab. szeregowej, stan surowy zamknięty, 5 pok., o pow. 196,812 m kw., cena 220 tys.

* Szolary Górne, dom wolno stojący o pow. 200 m kw., działka 30 arów, cena 200 tys. (4-5 zmian na mieszkanie 3-pokojowe)

MIESZKANIA:

* Lubin, ul. Budowniczych LGOM, 64 m kw., 3 pokoje, cena do uzgodnienia

* Lubin, ul. Kościuszki, 64,30 m kw., 3 pokoje (adaptacja strychu), cena do uzgodnienia

* Lubin, ul. Sowił, 70 m kw., 3 pokoje, cena 62 tys.

* Bagnowa, 1-pokojowe mieszkanie z wstępnym samodzielnym, dwa łazienki z kabinami (pow. wariantu 70 m kw., pow. sągólna-mieszkalna 80 m kw.), cena 100 tys.

* Lubin, ul. Kucza, 64 m kw., 3 pokoje, po remoncie, cena do uzgodnienia

* Lubin, ul. Orla, 57 m kw., 3 pokoje na mniejsze, 2-pokojowe - do 40 m kw.

* Lubin, ul. Jastrzębia, 46,50 m kw., 2 pokoje, na 4 pokoje, os. Przylesie, cena 75 tys.

* Lubin, ul. Leszczyńska, 75 m kw., 4 pokoje, na dwa mniejsze miesz-

INNE:

* Legnica, 3 hale, 160 m kw., 700 m kw., 780 m kw., położone na działce 44 arów, cena 550 tys. do negocjacji

* Legnica, hala o pow. 1000 m kw., pom. biurowe 200 m kw., działka 33 arów. Obiekt po remoncie, cena 700 tys.

* Legnica, pawilon handlowy o pow. 58 m kw., z gruntem, cena 50 tys.

* Lubin, stacja benzynowa w budowie, cena do uzgodnienia

* Osiek, klubina - stolarnia z wyposażeniem, działka 12 arów, cena 160 tys.

* Lubin, ul. Sławkiego, lokal do wynajęcia o pow. 67 m kw., cena 1.200 zł + VAT

* Legnica, nieruchomość przy ul. Bydgoskiej (Przedsiębiorstwo "HANNA"), baza magazynowo-transportowa, 3 obiekty magazynowe, budynek warsztatowy, budynek administracyjno-socjalny z kafełnią, budynek magazynu technicznego, działka o pow. 36,468 m kw., zabiegowa, teren ogrodzony, łączna zabudowa o pow. 6,479 m kw.

DZIAŁKI BUDOWLANE:

* Budów, gm. Wińsko, działka rolna o pow. 1,29 za stawem, cena do uzgodnienia

* Chłostek, działka budowlana o pow. 0,16 ha, cena 19 tys.

* Lubin, os. Ustronie, działka usługowo-mieszkalna o pow. 411 m kw., cena 41 tys.

* Niemcewicz, Lubin, działka budowlana, pow. 20,12 arów, cena 14 tys.

* Lubin, kierunek na Osiek, działka budowlana o pow. 308 m kw., zab. szeregowa, cena 21 tys.

* Lubin, ul. Jagodowa, działka budowlana, o pow. 280 m kw., zab. szeregowa, cena 22 tys.

* Zdobychanie kupię pawilon handlowy od 60 do 120 m kw. w Legnicy



Biuro Obrotu Nieruchomościami „SOWA”

Legnica, ul. Złotoryjska 87 (bud. NOT)

tel. 85-12-248, fax 85-06-381

czynne poniedziałek - piątek w godz. 10-17

Oferta specjalna:

Legnica - przy głównej trasie dom wolno stojący o pow. 180 m kw., podwyższony standard, zabudowania gospodarcze o pow. 280 m kw., na każdej działka, działka 16 arów - 395 tys. do negocjacji

DOMY W LEGNICY

1. Ok. ul. Jaworzyńskiej - wolno stojący, parterowy o pow. 75 m kw., odpowiedni również na biura, zab. gosp. 290 m kw., działka 0,5 ha, dobry dojazd, na każdej działka, 230 tys. do negocjacji

2. Ok. ul. Jaworzyńskiej - budynek gosp. w warsztacie, hurtownię, na działce 8 arów - 75 tys.

3. Ok. ul. Poznańskiej - wolno stojący o pow. 160 m kw., 6 pokoi, działka 5 arów - 185 tys.

4. Ok. ul. Rzeczpospolitej - wolno stojący o pow. 120 m kw., 4 pokoje, działka 4 arów, 160 tys.

5. Os. Sienkiewicza - wolno stojący o pow. 150 m kw., 5 pokoi, działka 7 arów, 140 tys.

6. Piekary Wielkie - zab. bliźniacza, pow. 80 m kw. (4 pokoje) + poddasze, działka 27 arów - 160 tys.

7. Bielany - zab. szereg., pow. 200 m kw., 5 pokoi, garaż, do małego wykończenia, działka 3 arów, 200 tys.

8. Ok. ul. Rzeczpospolitej - zab. szereg., poniemiecki, pow. 100 m kw., 4 pokoje, garaż, 120 tys.

9. Ok. ul. Rzeczpospolitej - zab. bliźniacza, poniemiecki, pow. 80 m kw., 3 pokoje, garaż, działka 4 arów, 97 tys.

10. Piątnica - wolno stojący, pow. 150 m kw., 4 pokoje + poddasze, garaż, działka 20 arów, nadaje się na działalność - 160 tys.

11. Rozpoczęte budowy domów na Białych Sadach, os. Sienkiewicza, os. Asnyka, w ok. ul. Poznańskiej.

DALSZE 200 OFERT W BIURZE

Kupimy pilnie mieszkanie 1-, 2-pokojowe o małym metrażu

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA I NOTARIALNA

BEZPŁATNE PRZYJMOWANIE OFERT SPRZEDAŻY I WYNAJMU



DEVELOPMENT NIERUCHOMOŚCI

Legnica, ul. Wrocławska 26 (koło McDonald'sa)

tel./fax 86-241-71, 86-214-47

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 8 - 18, sobota 10-14

DEVELOPMENT - NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

* Kopernika, 42 m kw., 2 pokoje, II piętro, cena 50 tys.

* Piekary A, 45 m kw., 2 pokoje, II piętro, cena 55 tys.

* Piekary A, 50,5 m kw., 2 pokoje, II piętro, cena 56 tys.

* Kopernika, 51,8 m kw., 2 pokoje, parter, cena 52 tys.

* Kopernika, 63 m kw., 3 pokoje, cena 67 tys.

* Piekary C, 64 m kw., 3 pokoje, IV piętro, cena 71 tys.

* Kopernika, 64 m kw., 3 pokoje, V piętro, cena 70 tys.

* Kartuszy, 66 m kw., 3 pokoje, bezczynny, cena 51 tys.

* ul. Chojnowska, 67 m kw., 3 pokoje, wyremontowane, bezczynny, cena 70 tys.

* Tarninów, 140 m kw., 5 pokoi, I piętro, bezczynny, do wykończenia, cena 105 tys.

BIURZY:

* Kamienica w CENTRUM Legnicy, 430 m kw., do kapitalnego remontu, cena 110 tys.

* Dwa piętra w Kwadracie, 300 m kw., komfortowo wykończona, cena 300 tys.

* Piekary B, w zab. szeregowej, do małego wykończenia, 300 m kw. (4 pokoje) (do negocjacji) lub wynajem

* Piekary Wielkie, dom 220 m kw., z halą 240 m kw., (na magazyn, hurtownię, itp.), cena 350 tys.

* Ułesie, ok. Legnicy, dom 160 m kw., działka 54 a, zab. gosp. 500 m kw., do remontu, cena 65 tys.

* Ok. 20 km od Wrocławia, dom 85 m kw., poddasze 50 m kw., działka 5 arów, cena 98 tys.

* Lubiatów k. Legnicy, dom 200 m kw. + zabudowania, działka 1,13 ha, cena 65 tys.

* dom w Chocianowie, wolno stojący, 120 m kw., działka 10 arów, cena 100 tys.

* dom w Chojnowie, dwukondygnacyjny, 300 m kw., do wykończenia, garaż, działka 530 m kw., cena

160 tys.

* Ostroda, dom wolno stojący, 270 m kw., komfortowo wykończony, działka woliwa, działka 10 a, cena 240 tys.

* Bobrow, 4 km od Legnicy, dom wolno stojący, 250 m kw., komfortowo wykończony, cena 295 tys.

* Dolina Baryczy, pałacowy zab. kowy, ok. 600 m kw., działka 70 arów, użytkowany, na pensjonat i restaurację, cena 650 tys.

DZIAŁKI:

* CENTRUM Legnicy, działka pod zab. mieszkalno-usługowe, o pow. 1895 m kw., cena do uzgodnienia

* TARNINÓW, działka bud., pow. 1325 m kw., uzbudowana, atrakcyjna lokalizacja, cena 80 tys.

* Lubin, os. Ustronie, działki budowlane w zabudowie szeregowej, 12 - 20 tys.

* Os. Sienkiewicza, działka bud. 575 m kw., pozwolenie na budowę, cena 21 tys.

* Złotnicki, działka bud. 546 m kw., wykonane ściany piwnic + strop, cena 23 tys.

* Złotnicki, działka bud. 671 m kw., cena do uzgodnienia

* Kunice, działka bud. 1200 m kw., uzbudowana, dobra lokalizacja, cena 42 tys.

* Jaskowice Leg., działka bud. 2500 m kw., uzbudowana, 150 m od jeziora, cena 27,5 tys.

* Zagrodno, działka budowlana 1245 m kw., działka, cena 25 tys.

* Ok. Legnicy, grunt rolny 3 ha, VI klasa ze złożami żwiru, cena 70 tys.

* Ok. Legnicy, grunty rolne 27 ha, cena 21 ha

HALE, POMIESZCZENIA, INNE

* Piekary A, pawilon handlowy, 61 m kw., cena sprzedaży 75 tys.

* Legnica, boczna Poznańskiej, hala 250 m kw., pom. mag. 300 m kw., biura 250 m kw., cena 208 tys.

* Legnica, blisko centrum obiekty murowane magazynowo-biurowy, mag 2 x 400 m kw., biura 200 m kw., działka 33 arów, ogrodzony, oświetlony, rampy, plac manewrowy, po remoncie, cena 700 tys. lub wynajem 10 zł za m kw.

* Stare Piekary, hala 1000 m kw., działka 1,82 ha, plac wybetonowany 5000 m kw., cena 650 tys. lub wynajem 6-8 zł za m kw.

DO WYNAJĘCIA

* Piekary A, pawilon handlowy, 61 m kw., cena wynajęcia 1,2 tys. za miesiąc

* Powierzchnia halowa do 2000 m kw., blisko centrum Legnicy, cena 8 zł za m kw.

* Pow. magazynowe 2 x 400 m kw., 10 zł za m kw., pow. biurowe 200 m kw., komfortowo wykończona - 14 zł za m kw., blisko centrum Legnicy

* Hale w Legnicy 6-8 zł za m kw.

* Dwa domy na Piekarach

POSZUKUJEMY dla klientów biura:

* Do kupna mieszkanie 2-pokojowe w bloku IV-kondygnacyjnym, bez ostatniego piętra na os. Kopernika lub Piekary

* Do kupna mieszkanie 50 - 70 m kw., w starym budownictwie

* Do kupna mieszkanie lub lokal 100 - 120 m kw., w starym budownictwie na parterze

* Do kupna mieszkanie 50 - 60 m kw., w starym budownictwie na parterze na gabinet, najchętniej na ul. Libana

* Do kupna lokal handlowy, 100 m kw., + zaplecze, w dobrym punkcie, może być do remontu

* Do wynajęcia lokal handlowy na parterze 100 - 200 m kw., w centrum lub w pobliżu, pod salon meblowy

* Do wynajęcia lokal 150 m kw., + zaplecze, parter, śródmieście w Legnicy, Lubinie, pod działalność gastronomiczną

* Do wynajęcia male mieszkalna w Legnicy

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA TRANSAKCYJ • WYCENA NIERUCHOMOŚCI

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCIAMI • INWESTORSTWO ZASTĘPCZE

POMOC W UZYSKANIU KREDYTU • LEASING NIERUCHOMOŚCI

Poszukiwane domy i działki budowlane w Legnicy i okolicach

BEZPŁATNE PRZYJMOWANIE OFERT

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus

LOKATA GENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia 1988

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)

tel. (076) 854-44-11, fax 852-47-00, godz. przyjęć 9-17

mgr Zbigniew Wołyń, właściciel agencji

SPRZEDAŻ:

MIESZKANIA:

1. M-4, 65 m kw., os. Piekary C, cena 80 tys.

2. M-4, 54 m kw., os. Kopernika, cena 57 tys.

3. M-4, 64 m kw., os. Kopernika, cena 80 tys.

4. M-4, 64 m kw., os. Kopernika, cena 95 tys.

5. M-4, 68 m kw., os. Kopernika, cena 75 tys.

6. M-3, 42 m kw., os. Kopernika, cena 60 tys.

DOMY:

1. Dom wolno stojący, pow. 150 m kw., 6 pok., c.o., pełne uzbrojenie, telefon, Przemków, cena 150 tys.

2. Rozpoczęta budowa domu wolno stojącego, stan zerowy zamknięty, pow. 170 m kw., działka 612 m kw., Legnica, cena 30 tys.

3. Dom wolno stojący, pow. 800 m kw., 9 pok., 2 kuchnie, 2 garaże, zab. gospodarcze, działka 1 ha, działka rolna ok. 19 ha, ok. Chojnowa, cena 270 tys. do negocjacji

4. Pensjonat, pow. 1.020 m kw., 15 pok., 2 sale restauracyjne, dział-

ka 5,169 m kw., woj. wałbrzyskie, cena 450 tys.

5. Dom wolno stojący, pow. 180 m kw., 4 pok., 2 garaże, działka 30 arów, Legnica, cena 110 tys.

6. Dom w zab. bliźniaczej, pow. 100 m kw., 3 pok., 3 garaże, działka 9 arów, Wólów, cena 87 tys.

DZIAŁKI BUDOWLANE:

1. Działka budowlana uzbudowana, 222 m kw., Legnica, cena 22 tys.

2. Działka budowlana uzbudowana, 22 arów, ok. Legnicy, cena 42 tys.

3. Działka budowlana uzbudowana, 21 arów, ok. Legnicy, cena 35 tys.

HALE, POMIESZCZENIA, PAWILONY:

1. Pomieszczenia biurowe i mieszkalne, pow. ok. 200 m kw., os. Kopernika, możliwość wynajmu części pomieszczeń w zależności od potrzeb, czynsz najmu do uzgodnienia

2. Hala, 200 m kw., dobry dojazd (na hurtownię, magazyn), ok. Legnica, czynsz najmu 1.000 zł + VAT

3. Złomia, 2 ha przy trasie Głogów - Legnica, dobry dojazd, ok. Legnicy, cena do uzgodnienia

ZAMIENIE:

1. Mieszkanie własnościowe, 48,8 m kw., 2 pok., Jawor, na podobne w Legnicy

2. Mieszkanie kwaterunkowe, 55 m kw., 2 pok., Przybików, na podobne w Łodzi

3. Mieszkanie własnościowe, 60 m kw., 2 pok., os. Orzyna, na 3 lub 4 pok., na os. Kopernika lub Piekary

4. Mieszkanie kwaterunkowe, 58 m kw., 2 pok., Legnica, na: mniejsze w nowym bud. lub starym z c.o.

5. Mieszkanie kwaterunkowe, 30 m kw., 1 pok., Legnica, na: 2 pok. w Legnicy

6. Mieszkanie własnościowe, 57 m kw., 3 pok., os. Piekary A, na: domek w ok. Legnicy

WYNAJĘCIE:

1. M-3, 2 pok., 55 m kw., Przybików, czynsz najmu 200 zł za miesiąc

2. M-3, 2 pok., 54 m kw., os. Piekary C, czynsz najmu 300 zł za miesiąc

Informacje o dalszych 250 ofertach w siedzibie BIURA AGENCJI

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA TRANSAKCYJ • WYCENA NIERUCHOMOŚCI

SPRAWOWANIE ZARZĄDU NIERUCHOMOŚCIAMI

KREDYTOWANIE ZAKUPU NIERUCHOMOŚCI

2018K



AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „COMPLEX”

inż. Mieczysław Dymyt

LEGNICA, UL. JAWORZYŃSKA 31/35

TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73

RYNEK 27, TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119

WROCŁAW, UL. ODRZAŃSKA 24/29, II P.

POK. 13, TEL. (071) 34-24-171

MIESZKANIA:

* Legnica, mieszkanie o pow. 81 m kw., 4 pok., I p., cena 100 tys.

* Legnica, mieszkanie o pow. 54 m kw., 2 pok., VI p., cena 65 tys.

* os. Piekary, mieszkanie o pow. 60 m kw., 3 pok., II p., cena 82 tys.

Otwarty zamknięty

Nasza redakcyjna koleżanka uwielbia z a m k n i ę t y c h mężczyzn.

Zapałała do nich uczuciem po otrzymaniu serii listów miłosnych z... więzienia.

(69)

Po chudych

Najsłynniejsza kochanka świata - Monika Lewinsky przytyła ostatnio 25 kilogramów. Powodem podobno jest stres.

Ma kobita zasłużone tłuste lata.

(69)

Ochrona

W nowej ustawie dawna służba zdrowia będzie się nazywała ochroną zdrowia.

Teraz siostry nie będą obsługiwać tylko pilnować.

(69)

Zmiana patrona

Prezydent Legnicy, jeden z najlepiej ubranych polityków województwa, zmienił styl. Od niedawna jego oszalałające elegancją krawaty zdobi nowa spinka. Autobus volvo zamienił na logo... Państwowej Straży Pożarnej!

(35)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Olga Kozak - legniczanka
Konkretna dziewczyna

Co wolno wojewodzie...

Okolicznościowy spektakl przygotowany przez uczniów II LO w Lubinie z okazji Święta Niepodległości był zamknięty dla lokalnych mediów (Radio Plus i TRWL).

Tylko dlatego, że młodzi adepci sceny pozwolili sobie zaprosić dziennikarzy, zapominając o uzgodnieniu warunków takich odwiedzin z dyrektorem szkoły.

(200)

Nietrafiony skok

Ktoś włamał się do pokoju nauczycielskiego w szkole podstawowej w Wilkowie. Aby dostać się do pomieszczenia, złodziej wyłamał zamki w dwóch drzwiach. Włamanie jednak się nie udało, bo w pokoju nie było nic wartościowego.

Nawet złodzieje nic ze szkoły nie wynoszą.

(66)

Dziela

W Głogowie przydzielono lokale w TBS-ie (czyli gminnym budynku z mieszkaniami do wynajęcia). Specjalna komisja wybrała 30 szczęśliwców z 180 chętnych. Radość wybranych była ogromna.

Entuzjazm pewnie opadł, gdy szczęśliwcy dowiedzieli się, że budynek istnieje tylko na papierze. Przetarg na budowę TBS ogłosi w grudniu.

(66)

Powyborcze żale

Po wyborach samorządowych w Kotli pozostał niesmak. Mieszkańcy wsi ujawnili ostatnio, że dzień przed głosowaniem czterech kandydatów zorganizowało imprezę i namawiało upojonych uczestników do oddawania głosów na wesołą czwórkę.

Zapłacili raz i teraz będą kasować przez cztery lata.

(66)

Dialogi na cztery nogi

Sieć Dialog wyprodukowała splot reklamowy. Na zakończenie krótkiego filmiku dwie rozmawiające osoby stoją otoczone od stóp do głów sznurem telefonicznym. Lektor czyta: „Dialog łączy”. Chyba łączy.

(69)

Propozycja nie do odrzucenia

Głogowskie starostwo ogłosiło konkurs na obsługę konta instytucji. Rozesłano do okolicznych banków propozycję z zaproszeniem do uczestnictwa w „przetargu”.

Oby tylko bankowcy nie zasurowali się ilością zer i nie zaksięgowali konta do osobistych.

(66)

Patriota

Legnicki radny Dariusz Grześkowiak (KPN) podczas ostatniej sesji bezskutecznie usiłował przeprowadzić dyskusję na temat niepodległościowych rocznic.

Jego zapal tłumaczy teraz, dlaczego był ostatnim gościem, który opuścił śródmiejowy bankiet w Akademii Rycerskiej...

(35)

Głęb z kapustą

Znajomością ortografii wykazał się monter domofonu w kamienicy zamieszkałej przez dyrektora legnickiego teatru, Jacka Glomba. Fachowiec, kojarząc artystę z kapustą, skrócił mu nazwisko na Głęb.

I to się nazywa puryzm języka!

(35)

Zagadka

Wojewoda legnicki Wiesław Sagan zadał naszej redakcyjnej koleżance nie lada zagadkę. Pytanie brzmi: w jakich okolicznościach dyrektor legnickiego teatru stracił ząbka? Odpowiedzi prosimy przysyłać pod adresem redakcji.

Autor quizu na pewno ufunduje jakąś nagrodę.

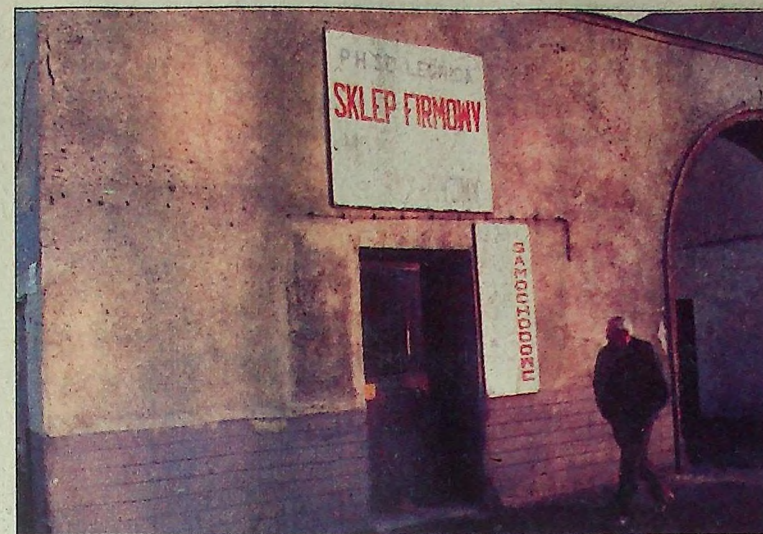
(35)

plus
radio

67,8; 102,6; 93,1; 94,9 FM

tel./fax (076) 856-08-18, 866-06-28

www.radioel.legnica.pl



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Reklama dźwignią handlu

Przerywacz

W Sejmiku Dolnośląskim radny, a jednocześnie burmistrz Polkowic zdążył się dorobić drugiego nazwiska. Jako najgłośniejszy autor przerw w obradach zyskał miano Emiliana Przerwy-Stańczyszyna.

(35)

Kryzys zaufania

Dwóch rasowych dziennikarzy z Legnicy planowało wykład dla licealistów z klasy autorskiej. Spotkanie cieszyło się piorunującą frekwencją. Przyszło aż dwóch uczniów!

Popularni inaczej?

(35)

Arsenał przydomowy

Z podwórka sołtysa Bukwicy saperzy wywieźli ostatnio niewypał.

Czyżby sołtys miał na pieńku z sąsiadem?

(66)

Buzia, rasia, goździk

Wraz ze zmierzchem województwa legnickiego obsypało medalami i odznaczeniami. Jedyną grupą zawodową pominiętą przy honorach jest środowisko dziennikarzy.

Goop, czwarta władza nie dogadza?!

(35)



Wolność po polsku

Zwlekkanie, zapominanie, marnowanie czasu, bałaganienie, spóźnianie się, upór, przynoszenie złych słów – czy to znasz? Czy nie jest przypadkiem tak, że to twoje własne dzieci sprawiają ci tę wątpliwą radość, a ty bezsilny nie potrafisz sobie z tym poradzić? Trafilem? – to czytaj dalej.

Dzieci zupełnie nie zdają sobie sprawy, że to robią ani dlaczego to robią. Jest to podświadoma determinacja, by zrobić na złość osobie uosabiającej autorytet. To ty jesteś tym uosobieniem autorytetu, a powód, z jakiego twoje pociechy sprawiają ci tak wiele przykrości, to tzw. bierna agresja. To nic innego jak złość. Ogromne złoża wściekłości zdławionej i zepchniętej na dno podświadomości.

Te mądre słowa wypowiada pan Ross Campbell w wywiadzie udzielonym Irenie Koźmińskiej i opublikowanym w „Polityce”.

R. Campbell jest amerykańskim psychiatrą, profesorem uniwersytetu w Tennessee. W wywiadzie profesor mówi więcej. Mówi, że to my, dorośli, sami powodujemy, że u dziecka rozwija się bierna agresja. Robimy to przez naszą niecierpliwość, niedotrzymywanie słowa, krytykowanie, lekceważenie dzieci i ich potrzeb, wyśmiewanie i drażnienie. Mówi, że powodem tych zachowań jest też nasza złość, przed którą dzieci nie mają żadnych szans obrony. To właśnie ta złość wnika w dzieciaki i nie znajdując innego wyjścia wpływa na ich zachowanie. Koło się zamyka i więzi całą naszą rodzinę w klinczu wzajemnie indukowanej agresji, braku porozumienia, niedostatku ofiarowywanej sobie nawzajem miłości.

W ostatnich dniach prasa naszpikowana była masą słów o historii odzyskiwania przez nas, Polaków, wolności. Wywiad z prof. Campbellem wydrukowano na marginesie tej narodowej dysputy, ale czy rzeczywiście zupełnie nie dotyczył tematu odzyskiwania wolności przez Polaków?

Piotr Wilczkowski